

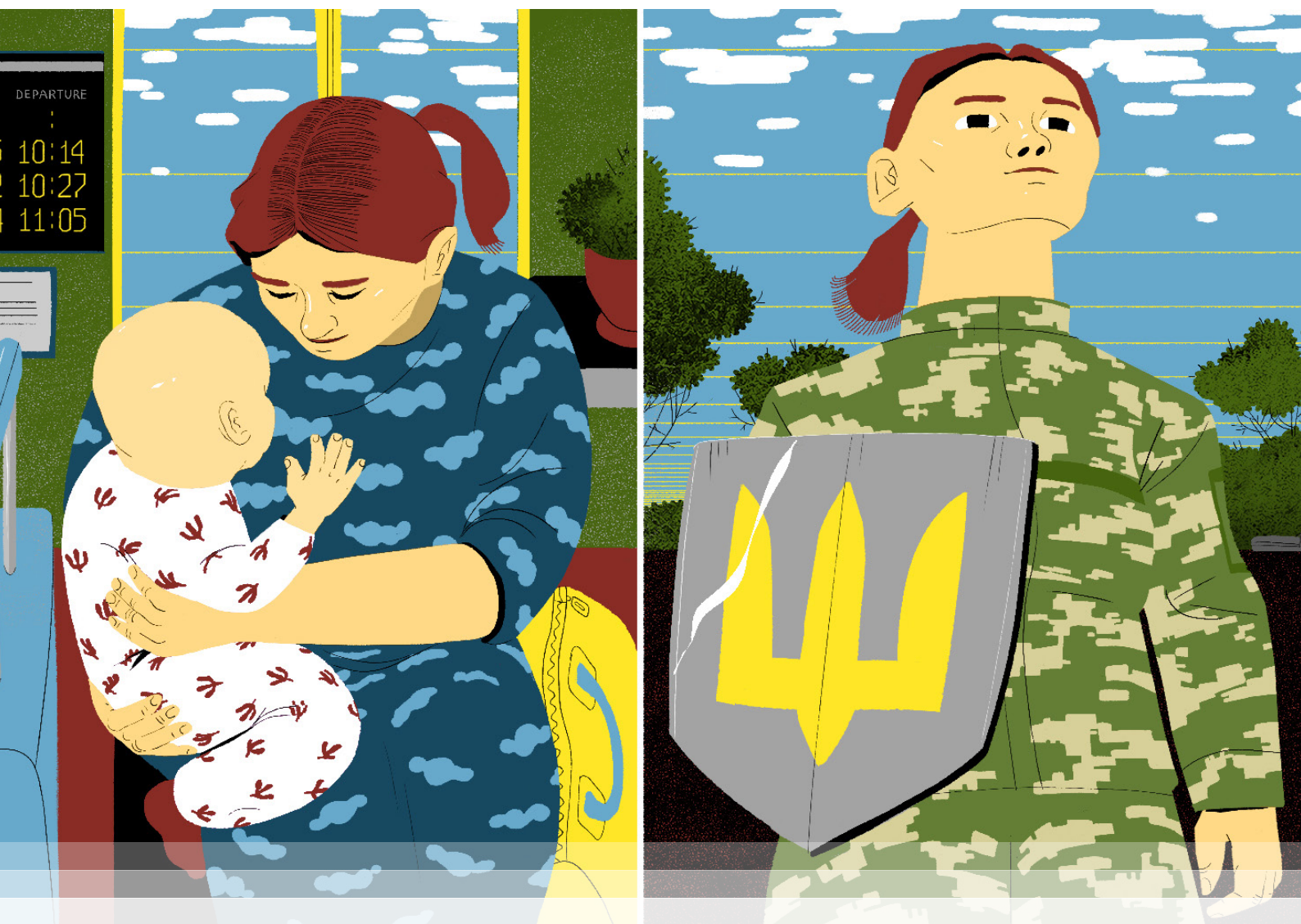
Dokument roboczy HPG

Narracje w reakcji na wojnę w Ukrainie

Konsekwencje dla działań i zasad humanitarnych

Karen Hargrave i John Bryant^{1D}, współpraca: Sarian Jarosz, Sasha Tselishcheva i Maryana Zaviyska

Listopad 2024 r.



Konsorcjum
Migracyjne
Migration Consortium



Zachęcamy czytelników do wykorzystywania niniejszych materiałów w swoich własnych publikacjach, pod warunkiem że nie będą one wykorzystywane w celach komercyjnych. ODI wymaga należytego podania źródła oraz otrzymania kopii publikacji. W przypadku wykorzystywania w Internecie prosimy czytelników o zamieszczenie łącza do oryginalnego zasobu znajdującego się na stronie internetowej ODI. W niniejszej pracy przedstawiono poglądy autorów, które mogą nie odzwierciedlać poglądów ODI lub naszych partnerów.

Niniejsza praca jest udostępniana na licencji CC BY-NC-ND 4.0.

Jak cytować: Hargrave, K., Bryant, J., Jarosz, S., i in. (2024) *Negotiating narratives in the Ukraine humanitarian response: the impact of narratives on humanitarian action and principles*. Dokument roboczy HPG. Londyn: ODI (www.odi.org/en/publications/xxx).

Niniejszy plik PDF przygotowano zgodnie z dobrymi praktykami dostępności.

Grafika na okładce: Anna Ivanenko (<https://annaivanenko.com/>).

Podziękowania

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim osobom w Ukrainie, Polsce i Wielkiej Brytanii, które poświęciły swój czas, by uczestniczyć w badaniu, między innymi poprzez udział w wywiadach, ankiecie SenseMaker i warsztatach podczas trwania badań. Autorzy i autorki pragną podziękować za wsparcie merytoryczne przez cały okres trwania projektu następującym członkom i członkiniom Brytyjskiego Czerwonego Krzyża: Claire Clement, Silvia Colona, Etienne Berges, Jo Moore i Diletta Lauro. Liczne podziękowania otrzymują Witold Klaus, Aleksandra Fertlińska i Magdalena Nazimek (z Konsorcjum Migracyjnego) oraz Taras Tymchuk (z Open Space Works Ukraine) za wsparcie merytoryczne projektu, a także Clement Bruce (z Grupy ds. polityki humanitarnej, Humanitarian Policy Group) za nieocenione zarządzanie projektem.

Raport wiele zyskał dzięki sugestiom recenzentów, jak między innymi Phila Arnolda, Izabelli Main, Eleanory Davey, Olhy Homonchuk, a także osób, które uczestniczyły w dyskusjach grupowych w Ukrainie i w Polsce. Podziękowania otrzymują także Jessica Rennoldson, Almas Korotana, Sara Hussain i Kate Oliver za komunikację, działania rzecznicze oraz wsparcie publikacji.

Ponadto liczne podziękowania otrzymuje Anna Ivanenko, która ożywiła raport swoimi wspaniałymi ilustracjami. Jej prace można znaleźć na stronie internetowej www.annaivanenko.com.

O niniejszym raporcie

Niniejszy dokument jest zwięźczeniem projektu wspieranego przez Brytyjski Czerwony Krzyż — we współpracy z Open Space Works w Ukrainie i Konsorcjum Migracyjnym w Polsce — badającego rolę narracji w podejmowaniu decyzji politycznych w związku z reakcją humanitarną na wojnę prowadzoną przez Rosję w Ukrainie.

O autorach

Numery ORCID podano, jeżeli były dostępne. Po kliknięciu ikony ID przy nazwisku autora można przejść do jego profilu ORCID.

Karen Hargrave to asystentka ds. badań w ODI i niezależna konsultantka.

John Bryant^{ID} to analityk ds. badań w Grupie ds. polityki humanitarnej (Humanitarian Policy Group, HPG) w ODI.

Sarian Jarosz to koordynator badań w Konsorcjum Migracyjnym.

Sasha Tselishcheva to badaczka w Open Space Works Ukraine.

Maryana Zaviyska to kierowniczka portfolio badawczego w Open Space Works Ukraine.

Spis treści

Podziękowania / 3

Wykaz ramek, tabel i rysunków / 5

Akronimy / 6

Streszczenie / 7

Zasady humanitarne / 7

Podatność na zagrożenia oraz odporność / 8

Lokalizacja / 9

Przyszłość reakcji / 9

Zalecenia / 10

1 Wprowadzenie / 12

2 Metodologia / 14

2.1 Narracje jako narzędzia analizy / 14

2.2 Metodologia / 15

2.3 Ograniczenia / 17

3 Reakcje humanitarne w Ukrainie, Polsce i Wielkiej Brytanii / 18

3.1 Ukraina / 18

3.2 Polska / 19

3.3 Wielka Brytania / 22

4 Narracje i zasady humanitarne / 24

4.1 Solidarność / 24

4.2 Wyjątkowość / 29

5 Narracje i podatność na zagrożenia / 33

5.1 Podatni na zagrożenia czy odporni? / 33

5.2 Słabiej wyeksponowana podatność na zagrożenia i mniej widoczni ludzie / 34

5.3 Płeć i potrzeby „w zależności od statusu” / 37

5.4 Podatność na zagrożenia w sytuacjach przesiedleń / 38

5.5 Cena odporności / 40

6 Narracje i lokalizacja / 41

6.1 Wyjątkowa okazja do lokalizacji / 41

6.2 Historia sukcesu lokalizacji? / 43

6.3 Narracje dotyczące lokalizacji są kształtowane przez lokalne konteksty i historie / 46

6.4 niesprawiedliwe oczekiwania? Narracje w obronie roli podmiotów międzynarodowych w działaniach humanitarnych / 47

7 Narracje i przyszłość działań / 53

7.1 Zanikająca solidarność? / 53

7.2 Narracje odnowy i odbudowy / 56

7.3 Tymczasowe przesiedlenie i integracja osób uchodźczych / 57

7.4 Potrzeby długoterminowe, niezależność i uzależnienie od wsparcia / 59

8 Wnioski i zalecenia / 61

Odnośniki / 65

Wykaz ramek, tabel i rysunków

Ramki

Ramka 1 Dyrektywa (UE) w sprawie tymczasowej ochrony / 23

Tabele

Tabela 1 Pytania określające respondentów badania / 17

Rysunki

Rysunek 1 Sposoby postrzegania wagi okazywania solidarności przez respondentów / 31

Rysunek 2 Odpowiedzi na pytanie „Jak ocenia Pana/Pani podatność na zagrożenia osób dotkniętych wojną w Ukrainie w dzisiejszych czasach?” / 40

Rysunek 3 Odpowiedzi na pytanie: „Jak ocenia Pan/Pani odporność osób dotkniętych wojną w Ukrainie w chwili obecnej?” / 40

Rysunek 4 Odpowiedzi na pytanie „Kto Pana/Pani zdaniem udzielił największego wsparcia osobom potrzebującym w Ukrainie?” / 59

Rysunek 5 Odpowiedzi na pytanie „Czy zgadza się Pan/Pani z tym, że Polska powinna przyjmować osoby uchodźcze z Ukrainy z obszarów objętych konfliktem?” / 62

Akronimy

DEC	Disaster Emergency Committee (Komitet Kryzysowy ds. Katastrof)
FTS	System Monitorowania Finansowego (ONZ)
HPG	Humanitarian Policy Group (Grupa ds. polityki humanitarnej)
INGO	międzynarodowa organizacja pozarządowa
MKCK	Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża
NGO	organizacja pozarządowa
OHCHR	Biuro Wysokiego Komisarza (Narodów Zjednoczonych) ds. Praw Człowieka
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
TPD	Dyrektywa (UE) w sprawie tymczasowej ochrony
UE	Unia Europejska
UK	Wielka Brytania
USA	Stany Zjednoczone

Streszczenie

Działania humanitarne związane z pełnoskalową wojną Rosji w Ukrainie miały miejsce w krajobrazie różnorodnych, zakrojonych na szeroką skalę i czasami sprzecznych ze sobą narracji. Narracje były motorem napędowym dla działań humanitarnych motywowanych solidarnością, zmieniały kategorie tego, kto zasługuje na wsparcie, a także podawały w wątpliwość zasady humanitarne, którymi kieruje się w pracy znaczna część sektora humanitarnego. Podczas gdy takie narracje są powszechne w wielu kryzysach, w kontekście rosyjskiej wojny w Ukrainie zostały one spotęgowane przez znaczną międzynarodową uwagę publiczną, medialną i polityczną.

Niniejsze badanie analizuje wpływ tych narracji — definiowanych jako historie i ramy mające na celu kształtowanie poglądów, postaw i decyzji — na działania humanitarne będące reakcją na wojnę prowadzoną przez Rosję w Ukrainie. Badanie bierze pod uwagę, w jaki sposób główne narracje kształtowały praktyki i polityki humanitarne zarówno w samej Ukrainie, jak i w dwóch kluczowych państwach sojuszniczych: Polsce i Wielkiej Brytanii. Badanie podkreśla również proaktywną rolę, jaką podmioty świadczące wsparcie humanitarne mogą odgrywać — a w niektórych przypadkach już odgrywają — w tworzeniu własnych narracji dotyczących działań humanitarnych, w rezultacie wpływając na rodzaj wsparcia okazywanego osobom potrzebującym.

Zasady humanitarne

Przy ocenie roli narracji w działaniach humanitarnych widoczne są napięcia pomiędzy dominującymi przekazami mediów i źródeł rządowych a przekazami konwencjonalnego, międzynarodowego systemu humanitarnego. Dla tej pierwszej grupy wsparcie humanitarne stało się (niewielką) częścią szerszego pakietu wsparcia — w tym wojskowego — udzielanego Ukrainie w ramach solidarności w obliczu wojny z Rosją. Częstym uzasadnieniem było określenie tej wojny jako wyjątkowej pod względem skali i krytycznego charakteru sytuacji. Wiele wywołanych tym reakcji postrzegano jako niezgodne z zasadami humanitarnymi konwencjonalnego systemu wsparcia międzynarodowego, szczególnie zasadami neutralności i bezstronności.

Dla wielu międzynarodowych organizacji humanitarnych i darczyńców zachowywanie neutralności było utrudnione przez stronnictwo w kwestiach związanych z wojną środowisko w Europie i Ameryce Północnej. Personel ukraińskich organizacji humanitarnych i międzynarodowych organizacji pozarządowych znalazł się w samym centrum problemu: pomiędzy narodową reakcją angażującą całe społeczeństwo a wymaganiami organizacji międzynarodowych i darczyńców, by działania humanitarne były oddzielone od wsparcia dla ukraińskiej armii. Wiele miejscowych podmiotów udzielających wsparcia zaakceptowało neutralność jako wymóg biurokratyczny, pomimo wątpliwości co do tego, czy jest on sprawiedliwy lub użyteczny. Międzynarodowe organizacje humanitarne zachowywały ostrożność w publicznych przekazach w obawie, że stronnictwa solidarności z Ukrainą nieuchronnie zderzy się z humanitarną zasadą neutralności. Jednak badanie wykazało, że solidarność i neutralność nie zawsze muszą być sprzeczne wobec siebie. Zamiast tego badanie wykazało możliwość szerszej, bardziej „uniwersalnej” interpretacji solidarności, oddającej kluczową zasadę humanitaryzmu polegającą na stawianiu po stronie ludzi, którzy cierpią.

Narracja wyjątkowości związanej z wojną prowadzoną przez Rosję w Ukrainie — pogląd, że jest to „inny rodzaj kryzysu” — stwarzała wyzwania dla bezstronności, generując nadzwyczajne względem innych kryzysów środki na działania humanitarne i wyjątkowo liberalne zmiany legislacyjne i polityczne na rzecz osób uchodźczych z Ukrainy. Podczas gdy zasada bezstronności nakazuje, by działania humanitarne podejmować wyłącznie na podstawie analizy potrzeb, w Polsce i Wielkiej Brytanii społeczeństwo obywatelskie oskarżało rządy o stosowanie podwójnych standardów, podkreślając różne ramy i kryteria dostępu do wsparcia osób przybyłych z Ukrainy względem tych z innych regionów świata. W Polsce pojawiły się też oskarżenia wobec organizacji humanitarnych, które — w obliczu wielkiej skali wsparcia dla osób uchodźczych z Ukrainy — postrzegano jako niechętne do wspierania polskiego społeczeństwa obywatelskiego w reakcji na trwający dłużej kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej.

Podatność na zagrożenia oraz odporność

Dominujące narracje stworzyły dwa niezbyt pomocne, skrajne obrazy — przedstawiając osoby narodowości ukraińskiej, zależnie od kontekstu, jako ofiary podatne na zagrożenia lub jako obywateli wytrwale stawiających opór rosyjskiej agresji. Organizując zbiórki pieniędzy na wsparcie humanitarne, przedstawia się osoby, które są „wyraźnie podatne na zagrożenia”, np. dzieci i osoby starsze, co stoi w kontraście do doniesień mediów głównego nurtu skupiających się raczej na powszechnej mobilizacji w obliczu inwazji i ukazujących odporne i zaangażowane społeczeństwo. Rzeczywistość nie jest tak czarno-biała. Wyraźna większość respondentów w ankiecie miała wrażenie, że obie narracje są prawdziwe: 86% uznawało osoby narodowości ukraińskiej za podatne na zagrożenia, a 78% uważało, że są odporne.

Narracje skupiające się wyłącznie na podatności osób narodowości ukraińskiej na zagrożenia sugerują bezsilność i nie odzwierciedlają rzeczywistości, jednak narracje skupione na odporności sprawiły, że podatność na zagrożenia zeszła na dalszy plan. W Wielkiej Brytanii całkowicie skoncentrowano politykę na odporności osób narodowości ukraińskiej, co ukształtowało programy oferowania uchodźcom i uchodźczyniom gościny, takie jak Homes for Ukraine, cenione za ich skalę, lecz pozbawione elementów ochrony i polegające głównie na organizowaniu zakwaterowania u osób prywatnych. W Ukrainie podejście zakładające trwałą — a nie zmniejszającą się — odporność miejscowych podmiotów udzielających wsparcia niesie ze sobą ryzyko przysłaniania ponoszonego kosztu psychologicznego w miarę przedłużania się wojny. Istniało ryzyko, że potrzeby uznane za „mniej widoczne” mogły zostać niezauważone, np. osoby przebywające z dala od linii frontu mogą nie być postrzegane jako wymagające wsparcia w takim stopniu jak mieszkańcy wschodnich i południowych regionów Ukrainy.

Charakter przesiedleń z Ukrainy jest wysoce zróżnicowany ze względu na płeć, a większość ukraińskich mężczyzn podlega prawu poborowemu i dlatego nie może opuścić kraju. W efekcie postrzeganie podatności na zagrożenia często bazowało na stereotypach dotyczących płci. W krajach przyjmujących uchodźców i uchodźczynie przekłada się to na wyobrażenie o „idealnej osobie uchodźczej” — zwykle ukraińskiej kobiecie z dziećmi, która jest równocześnie narażona na zagrożenia i wdzięczna za dach nad głową, a jednocześnie aktywna zawodowo. To idealne wyobrażenie przyczyniło się do szczodrej odpowiedzi w sprawie uchodźców i uchodźczyń. Jednak wobec tych, którzy nie mieszczą się w ramach tego wyobrażenia, a zwłaszcza wobec osób o złożonych i wzajemnie przenikających się potrzebach, wyciągane są zdecydowane konsekwencje.

Lokalizacja

Działania humanitarne podjęte w Ukrainie zostały przedstawione jako wyjątkowa okazja do „kroku milowego” w zakresie lokalizacji w Ukrainie i w Polsce. Częściowo odzwierciedla to nadzwyczajną oddolną mobilizację w Ukrainie. Jednak narracja ta odzwierciedla również realia systemu międzynarodowego, który co do zasady ocenia „zdolność” (capacity) organizacji lokalnych według własnych kryteriów i tego, co przypomina ich własny profil. W najgorszym przypadku narracje przedstawiające Ukrainę jako wyjątkowy kontekst lokalizacyjny oddają głęboko ugruntowany rasizm i stereotypy w międzynarodowym systemie humanitarnym — określając dynamiczną reakcję społeczeństwa obywatelskiego na wojnę w Ukrainie jako wyjątkową, a nie jako kontynuację szerszego trendu działań humanitarnych kierowanych lokalnie.

Pojawiły się sprzeczne narracje wokół pomyślnej lokalizacji w Ukrainie i w Polsce: społeczeństwo obywatelskie podało w wątpliwość narrację międzynarodowych podmiotów świadczących wsparcie humanitarne i darczyńców o reakcji jako historii sukcesu lokalizacji. W miejsce tego pojawia się wyraźna narracja społeczeństwa obywatelskiego mówiąca, że „lokalizacja to frustracja”, odzwierciedlająca powszechne rozczarowanie brakiem elastyczności i paternalistycznym podejściem międzynarodowych odpowiedników. Frustracje te zawierają się w szerszych narracjach podważających znaczenie i korzyści z międzynarodowego systemu humanitarnego. To z kolei wywołało potrzebę, by międzynarodowe podmioty świadczące takie wsparcie bardziej krytycznie traktowały swoją rolę i wyjątkowość oraz ukazywały je w bardziej przejrzysty sposób.

Narracje wokół lokalizacji są kształtowane przez konteksty lokalne. W Polsce frustracje rozwinęły się w kontekście, w którym doświadczenia związane z międzynarodowym systemem humanitarnym były niewielkie, zaś oczekiwania co do zakresu wsparcia międzynarodowego — wysokie. Szczególnym wyzwaniem musieli sprostać działacze współpracujący z nieformalnymi sieciami aktywistów, którzy od „protestu przeciwko sytuacji” na granicy polsko-białoruskiej zaczęli skłaniać się ku biurokratyzacji międzynarodowych działań humanitarnych na szeroką skalę.

Przyszłość reakcji

W miarę przedłużania się wojny pojawiły się narracje o zanikającej solidarności z Ukrainą. W obliczu coraz bardziej podzielonych stanowisk zauważono stopniowy, ale zauważalny spadek udzielanego globalnie wsparcia w stosunku do roku 2022. Osoby narodowości ukraińskiej odnotowują malejące zainteresowanie mediów, podczas gdy osoby udzielające wsparcia w Polsce zwracają uwagę na narastające znużenie współczuciem wobec uchodźców i uchodźczyń. Twierdzenia o słabnącej solidarności muszą jednak być łagodzone przez dalsze zniuansowane czynniki. W Wielkiej Brytanii przykładowo udzielanie wsparcia Ukrainie przez rząd „tak długo, jak będzie to konieczne” nie stanowi reakcji na słabnące wsparcie ze strony społeczeństwa i podmiotów publicznych, lecz je uprzedza.

Rząd Ukrainy i jego darczyńcy podkreślali znaczenie rekonstrukcji i odbudowy, wplatając je wyraźnie w narracje o przyszłym zwycięstwie Ukrainy. Chociaż wzrósł dzięki temu potrzebny optymizm, niektórzy przedstawiciele organizacji humanitarnych wyrażają obawy, że uwaga zostanie odciągnięta od bieżących potrzeb humanitarnych. Narracja o odbudowie zetknęła się również z kłędzonym w Polsce i Wielkiej

Brytanii naciskiem — ze strony społeczeństwa obywatelskiego, podmiotów międzynarodowych oraz władz lokalnych — na znaczenie wspierania długoterminowej integracji osób uchodźczych z Ukrainy. Rząd Ukrainy i jego sojusznicy uznali wysiedlenie osób narodowości ukraińskiej za tymczasowe, a ich powrót za nieunikniony, jako integralną część działań podejmowanych w celu odbudowy Ukrainy. Ukształtowało to politykę uchodźczą, która dotychczas nie uwzględnia propozycji długoterminowego statusu, co potęguje i tak już znaczną niepewność, z jaką mierzą się przesiedlone osoby narodowości ukraińskiej.

Badania jasno pokazują, jak ważne jest zaangażowanie w te narracje, stanowiące istotną część działań podejmowanych w ramach wsparcia humanitarnego. Choć w przypadku Ukrainy okazało się to niemal nieuniknione, badanie przedstawia jasne uzasadnienie szerszych możliwości prowadzenia takich czynności w ramach globalnych działań humanitarnych. To ma kluczowe znaczenie w kontekście możliwości, a tym samym może skutkować owocnymi i odpowiedzialnymi działaniami humanitarnymi, przyczyniając się do poprawy sytuacji osób w potrzebie.

Zalecenia

Poniższe zalecenia są ukierunkowane na reakcję humanitarną na wojnę Rosji w Ukrainie:

- Międzynarodowe organizacje humanitarne powinny przeanalizować podejście do udzielania wsparcia Ukrainie wedle zasad wsparcia humanitarnego.** Działania te powinny mieć na celu wyeliminowanie podejścia do zasad wsparcia humanitarnego głównie jako do biurokratycznego wymogu systemu międzynarodowego na rzecz dialogu nakierowanego na użyteczność i cel stosowania tych zasad w Ukrainie przy wsparciu autonomii lokalnych podmiotów w celu ustalenia, czy zasady humanitarne kształtują ich pracę oraz w jaki sposób.
- Darczyńcy powinni dołożyć starań, aby przyszłe fundusze na działania humanitarne w Ukrainie i na dalszych obszarach uwzględniały środki przydzielone na zaspokojenie mniej widocznych potrzeb humanitarnych.** Powinny one obejmować adekwatne fundusze na zapewnienie wsparcia psychospołecznego oraz zaspokojenie potrzeb humanitarnych za liniami frontu.
- Podmioty świadczące wsparcie humanitarne w Ukrainie oraz darczyńcy powinni nadal uwzględniać szczególnie bieżące potrzeby humanitarne i „ludzkie” aspekty regeneracji (m. in. wsparcie społeczne i psychologiczne).** Działania humanitarne powinny być przedstawiane i rozumiane jako kluczowe dla podtrzymania odporności na kryzys w Ukrainie.
- Międzynarodowe podmioty świadczące wsparcie humanitarne oraz darczyńcy powinni podchodzić krytycznie wobec narracji kreujących działania humanitarne w ramach wojny w Ukrainie jako niepowtarzalną okazję lub wyraźny sukces lokalizacji.** Zamiast tego powinny być postrzegane jako kontynuacja szerszych nurtów, którymi kieruje się akcja humanitarna, w tym problematyki podejścia międzynarodowego systemu humanitarnego do partnerstwa z podmiotami lokalnymi oraz państwowymi.

- Rządy państw przyjmujących powinny dążyć do zapewnienia obywatel(k)om Ukrainy długoterminowego statusu ochrony i wsparcia w ich integracji.** Rządy państw powinny dołożyć starań, aby osoby narodowości ukraińskiej miały zapewnioną ochronę i wsparcie na równi z innymi osobami uchodźczymi, które miały do czynienia z dotychczasowymi procedurami udzielania azylu. Można to osiągnąć poprzez działania na rzecz zwiększenia jakości oferowanego wsparcia oraz dostępu do praw dla wszystkich osób uchodźczych, niezależnie od ich państwa pochodzenia.
- Lokalne i międzynarodowe podmioty humanitarne w Polsce powinny wykorzystywać najlepsze międzynarodowe praktyki w celu monitorowania i przeciwdziałania antyukraińskim narracjom.** Powinno to obejmować inicjatywy tworzone w bezpośrednim zrozumieniu grup, których dotyczą antyukraińskie narracje, w odpowiedzi na obawy i potrzebę skutecznego zaangażowania.

Poniższe zalecenia mają zastosowanie do działań humanitarnych w skali globalnej:

- Podmioty międzynarodowe powinny być świadome roli, którą odgrywają jako aktywni twórcy narracji.** Powinny zastanowić się nad tym, jak mogą działać w ramach organizacji i współpracować z mediami w sposób wykraczający poza pozyskiwanie funduszy oraz zwracanie uwagi na kryzysy i uwzględniający proaktywne tworzenie narracji, która może wpłynąć na działania humanitarne, uwzględniając wsparcie dla działań i przeciwdziałań lokalnych.
- Organizacje międzynarodowe powinny wiedzieć, że solidarność nie musi być sprzeczna z fundamentalnymi zasadami wsparcia humanitarnego.** Na przykład podmioty międzynarodowe powinny zbadać, jak wyglądałaby forma solidarności zakorzeniona w zasadzie humanitaryzmu i jak można by przekazać ją w komunikatach publicznych.
- Międzynarodowe podmioty humanitarne i darczyńcy powinni podchodzić do przyszłych poważnych kryzysów ze świadomością, że traktowanie każdego kryzysu jako wyjątku stanowi zagrożenie dla zasady bezstronności.** Wiąże się to z ryzykiem podważenia zaufania do podmiotów międzynarodowych, które otwarcie deklarują, jak ważne są zasady humanitarne.
- Komunikaty i rzecznictwo organizacji humanitarnych powinny podkreślać, w jaki sposób podatność na zagrożenia współistnieje z odpornością.** Lokalne podmioty mogą odegrać istotną rolę, pomagając międzynarodowym organizacjom humanitarnym relacjonować historie, tak aby lepiej oddawały złożoną rzeczywistość społeczności dotkniętych kryzysem.
- Podmioty międzynarodowe powinny przeanalizować, jak mogą wzmocnić otwartą komunikację oraz transparentność w kontakcie z lokalnymi podmiotami w sposób budujący zaufanie i lepiej spełniający ich oczekiwania.** Na przykład, zwłaszcza w kontekstach o ograniczonym kontakcie z międzynarodowym systemem humanitarnym, mogą wyjaśnić rolę różnych części systemu, presję, pod jaką działają, i ograniczenia (także w zakresie relacji z darczyńcami).

1 Wprowadzenie

Rosyjska pełnoskalowa inwazja na Ukrainę w dniu 24 lutego 2022 r. stanowi rozwój wcześniejszej, ograniczonej inwazji w 2014 r. w największą międzynarodową wojnę w Europie od czasów II wojny światowej (Council of Councils, 2023 r.). Wojna i napływ osób uchodźczych z Ukrainy zaowocowały nadzwyczajnym poziomem solidarności i wsparcia ze strony rządów i społeczeństw obywatelskich w Europie i poza nią. Apele o wsparcie humanitarne dla Ukrainy, takie jak apel wystosowany przez Disasters Emergency Committee (Komitet Kryzysowy ds. Katastrof) w Wielkiej Brytanii, są wśród największych, najszybciej organizowanych i otrzymujących najhojniejsze fundusze w historii (Moallin i in., 2023).

Praktyczne dylematy związane z reakcją — szczególnie te w pierwszych tygodniach rosyjskiej pełnoskalowej inwazji — były widoczne w kontekście wszechobecnych relacji w środkach masowego przekazu głównego nurtu i mediach społecznościowych w Europie, dużego zainteresowania politycznego zachodnich rządów, a także powszechnych głosów oburzenia. W tym kontekście narracje trafiły na pierwszy plan. Narracje oznaczają historie i ramy stworzone i upublicznione w celu kształtowania przekonań, postaw, a na koniec decyzji związanych z kryzysami humanitarnymi i wsparciem humanitarnym — w szczególności, by uzasadnić, dlaczego, kiedy i gdzie wsparcie to jest potrzebne, kto powinien go udzielać i w jaki sposób, a także kto powinien je otrzymać (Saez and Bryant, 2023).

Niniejszy projekt badawczy skupia się na narracjach przedstawianych przez różnorodne podmioty w związku z wojną w Ukrainie: od rządów państw zachodnich i samego rządu Ukrainy, poprzez media i społeczeństwo, aż po lokalne i międzynarodowe podmioty świadczące wsparcie humanitarne. Skupiając się na samej wojnie w Ukrainie oraz reakcjach Polski i Wielkiej Brytanii, projekt ma na celu zwiększenie świadomości roli narracji w kształtowaniu dotychczasowej reakcji humanitarnej na wojnę, a także przyczynienie się do przyszłych dyskusji na temat kolejnej fazy reakcji i związane z tym implikacje w zakresie polityki.

W badaniu przeanalizowano następujące pytania:

1. Jak wyglądają działania humanitarne podejmowane w odpowiedzi na konflikt powstały w Ukrainie i państwach przyjmujących uchodźców i uchodźczynie z Ukrainy? Jakie są dominujące narracje, kto je tworzy i jakie interesy one odzwierciedlają?
2. Jak te ramy i narracje kształtują politykę humanitarną i działania podejmowane w Ukrainie oraz państwach przyjmujących uchodźców i uchodźczynie z Ukrainy?
3. W jaki sposób można tworzyć narracje w przyszłości, aby zapewnić lepsze wsparcie osobom w potrzebie?

W dokumencie wyjściowym opartym na analizie danych źródłowych podkreślono, w jaki sposób nadrzędne narracje dotyczące wojny współgrały z praktycznymi dylematami związanymi z reakcją (Moallin i in., 2023 r.). Dokument wyróżnił trzy kluczowe narracje:

13 Dokument roboczy HPG

- Narrację silnej solidarności z Ukrainą ze strony rządów i społeczności w całej Europie, która wznowiła długotrwałe debaty wokół zasady neutralności.
- Narrację o wyjątkowości przedstawiającą wojnę Rosji w Ukrainie jako „inny rodzaj kryzysu” i kształtującą wyzwania dla podmiotów humanitarnych. Wynika z tego pytanie, w jaki sposób podmioty humanitarne powinny reagować na wyłaniającą się hierarchię zakresów ochrony uchodźców i uchodźczyń, charakteryzującą się nierównym traktowaniem w rozwiązaniach politycznych i praktyce różnych potrzebujących grup.
- Narracje skupiały się na sytuacji bezbronności osób z Ukrainy, co wyraźnie kontrastowało z narracjami skoncentrowanymi na ich oporze i sprawczości. Te sprzeczne narracje stanowiły tło dla dyskusji na temat roli lokalnych podmiotów stojących na czele działań i debat związanych z lokalizacją.

Niniejszy dokument roboczy przedstawia obraz sytuacji ukazany w początkowym dokumencie wraz z danymi zebranymi w każdym z krajów objętych badaniem. Skupia się na narracjach dotyczących kluczowych praktycznych dylematów i pytań w reakcji, podkreślając różnorodność narracji i kontrnarracji, a także założenia, które się za nimi kryją. Podczas gdy wiele z analizowanych tu narracji jest wspólnych dla wielu kryzysów, w kontekście rosyjskiej wojny w Ukrainie zostały one spotęgowane dużą globalną uwagą publiczną, medialną i polityczną. Niniejszy dokument roboczy podkreśla, jak te narracje nadały kształt akcjom humanitarnym oraz polityce rządowej, ostatecznie wpływając na reakcje podmiotów świadczących wsparcie humanitarne dotkniętej społeczności.

2 Metodologia

2.1 Narracje jako narzędzia analizy

Opierając się na wcześniejszych pracach Humanitarian Policy Group (HPG) zatytułowanych „Przekształcanie wsparcia: etyka, polityka i narracje” (Remaking aid: ethics, politics and narratives), niniejsze badanie stosuje to samo rozumienie narracji i środków analizy w kontekście Ukrainy i reakcji humanitarnych na przesiedlenia w Polsce i Wielkiej Brytanii.

W kontekście analizy polityki publicznej narracja może być opisana jako „historia z konkretnym przekazem” i określać, „kto powinien robić co oraz jak, kiedy i dlaczego, aby odpowiedzieć na dylematy publiczne” (Kaplan, 1986: 770). Narracje są głównym środkiem napędzającym wszelkie zmiany w polityce społecznej, ponieważ wola polityczna zależy od zdolności jednostek oraz grup do wypracowania wspólnie wzajemnie rozumianej istoty problemu i jego rozwiązania. Głównym sposobem na to jest kształtowanie narracji poprzez oddziaływanie na opinie i legitymizowanie nowych idei (Fischer, 2003: 168).

Pomimo to analiza narracyjna nie jest powszechna w sektorze humanitarnym, być może ze względu na starania wielu działaczy organizacji humanitarnych podejmowane w celu przedstawienia swojej pracy jako odrębnej i odizolowanej od struktur i procesów politycznych¹. Działania humanitarne wciąż jednak przepełnione są narracjami, a każda prośba o finansowanie po kryzysie stanowi przejaw siły sektora do tworzenia historii oraz zalecania wsparcia humanitarnego jako skutecznego środka łagodzącego cierpienie (Bryant and Fouad, 2024 r.). Sektor wsparcia nie tylko reaguje na publiczne narracje tworzone przez media informacyjne, ale także tworzy własne, które określają wartości i historię organizacji oraz działają na rzecz łączenia różnych grup humanitarnych na całym świecie.

Obecnie obawy związane z cyfrowym rozpowszechnianiem błędnych i fałszywych informacji — dystrybucją nieprawdziwych informacji, zarówno w sposób niezamierzony, jak i celowy — sprawiają, że atrakcyjne staje się postrzeganie narracji w podobnym świetle i przeciwstawianie ich empirycznemu, „opartemu na dowodach” kształtowaniu polityki. Może to być prawdą, gdy narracje opierają się wyłącznie na błędnych lub fałszywych informacjach. W niniejszym badaniu uznano jednak, że niezależnie od tego, czy poszczególne materiały lub historie uznamy za „dobre” lub „złe”, wszystkie narracje w pewnym stopniu wybierają określone fakty i łączą je w przekonującą całość. Kształtowanie narracji nie stanowi niepożądanego procesu sprzecznego z dowodami empirycznymi, lecz jest istotną częścią skutecznego rzecznictwa i komunikacji w sektorze humanitarnym.

Jednak ocena wpływu narracji na podejmowanie decyzji, politykę i praktykę może być trudna. Ze względu na fakt, że jest to często podświadomy sposób, w jaki ludzie postrzegają świat, wiele fundamentalnych narracji dotyczących społeczeństw, sprawczości i władzy może okazać się trudnych do oceny w jakimkolwiek obiektywnym sensie, ponieważ obserwatorzy, w tym autorzy niniejszego

¹ Nacisk na „politykę opartą na dowodach” ze strony brytyjskiego Departamentu Rozwoju Międzynarodowego (DFID) w 2010 roku jest jednym z najważniejszych przykładów w tym sektorze.

artykułu, są w nich zanurzeni (Taylor, 2021 r.). Ponadto ustalenie związku przyczynowego — ostateczne stwierdzenie, że konkretny argument odpowiadał za konkretną zmianę w polityce — jest kwestią niezwykle trudną. Badając sposób tworzenia i wykorzystywania takich argumentów, można jednak wyciągnąć użyteczne wnioski na temat poszczególnych podmiotów i sposobu przeprowadzania zmian w polityce.

2.2 Metodologia

Niniejsze badanie obejmuje trzy analizy konkretnych studiów przypadku: reakcje humanitarne na rosyjską inwazję na Ukrainę zaobserwowane w Polsce, Wielkiej Brytanii i w samej Ukrainie. Choć wybór Ukrainy jest oczywisty, uzasadnienie dotyczące dwóch dodatkowych studiów przypadku opierało się na ich znaczeniu we wspieraniu Ukrainy i ich poszczególnych systemów przyjmowania uchodźców i uchodźczyń. Polska jako kluczowa potęga regionalna i największy kraj w regionie (nie licząc Rosji) jest również jednym z największych krajów przyjmujących osoby narodowości ukraińskiej, a zatem została uznana za ważny element studium przypadku, w ramach którego można rozważyć narracje z szerszego regionu. Studium przypadku dotyczące Wielkiej Brytanii ma charakter uzupełniający. Wielka Brytania stanowi przykład kluczowego kraju udzielającego wsparcia humanitarnego, który zajął szczególnie asertywne stanowisko wśród zachodnich zwolenników Ukrainy i prowadzi istotny program przyjmowania uchodźców i uchodźczyń.

To badanie zrealizowano dzięki współpracy badaczy HPG z ODI z siedzibą w Londynie, którzy prowadzili również studium przypadku Wielkiej Brytanii, z organizacji Open Space Works Ukraine w Kijowie, która prowadziła studium przypadku Ukrainy, oraz z Konsorcjum Migracyjnym w Polsce prowadzącym polskie studium przypadku. Te zespoły przeprowadziły analizę źródeł zastanych, zaktualizowanych w maju 2024 r., które obejmowały przeglądy opublikowanej i nieopublikowanej literatury, w tym artykułów w czasopiśmie, raportów dotyczących sektora humanitarnego, relacji medialnych i komunikatów prasowych istotnych dla działań w każdym z krajów objętych studium przypadku.

W badaniu zastosowano metodologię mieszaną mającą na celu uwzględnienie dużej liczby bardziej ograniczonych odpowiedzi w formie ankiety internetowej, a także dłuższych, częściowo ustrukturyzowanych wywiadów, które pogłębiły poszczególne narracje i wątki. Podejście to miało na celu poruszyć szeroki zakres narracji dotyczących wsparcia humanitarnego, a interpretacje konkretnych wydarzeń i pojęć można było ocenić, a następnie poddać krytyce i analizie w dalszych rozmowach.

Podstawowe dane wykorzystane w tym badaniu obejmowały łącznie 81 wywiadów z kluczowymi informatorami: pracownikami międzynarodowych i narodowych organizacji humanitarnych i społeczeństwa obywatelskiego, darczyńcami, dziennikarzami, niezależnymi badaczami i naukowcami oraz urzędnikami służby cywilnej, równomiernie rozmieszczonymi w tych trzech krajach. Były to zarówno rozmowy bezpośrednie, jak i zdalne, przeprowadzone w języku preferowanym przez respondenta.

W badaniu wykorzystano również jakościowe narzędzie ankietowe o nazwie SenseMaker, które zadawało uczestnikom szereg pytań zamkniętych i otwartych dotyczących ich perspektywy na temat wsparcia, które otrzymali lub którego udzielili, oraz takich pojęć jak solidarność, podatność na zagrożenia i równość w zakresie wsparcia. Ankieta SenseMaker była skierowana w szczególności do osób, które ucierpiały w wyniku rosyjskiej wojny w Ukrainie lub które były bezpośrednio zaangażowane

w udzielanie wsparcia (w tym lokalnych pracowników organizacji humanitarnych i osób przyjmujących uchodźców/uchodźczynie). Jedną z bardziej nowatorskich funkcji platformy jest nacisk na motywowanie uczestników do refleksji nad ich poprzednimi odpowiedziami, na przykład zadawanie kolejnych pytań o to, jak czuli się, opisując swoje doświadczenia związane ze wsparciem.

Ankieta internetowa została rozpowszechniona za pośrednictwem różnych kanałów, w tym kanałów stworzonych i używanych przez osoby przesiedlone w Ukrainie i z Ukrainy, takich jak kanały organizacji społeczeństwa obywatelskiego w Telegramie i inne sieci wsparcia. W okresie od grudnia 2023 r. do marca 2024 r. w ankiecie SenseMaker wzięło udział łącznie 611 respondentów w trzech badanych krajach (36% w Wielkiej Brytanii, 35% w Ukrainie i 29% w Polsce), przy czym około 2 na 3 respondentów (419) wybrało opcję języka ukraińskiego. Respondenci ankiety identyfikowali się jako w 82% (501) kobiety, w 15% (92) mężczyźni, 0,8% (5) inne tożsamości i 2% (13) zdecydowało się nie ujawniać tej informacji. Grupa ta składała się z pracowników organizacji humanitarnych i osób przesiedlonych, a respondentów zapytano również o ich status humanitarny (patrz Tabela 1).

Tabela 1 Pytania określające respondentów badania

Jestem...	Jestem w:		
	Wielkiej Brytanii	Ukrainie	Polsce
osobą uchodźczą/przesiedloną	183	129	55
„osobą powracającą” (wysiedloną i od tego czasu ponownie osiedloną)	0	34	0
osobą przyjmującą osoby uchodźcze/wysiedlone	17	8	5
osobą potrzebującą wsparcia humanitarnego	17	86	22
osobą otrzymującą wsparcie humanitarne	20	38	10
osobą udzielającą wsparcia humanitarnego	3	21	60
osobą mieszkającą w pobliżu linii frontu	0	28	3
osobą mieszkającą na dawniej okupowanym obszarze	0	17	0

Analiza danych została przeprowadzona wspólnie przez badaczy z trzech organizacji badawczych. W procesie tym wykorzystano elementy analizy dyskursu i polityki narracyjnej w celu zidentyfikowania i zestawienia kluczowych narracji z wywiadów i ankiety. Następnie przeprowadzono trzy „warsztaty walidacyjne” z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego, rządu, organizacji humanitarnych i mediów w Kijowie, Warszawie i Londynie w okresie od maja do czerwca 2024 r. w celu identyfikacji kluczowych luk i zmian narracyjnych od czasu rozpoczęcia badań oraz zapewnienia dodatkowego źródła danych pierwotnych od kluczowych interesariuszy.

2.3 Ograniczenia

Metodologia tego badania zawiera szereg zastrzeżeń. W ankiecie SenseMaker należało zachować równowagę, aby ograniczyć pytania w celu zapewnienia anonimowości i zmaksymalizowania retencji respondentów, co odbyło się kosztem możliwości zadawania bardziej szczegółowych pytań uzupełniających. Gromadzenie danych odbywało się również przez dłuższy okres przeprowadzania ankiet i wywiadów od jesieni 2023 r. do wiosny 2024 r.

Dołożono wprawdzie starań, aby stworzyć grupę ankietowanych, którzy reprezentowaliby szerszą grupę zaangażowaną w reakcję na sytuację w Ukrainie, jednak dobór celowy oznacza, że odpowiedzi można określić jedynie jako orientacyjne i dostarczające przydatnych spostrzeżeń, a nie reprezentatywne dla całych grup. Kluczowe luki w badaniu SenseMaker obejmują niską liczbę ukraińskich mężczyzn, co jest konsekwencją państwowej polityki poboru do wojska. Podobnie jak w przypadku reakcji humanitarnej jako całości, osoby mieszkające na obszarach okupowanych przez Rosję we wschodnich i południowych obwodach Ukrainy nie są reprezentowane w tym badaniu. Zmęczenie badaniami wśród osób narodowości ukraińskiej w Polsce oznaczało również, że respondentami ankiety byli głównie polscy respondenci udzielający wsparcia, a nie same osoby narodowości ukraińskiej (które stanowiły większość respondentów ankiety w Ukrainie i Wielkiej Brytanii). Z tego powodu niekoniecznie można dokonać bezpośrednich porównań między odpowiedziami udzielonymi w ankietach w trzech krajach objętych studium przypadku. Duża liczba ukraińskich respondentów w Wielkiej Brytanii oznacza również, że stanowili oni znacznie większy odsetek wszystkich respondentów niż osoby udzielające wsparcia i przyjmujące uchodźców/uchodźczynie.

W przypadku wywiadów z kluczowymi informatorami niewielka liczba odpowiedzi udzielonych przez agencje Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) i wybranych urzędników państwowych (w przeciwieństwie do urzędników służby cywilnej) oznacza, że ich perspektywa jest często pomijana w analizie. Współpraca z władzami lokalnymi ogólnie okazała się bardziej skuteczna.

Praktyczne przeszkody związane z bezpieczeństwem podróży, przerwami w dostawie prądu i innymi skutkami pracy w kraju objętym wojną oznaczały, że osobista współpraca całego zespołu była bardziej ograniczona, niż planowano. To, że wkład naszych kolegów i koleżanek w Ukrainie w to badanie jest tak dokładny i wartościowy, świadczy o ich umiejętnościach i zaangażowaniu.

Wpływ narracji na praktykę humanitarną stanowił potencjalnie bardzo szeroki zakres tego badania, dlatego w celu umożliwienia dogłębnej analizy konieczne było ustalenie granic tematycznych. Wykluczyło to niektóre istotne kwestie obecne w relacjach dotyczących rosyjskiej wojny w Ukrainie, w tym rosyjską dezinformację wykorzystywaną celowo jako broń w szerszej „wojnie hybrydowej”. Wprawdzie badacze są świadomi znaczenia tego badania w tym kontekście, jednak koncentruje się ono przede wszystkim na narracjach wynikających z działań humanitarnych lub będących reakcjami na te działania. Celem jest prowadzenie konstruktywnej debaty na temat tego, jak najlepiej ułatwić dodatkowe i skuteczne wsparcie humanitarne.

3 Reakcje humanitarne w Ukrainie, Polsce i Wielkiej Brytanii

Niniejszy rozdział zawiera krótki przegląd trzech kontekstów studium przypadku. Przeanalizowano w nim sposób, w jaki z czasem zmieniała się reakcja humanitarna w każdym z tych krajów.

3.1 Ukraina

Ukraina stała się polem bitwy w 2014 r., kiedy Rosja zaanektowała Krym i rozpoczęła wojnę hybrydową w obwodach donieckim i ługańskim położonych na południowym wschodzie (Masters, 2023). Wojna nasiliła się w lutym 2022 r., kiedy Rosja rozpoczęła inwazję na pełną skalę, wysyłając pociski raketowe w kierunku obiektów na terenie całego kraju i rozmieszczając wojska (OCHA, 2023a). Wbrew wielu początkowym oczekiwaniom zewnętrznych obserwatorów szybkie rosyjskie zwycięstwo zostało udaremnione przez skuteczne ukraińskie władze i opór cywilny wspierany przez sojuszników z całej Europy i Zachodu.

Wojna nacechowana była nieustannymi ostrzałami i nalotami, systematycznymi atakami i niszczeniem infrastruktury cywilnej oraz miast i miasteczek, takich jak Bachmut (ibid.). Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ogłosił rok 2023 „rokiem zwycięstwa” (Zakir-Hussain, 2023), jednak sytuacja na linii frontu okazała się trudniejsza, niż przewidywano (Daalder, 2023). Opóźnienia w realizacji odnowionych pakietów wsparcia wojskowego osłabiły zdolności wojskowe Ukrainy w perspektywie krótkoterminowej; przede wszystkim opinie dotyczące wsparcia dla Ukrainy zajęły stronnice stanowiska w Stanach Zjednoczonych (USA) (Freedman, 2024; Tokariuk, 2024; Wike i in., 2024).

Wojna zebrała obfite żniwo w całej Ukrainie. Według stanu na luty 2024 r. Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka (OHCHR) zweryfikowało 10 582 „cywilnych ofiar śmiertelnych” od czasu pełnoskalowej inwazji Rosji (Statista, 2024). Nie uwzględnia to jednak setek tysięcy innych zabitych lub rannych na polu walki, w tym wielu ofiar, które przed 2022 rokiem były osobami cywilnymi². Od lutego 2022 r. ponad 14 milionów ludzi — ponad jedna trzecia ludności Ukrainy — zostało wysiedlonych ze swoich domów (IOM, 2024a). Ponad 6,7 miliona ludzi narodowości ukraińskiej to nadal osoby przesiedlone do innych krajów (UNHCR, 2024), a prawie 3,4 miliona to osoby przesiedlone w granicach Ukrainy (IOM, 2024b). ONZ szacuje, że ponad 40% ludności Ukrainy potrzebuje wsparcia humanitarnego, w tym ponad 3,3 miliona osób mieszkających w społecznościach na linii frontu na wschodzie i południu (OCHA, 2023b).

2 W sierpniu 2023 r. amerykańscy urzędnicy szacowali, że ukraińskie wojsko poniosło około 70 000 ofiar śmiertelnych, a kolejne 100 000 do 120 000 osób zostało rannych (Cooper i in., 2023). Obecnie liczba ta jest prawdopodobnie wyższa, choć upolitycznienie danych dotyczących ofiar wojskowych w ramach trwającej wojny utrudnia określenie dokładnych szacunków.

Lokalne i międzynarodowe organizacje humanitarne są aktywne na wschodzie Ukrainy od 2014 r., ale pełnoskalowa inwazja Rosji w lutym 2022 r. doprowadziła do ogromnego nasilenia działań. Ukraina prowadzi obecnie szeroko zakrojone działania humanitarne, dzięki którym od lutego 2022 r. pozyskano dofinansowanie w wysokości ponad 9 miliardów dolarów (FTS, 2024). Mimo iż podmioty międzynarodowe były krytykowane za powolne wykorzystywanie funduszy zebranych w pierwszych miesiącach po pełnoskalowej inwazji, obecnie realizują one programy na dużą skalę w całej Ukrainie, często we współpracy z lokalnymi partnerami (Humanitarian Outcomes, 2022; Stoddard i in., 2023).

W miarę konsolidacji działań — i pojawiania się pytań o to, jak ustalać priorytety dotyczące wsparcia — międzynarodowe działania humanitarne i finansowanie skoncentrowano na obszarach pierwszej linii frontu (Organizacja Narodów Zjednoczonych, 2023). Istotne obawy dotyczą również dostępu do terytoriów okupowanych przez Rosję, gdzie potrzeby są ogromne, jednak wsparcie na dużą skalę nie jest w stanie tam dotrzeć (OCHA, 2023b).

Trwają dyskusje na temat lokalizacji napędzane przez ukraińskie społeczeństwo obywatelskie, które podkreśla rolę lokalnych organizacji stojących na czele działań, opowiadając się za bardziej bezpośrednim finansowaniem i lokalnym przywództwem (NGO Research Center i in., 2023; Cabot Venton i in., 2024). W międzyczasie, gdy wojna się przedłuża, uwaga społeczna skupia się na przyszłości. Rząd Ukrainy i jej sojusznicy skupili się na planach odbudowy i rekonstrukcji, licząc na przyszłe zwycięstwo (Akhvlediani, 2024). Utworzono różne fora pokojowe, których niedawnym gospodarzem była Szwajcaria (Mills, 2024a). Perspektywy wynegocjowania „sprawiedliwego pokoju”, który byłby możliwy do przyjęcia dla obu stron, pozostają jednak niewielkie (Dickinson, 2023; Dettmer, 2024; Freedman, 2024).

Tymczasem przesiedlone osoby narodowości ukraińskiej, zarówno w kraju, jak i poza nim, muszą podejmować decyzje dotyczące swojej przyszłości, czemu towarzyszy niepewność co do przyszłego przebiegu wojny (KIIS, 2024; Zaika, 2024). Do kwietnia 2024 r. ponad 4,7 mln osób powróciło do swoich domów w Ukrainie, wiele z nich do Kijowa lub obwodu kijowskiego (IOM, 2024c).

3.2 Polska

Od 24 lutego 2022 r. ponad 1,8 miliona uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy złożyło wnioski o ochronę w Polsce, z czego 950 000 pozostaje obecnie w Polsce (UNHCR, 2024). Początkowa reakcja nacechowana była szybką mobilizacją społeczeństwa polskiego w celu zapewnienia wsparcia i zakwaterowania (Carta i in., 2022; Jarosz i Klaus, 2023a). W pierwszych dniach po pełnoskalowej inwazji Polacy korzystali z mediów społecznościowych, podróżowali na granicę i dobrowolnie zgłaszali się do odpowiednich organizacji, aby koordynować i oferować wsparcie dla Ukraińców i Ukrainek. W pierwszych miesiącach wielu — według szacunkowych danych nawet 7% Polaków — otworzyło swoje domy, aby przyjąć osoby uchodźcze z Ukrainy (Polski Instytut Ekonomiczny, 2022).

Wsparcie było szczególnie rozpowszechnione wśród Ukraińców i Ukrainek mieszkających w Polsce, w tym wśród wielu osób, które wyemigrowały przed rokiem 2022. Szacuje się, że w latach 2014–2022 do Polski przybyło 1,3 mln osób narodowości ukraińskiej, wykorzystując tymczasowe ścieżki migracji zarobkowej i stanowiąc pierwszą masową imigrację do Polski w czasach współczesnych (Jóźwiak i Piechowska, 2017; Duszczuk i Kaczmarczyk, 2022). W kontekście braku bezpieczeństwa regionalnego spowodowanego aneksją Krymu przez Rosję w 2014 r. i inwazją na region Donbasu, a także szerszej

deprywacji ekonomicznej, osoby narodowości ukraińskiej szukały ochrony i możliwości ekonomicznych w Polsce i były mile widziane zarówno przez sektor prywatny, jak i rząd, ponieważ wypełniały luki na polskim rynku pracy (Hargrave i in., 2023). Według jednego z szacunków aż 44% Ukraińców i Ukrainek w Polsce w 2022 r. gościło kogoś w swoich domach, a zaledwie 7% nie uczestniczyło w żadnej formie wsparcia w odpowiedzi na inwazję rosyjską na pełną skalę (Jarosz i Klaus, 2023a).

Polskie społeczeństwo obywatelskie stanowiło trzon reakcji z oddolną infrastrukturą pomocową wyłaniającą się z organizacji i nieformalnych sieci zaangażowanych w szersze wsparcie dla uchodźców/uchodźczyń i migrantów/migrantek, praw kobiet i lesbijek, gejów, osób biseksualnych, transpłciowych i queer (LGBTQ+), wspieranych przez ukraińską diasporę (Charycka i in., 2024; Michalak i in., 2024). Polskie społeczeństwo obywatelskie było wspierane przez międzynarodowe działania humanitarne, które, podobnie jak w Ukrainie, były naznaczone dyskusjami na temat lokalizacji i apelami polskiego społeczeństwa obywatelskiego o znaczące partnerstwa (Konsorcjum Migracyjne, 2022). Abstrahując od organizacji działających na granicy z Białorusią i świadczących szersze wsparcie migrantom i migrantkom w Polsce, dla wielu lokalnych organizacji reakcja na osoby uchodźcze przybywające z Ukrainy była pierwszym doświadczeniem współpracy z globalnymi podmiotami humanitarnymi, pozyskiwania funduszy z sektora prywatnego lub reagowania na nagłą potrzebę humanitarną (Jarosz i Klaus, 2023a; Michalak i in., 2024).

Polski rząd wprowadził liberalną politykę wobec osób uchodźczych z Ukrainy. W marcu 2022 r. transponował on ogólnounijne podejście do tymczasowej ochrony do prawa państwowego jeszcze przed osiągnięciem porozumienia w tej sprawie na szczeblu UE (zob. ramka 1). Specjalna ustawa o wsparciu dla obywateli i obywaterek Ukrainy przyznała im natychmiastowy status prawny wraz z dostępem do polskiego rynku pracy, opieki zdrowotnej i świadczeń socjalnych (Urząd do Spraw Cudzoziemców, 2022). Pomimo liberalnych przepisów ramowych wiele osób podkreślało niechęć rządu centralnego do angażowania się w codzienną pracę międzysektorową i koordynację wspierającą osoby narodowości ukraińskiej. Rząd był postrzegany jako niedostatecznie wspierający społeczeństwo obywatelskie, władze lokalne i zwykłych obywateli, którzy wzięli na siebie wymagania związane z działaniami na rzecz osób uchodźczych na dużą skalę (Carta i in., 2022; Jarosz i Klaus, 2023a).

Reakcja Polski na uchodźców i uchodźczynie z Ukrainy była naznaczona podwójnymi standardami i wyraźnie kontrastowała z reakcją na osoby przybywające przez granicę polsko-białoruską. Od 2021 r. obserwatorzy udokumentowali systematyczne sprzeciwianie się i odmawianie dostępu do postępowań azylowych w ramach silnie asekuracyjnej reakcji na osoby przybywające przez Białoruś z Bliskiego Wschodu, Azji Środkowej i Afryki (Klaus, 2021; Amnesty International, 2022). Nowy rząd w Polsce, który objął władzę w grudniu 2023 r., nadal przejawia asekuracyjne podejście do działań na granicy. W czerwcu 2024 r. polski rząd ogłosił przywrócenie zmilitaryzowanej strefy zamkniętej wzdłuż granicy, która ogranicza dostęp mediów i organizacji humanitarnych (Notatki z Polski, 2024a; 2024b). Od 2021 r. — i dalej pod rządami nowego premiera Polski Donalda Tuska — sytuacja jest określana przez polski rząd i media jako „wojna hybrydowa” przy zarzutach, że rząd Białorusi we współpracy z Rosją zachęca do przemieszczania się ludzi przez Białoruś do Polski w celu destabilizacji UE. Niezależnie od zasadności tych twierdzeń efektem tego była silnie zmilitaryzowana reakcja na granicy, która doprowadziła do kryzysu humanitarnego. Do sierpnia 2024 r. We Are Monitoring (organizacja społeczna działająca na granicy polsko-białoruskiej) odnotowała 82 zgony, 9640 zawróceń (pushbacks) i ponad 21 000 próśb o wsparcie od osób przekraczających granicę od 2021 r. — przy czym najwięcej takich osób pochodziło z Syrii, Somalii, Jemenu, Afganistanu, Erytrei i Etiopii (We are Monitoring, 2024a).

Podwójne standardy w traktowaniu uchodźców i uchodźczyń były również widoczne w reakcji na obywateli grup etnicznych pochodzenia nieeuropejskiego przybywających z państw trzecich i na romskie osoby uchodźcze uciekające z Ukrainy (Mirga-Wójtowicz i in., 2022).

Ramka 1 Dyrektywa (UE) w sprawie tymczasowej ochrony

W marcu 2022 r. Rada UE uruchomiła unijną dyrektywę w sprawie tymczasowej ochrony (TPD) po raz pierwszy od czasu jej powstania w następstwie konfliktów w Jugosławii. Dyrektywa TPD wymaga od państw członkowskich UE przyznania tymczasowej ochrony wszystkim obywatel(k)om Ukrainy uciekającym przed wojną, a także osobom posiadającym status ochrony w Ukrainie, bez konieczności składania indywidualnych wniosków o azyl (Motte-Baumvol i in., 2022). Aktywacja TPD została opisana jako „znaczący krok w kierunku bardziej humanitarnego systemu ochrony” (Sales, 2023) oraz jako „wzmocnienie poziomu istniejącej solidarności i wsparcie w przewyciężeniu złożonych wyzwań i potrzeb humanitarnych” (Biuro Czerwonego Krzyża UE i Ukraińskie Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, 2023). Kluczowe korzyści wynikające z dyrektywy TPD obejmują łatwy dostęp do statusu prawnego i europejskich rynków pracy. Stosowanie dyrektywy UE w sprawie tymczasowej ochrony nie odbyło się bez trudności. Na przykład tylko bardzo ograniczone grupy obywateli państw trzecich uciekających przed wojną prowadzoną przez Rosję w Ukrainie (tych, którzy otrzymali międzynarodową lub równoważną ochronę krajową w Ukrainie przed 24 lutego 2022 r.) są objęte zakresem dyrektywy TPD, przy czym nawet wiele osób spełniających te wymogi napotyka trudności w rejestracji w celu uzyskania tymczasowej ochrony (Rada Unii Europejskiej, 2022; Biuro Czerwonego Krzyża UE i Ukraińskie Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, 2023). Ponadto zasadniczo tymczasowy charakter dyrektywy TPD zrodził niepewność i wyzwania; początkowo miała ona obowiązywać przez rok, jednak była wielokrotnie przedłużana, a ostatnie proponowane przedłużenie okresu jej stosowania potrwa do marca 2026 roku (Vaitovich, 2024).

Dwa lata później Polska staje przed wyzwaniem opracowania stabilnych, długoterminowych działań. Nadal istnieją znaczne luki w działaniach, w tym wciąż ograniczona zdolność polskich instytucji i społeczeństwa obywatelskiego do zapewnienia specjalistycznego wsparcia osobom cierpiącym z powodu medycznych i psychospołecznych skutków wojny i naruszeń międzynarodowego prawa wojennego (w tym ofiarom tortur lub przemocy seksualnej). Wiele organizacji wspierających osoby narodowości ukraińskiej boryka się z problemem wypalenia zawodowego pracowników, w tym wśród swoich liderów (Charycka i in., 2024; Jarosz, 2024). W polskim społeczeństwie obywatelskim narastają obawy dotyczące zmniejszenia skali i wycofania się organizacji międzynarodowych wspierających działania (Michalak i in., 2024). Tymczasem przytłaczająca polska solidarność ustępuje miejsca zmęczeniu współczuciem i nastrojom antyuchodźczym (CBOS, 2022; 2024). Na zmianę opinii wpływa kontekst istniejących wyzwań związanych z dobrami publicznymi, takimi jak mieszkalnictwo i opieka zdrowotna w Polsce, a także historyczne zaszłości i negatywne stereotypy osób narodowości ukraińskiej w Polsce (Hargrave i in., 2023). Istotnymi obawami nadal są wykluczenie mieszkaniowe i ryzyko wyzysku (Jarosz i Klaus, 2023b).

Ponadto istnieje niepewność co do przyszłego statusu prawnego Ukraińców i Ukrainek w Polsce. Polski rząd dokonał wielu zmian w ustawie specjalnej, odzwierciedlając pojawiający się nacisk na wykwalifikowane wsparcie państwa, samodzielność i integrację (Konsorcjum Migracyjne, 2023; Garbicz, 2024). Od niedawna kładzie się nacisk na włączenie ukraińskich dzieci do polskiego systemu edukacji poprzez powiązanie otrzymywania świadczeń socjalnych z uczęszczaniem do szkoły. W ten sposób polski rząd dąży do zmniejszenia znacznej liczby dzieci zaangażowanych w zdalną edukację ukraińską i zachęcenia do pełnego uczestnictwa w polskim systemie szkolnym (Garbicz, 2024).

3.3 Wielka Brytania

Reakcja Wielkiej Brytanii — zarówno ze strony rządu, jak i społeczeństwa obywatelskiego — jest godna uwagi ze względu na jej dużą skalę, szeroki zakres wsparcia w całym głównym nurcie politycznym kraju oraz program przyjmowania osób uchodźczych interpretowany jako względnie hojny w porównaniu z obecnymi przepisami dotyczącymi innych kryzysów. Od lutego 2022 roku Wielka Brytania zadeklarowała wsparcie w wysokości ponad 12,5 miliarda funtów, z czego 60% to wsparcie wojskowe — jest to największy taki darczyńca Ukrainy po Stanach Zjednoczonych (Mills, 2024b). Ważnym elementem tego wsparcia są również wsparcie dwustronne i odbudowa. Wielka Brytania była gospodarzem konferencji na temat odbudowy Ukrainy w czerwcu 2023 roku (Aspinall i Keogh, 2023: 37).

Jeżeli chodzi o wsparcie humanitarne, wydatki Wielkiej Brytanii są skromniejsze i w 2022 r. wyniosły łącznie 342 mln funtów: były najniższe spośród państw G7, nie licząc Włoch (Loft i Brien, 2024: 14). Bardziej widoczna jest skala publicznych darowizn na wsparcie humanitarne: apel UK Disasters Emergency Committee Ukraine (Komitetu Kryzysowego ds. Katastrof) ustanowił nowy światowy rekord największej kwoty zebranej online w ciągu tygodnia, przekraczającej 60 mln funtów (Moallin i in., 2023). Do lutego 2023 r. ponad jedna trzecia dorosłych Brytyjczyków i Brytyjek przekazała darowizny na wysiłek pomocowy w Ukrainie (Savage, 2023).

Równie oczywista jak wkład finansowy jest intensywność brytyjskiego wsparcia politycznego i dyplomatycznego dla Ukrainy. Względna szybkość i moc przekazu zawierającego wsparcie ze strony Wielkiej Brytanii pomogła wyróżnić ten kraj na tle sojuszników z Europy Zachodniej. Buńczuczną retorykę i obietnicę wsparcia „tak długo, jak będzie trzeba” rozpoczął ówczesny premier Boris Johnson, a kontynuowali go kolejni konserwatywni premierzy Wielkiej Brytanii (Havryliuk, 2023). W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych sprzeciwu wobec wspierania Ukrainy nie przejawiają partie głównego nurtu, a jedynie brytyjskie marginalne ugrupowania polityczne.

W odpowiedzi na społeczną presję, aby po inwazji podjąć konkretne działania, rząd Zjednoczonego Królestwa ustanowił trzy ścieżki wizowe mające wspierać osoby przesiedlone: Ukraine Family Scheme, Ukraine Extension Scheme i Ukraine Sponsorship Scheme, czyli „Domy dla Ukrainy”. Od lipca 2024 r. dzięki tym programom, które są zharmonizowane z brytyjskim systemem azylowym i w ramach których osoby narodowości ukraińskiej nie mają legalnego statusu uchodźcy, przybyło do Wielkiej Brytanii 210 000 osób. Mimo iż liczba ta wydaje się niewielka w porównaniu z liczbami Ukraińców i Ukrainek przyjętych w innych częściach Europy, nadal oznacza największą grupę cudzoziemców uciekających przed wojną, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii od wybuchu I wojny światowej (Katwała, 2023).

Domy dla Ukrainy stały się najbardziej zmiennym symbolem wsparcia ze strony brytyjskiego społeczeństwa. Ma to wyjątkowy charakter ze względu na zindywidualizowaną politykę sponsorską, która łączy sponsorów oferujących zakwaterowanie dla osób przybywających z Ukrainy. Program ten przedstawiano jako dowód na niewykorzystany do tej pory potencjał hojności społeczeństwa brytyjskiego kontrastujący z restrykcyjną polityką rządu wobec azylu i migracji. W ostatnich latach asekuracyjne podejście wobec osób przekraczających kanał La Manche w „łódkach” dało początek oczywistym porównaniom z postawą względem obywateli i obywaterek Ukrainy, choć nawet poprzednie specjalne programy przesiedleńcze dla Syryjczyków tworzone wolniej, z mniejszą liczbą praw i na mniejszą skalę. Podobnie jak w Polsce, doprowadziło to do oskarżeń o stosowanie podwójnych standardów i rasizm, jeśli chodzi o traktowanie obcokrajowców z Ukrainy w porównaniu z osobami przybywającymi z państw Bliskiego Wschodu i Afryki.

W miarę trwania wojny uwaga poświęcana tej sprawie przez brytyjskie media słabła, ponieważ zainteresowanie przyciągały inne międzynarodowe kryzysy — zwłaszcza w Strefie Gazy — co zintensyfikowało oskarżenia o stosowanie podwójnych standardów. Na pierwszych stronach gazet pisano też o tymczasowości ustaleń dotyczących wiz dla osób z Ukrainy, a co za tym idzie — o niepewności ich statusu, ponieważ wize dopiero niedawno zostały przedłużone do 2025 r. Uderzający jest również brak większych oznak wyraźnego „zmęczenia wojną”, którego należałoby się spodziewać w mediach lub sondażach opinii publicznej, co sugeruje odporność poparcia dla Ukrainy w Wielkiej Brytanii na trendy.

4 Narracje i zasady humanitarne

Na obszarze Ukrainy i w głównych krajach, które zareagowały na konflikt, narracje dotyczące wojny i jej wpływu ukształtowały sposób reakcji rządów i społeczeństw, w tym w zakresie udzielania wsparcia humanitarnego. W niniejszym rozdziale rozważono dwa zbiory narracji uzyskanych z badań: jeden skupiający się na solidarności z Ukrainą jako źródle motywacji zachęcającej do wsparcia, a drugi pozycjonujący wojnę jako zdarzenie wyjątkowe wymagające równie wyjątkowej reakcji.

W niniejszym rozdziale zasugerowano, że oba miały istotny wpływ na kształtowanie rozwoju działań podejmowanych w ramach wsparcia humanitarnego. Zawiera on informacje dotyczące sposobu, w jaki te narracje na temat solidarności — działania polegające na symbolicznym towarzyszeniu innym i udzielaniu im wsparcia ze względu na wspólne cele i empatię, a nie dobroczynność i współczucie — oraz wyjątkowość zdarzenia często wchodziły w kolizję z konwencjonalnym podejściem międzynarodowego systemu humanitarnego i zasadami humanitarnego wsparcia. Zasady neutralności (nieopowiadanie się w działaniach wojennych po żadnej ze stron) i bezstronności (konieczność udzielania wsparcia wyłącznie na podstawie potrzeb) zostały zakwestionowane, a w przypadku neutralności wręcz zepchnięte na dalszy plan i zdegradowane do wymogu jedynie biurokratycznego. Jednak mimo iż takie dyskusje nadal są delikatną sprawą, wielu respondentów biorących udział w tym badaniu wyraziło obszerniejszą i bardziej inkluzywną interpretację solidarności, niż wcześniej proponowano, co sugeruje, że w przekazach humanitarnych istnieje równowaga — trudna, ale osiągalna.

Chociaż większość respondentów uznała skalę reakcji za uzasadnioną, pojawiły się też powszechne obawy dotyczące podwójnych standardów, na przykład w różnych reakcjach na sytuację w Ukrainie i szerszych podejściach do spraw azylu i migracji w Polsce i Wielkiej Brytanii. Mimo iż elementy reakcji okazały się korzystne, jeśli chodzi o propagowanie postawy „obejmującej całe społeczeństwo”, to „wyjątkowość” osób z Ukrainy jako grupy szczególnie zasługującej na wsparcie jest zgodna z selektywnym i warunkowym podejściem do migracji w obu krajach przyjmujących uchodźców i uchodźczynie.

4.1 Solidarność

Od czasu inwazji na pełną skalę w lutym 2022 r. wiele publicznych oświadczeń o wsparciu ze strony rządów i organizacji społeczeństwa obywatelskiego opierało się na języku solidarności, który odzwierciedlał polityczne stanowiska przyjęte w celu wspierania Ukrainy poprzez połączenie środków wojskowych, dyplomatycznych i humanitarnych (Moallin i in., 2023: 17). W niniejszym rozdziale przedstawiono, jak rozumiana jest solidarność w zakrojonej na szerszą skalę reakcji w trzech wymienionych krajach i jak przejawia się w działaniach podejmowanych w ramach wsparcia humanitarnego. Choć narracje na temat solidarności ścierają się z narracjami o bardziej „zasadniczych” działaniach humanitarnych, pojmowanie idei solidarności jest obszerniejsze, niż można by się spodziewać. Badania zasugerowały rozwiązania w kierunku bardziej komplementarnej relacji między zwolennikami podejścia opartego w większym stopniu na solidarności a reakcjami zakorzenionymi w zasadach humanitarnych.

Solidarność jest często wykorzystywanym terminem opisującym wsparcie dla Ukrainy od 2022 r. Przywódcy polityczni w takich krajach jak Wielka Brytania od czasu sprawowania urzędu przez ówczesnego premiera Borisa Johnsona używali hasła „Sława Ukrajini” („Chwała Ukrainie”)³ oraz retoryki podkreślającej przyjaźń i „stanie ramię w ramię” z Ukrainą, a kontynuowanej pod rządami nowego rządu Partii Pracy w Zjednoczonym Królestwie (Havryliuk, 2023). Te poglądy podkreślające głębsze więzi wspólnej historii i kultury, także w obliczu rosyjskiej inwazji, oraz wartości odnoszące się do demokracji i wolności wyrażali również przywódcy polityczni Polski (Moallin i in., 2023: 19). Zaangażowanie zarówno Polski, jak i Wielkiej Brytanii w zapewnienie istotnego wsparcia wojskowego, finansowego i dyplomatycznego sformułowano jako rozbudowanie tej solidarności.

Siła takiego wsparcia nie ogranicza się do polityki na wysokim szczeblu, lecz znajduje odzwierciedlenie w szerokiej reakcji ogółu społeczeństwa. Motywacje, z powodu których Ukraina wywołała tak silne emocje wśród obywateli krajów oferujących wsparcie, są różne. W Wielkiej Brytanii przypisuje się to po części komplementarności narracji proukraińskich, w przypadku których obywatele są podzieleni przez różne źródła medialne i poglądy polityczne: niektórzy podkreślają opór wobec autorytaryzmu i agresji oraz długą historię rosyjskiej agresji, inni powołują się na bardziej obustronną relację, że „Ukraina zaoferuje nam wsparcie w przyszłości”, lub po prostu zgadzają się z oceną, że wojna to konflikt o charakterze zastępczym między Zachodem a Rosją, a „my będziemy następnii”. Solidarność oparta przynajmniej częściowo na obustronności i zagrożeniu znalazła się też w odpowiedziach respondentów badania w kontekście historycznej rosyjskiej agresji na Polskę.

Niezależnie od motywów takiego wsparcia w odpowiedziach na to badanie dominowały uznanie i wdzięczność za wsparcie udzielane szczerze przez organizacje, rządy i osoby prywatne. Jest to cecha wspólna zarówno dla osób narodowości ukraińskiej przesiedlonych w granicach swojego kraju, jak i dla tych w Polsce i Wielkiej Brytanii. Obejmuje to częste zaskoczenie gotowością obcych osób do podjęcia działań w większym stopniu, niż się po nich spodziewano. Osoby przesiedlone opisują swoich gospodarzy jako „porzucających wszystko” i spieszących na granice, by serdecznie ich przywitać i rozgrzać ciepłym posiłkiem, ale także wykraczających poza ideę pomocy ratującej życie, ponieważ udzielający wsparcia stają się przyjaciółmi i rzecznikami:

Gdy mój mąż wiozł nas na granicę z Polską, obcy ludzie przez całą drogę dostarczali nam paliwo, zapewniali schronienie na noc, dzielili się z nami jedzeniem. Po raz pierwszy w moim życiu słowa „jedność, ludzka życzliwość i bezinteresowność” przerodziły się w czynny.

Dla wielu „oddolnych” podmiotów wyjaśniających swoje motywacje świadczenia wsparcia istnieje ważny zbiór idei, które łącznie można interpretować jako zakorzenione w solidarności. Opisane powody są zazwyczaj jawnie stronnice, oparte nie tylko na współczuciu dla ofiar, lecz — co ważniejsze — stanowią częsteczkę szerszego wsparcia dla Ukrainy i jej obywateli/obywatelek. Często wiąże się to z ideami wykraczającymi poza granice konwencjonalnych działań humanitarnych: zwycięstwa Ukrainy nad Rosją, jak również większych zmagania o demokrację i „zachodnie” wartości. To płynące z solidarności wsparcie

3 Taka retoryka uległa również przeniesieniu poza obszar elit politycznych. Przed Dniem Niepodległości Ukrainy 24 sierpnia rząd Zjednoczonego Królestwa przeprowadził kampanię „Make Noise for Ukraine”, która sugerowała, że „ty również możesz wołać »Sława Ukrajini!«” (www.gov.uk/government/news/make-noise-for-ukraine-on-ukrainian-independence-day).

okazało się korzystne dla zwiększenia i utrzymania uwagi skupionej na reakcji, szczególnie w przypadku takich inicjatyw jak Domy dla Ukrainy w Wielkiej Brytanii. Jedna z osób przyjmujących uchodźców i uchodźczyń w Wielkiej Brytanii opisała to tak:

Goszczenie ukraińskiej rodziny w ramach programu „Domy dla Ukrainy” to fantastyczna sprawa, ponieważ pozwala udzielać niezbędnego wsparcia, sprzyja wymianie kulturowej i rozwojowi osobistemu, buduje trwałe przyjaźnie i stanowi wkład w globalny wysiłek humanitarny, odchodząc jednocześnie od wymownego dziedzictwa współczucia i solidarności.

Dla organizacji humanitarnych solidarność jest propozycją o charakterze bardziej złożonym, ponieważ polityczne poparcie dla jednej strony stoi w sprzeczności z zasadą neutralności, która stanowi podstawę dla podmiotów udzielających wsparcia, takich jak komitet Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Neutralność, definiowana przez takie organizacje jako „nieuczestniczenie we wrogich działaniach” w celu „dalszego pozyskiwania zaufania wszystkim”, przez dziesięciolecia stanowiła podstawową zasadę przyświecającą działaniom, ale też była kwestionowana wśród organizacji humanitarnych. Według krytyków neutralność wykorzystywana jest do unikania odpowiedzialności i osądu moralnego oraz do legitymizacji władzy uzyskanej w wyniku stosowania przemocy i niesprawiedliwości (Healy, 2021). Zwolennicy neutralności nadal uznają ją za nieocenioną zasadę działania, która pozwala pracownikom organizacji wsparcia humanitarnego „stawać po stronie ofiar” (Terry, 2022). Żaden z tych ruchów nie jest w przypadku sytuacji w Ukrainie żadnym novum ani ewenementem: neutralność często bywa określana jako zasada najtrudniejsza do zachowania, nawet dla organizacji, które ją popierają (Broussard i in., 2019). Jednak skala reakcji na sytuację w Ukrainie i stopień uwagi obywateli i mediów niewątpliwie doprowadziły do zaostrzenia takich napięć.

Ten kontrast stanowi wyzwanie dla sposobu omawiania działań przez liczne organizacje udzielające wsparcie. Respondenci z organizacji międzynarodowych i darczyńcy wyrazili obawy, że stronnictwo w kwestii wojny, poza krytyką łamania przez Rosję prawa międzynarodowego, stwarza wyzwania dla zachowania neutralności, zwłaszcza w komunikacji publicznej. Przypadki negocjacji mających na celu ułatwienie dostępu do obszarów kontrolowanych przez Rosję oraz używanie nadmiernie pasywnego i wymijającego języka wywołały gniew opinii publicznej i proukraińskich polityków, co przez niektórych było postrzegane jako niesprawiedliwe sprowadzenie dwóch walczących państw do równego mianownika. Nawet w oddalonej od Ukrainy Wielkiej Brytanii niektóre działające tam organizacje międzynarodowe spotkały się z krytyką, a także protestami ze strony lokalnych społeczności.

Częściowo w wyniku tych doświadczeń publiczne i prywatne poparcie dla Ukrainy nieuchronnie ulega podziałom, a prowadzenie kluczowych dyskusji na temat obszarów okupowanych przez Rosję wymaga szczególnej wrażliwości. Respondenci, którym takie napięcia nie są obce, opisywali, jak „surowa, antagonistyczna sytuacja polityczna” doprowadziła do potrzeby wyjaśnienia, dlaczego kluczowe elementy ich działalności, w tym dialogi humanitarne, były konieczne oraz skąd bierze się różnica między osobami z sektora a szerszą opinią publiczną, która okazywała niedowierzanie, słysząc o takiej działalności. Respondenci podkreślali, że ta kwestia nadal stanowi punkt napięcia.

Ukraińskie organizacje humanitarne, a także spora grupa ukraińskich pracowników międzynarodowych organizacji pozarządowych, często skupiały się na sednie tej sprawy; towarzyszyło im rozdarcie między własnym społeczeństwem i codziennymi doświadczeniami życia w kraju ogarniętym wojną a żądaniami darczyńców i międzynarodowych organizacji humanitarnych wymagających od nich przestrzegania

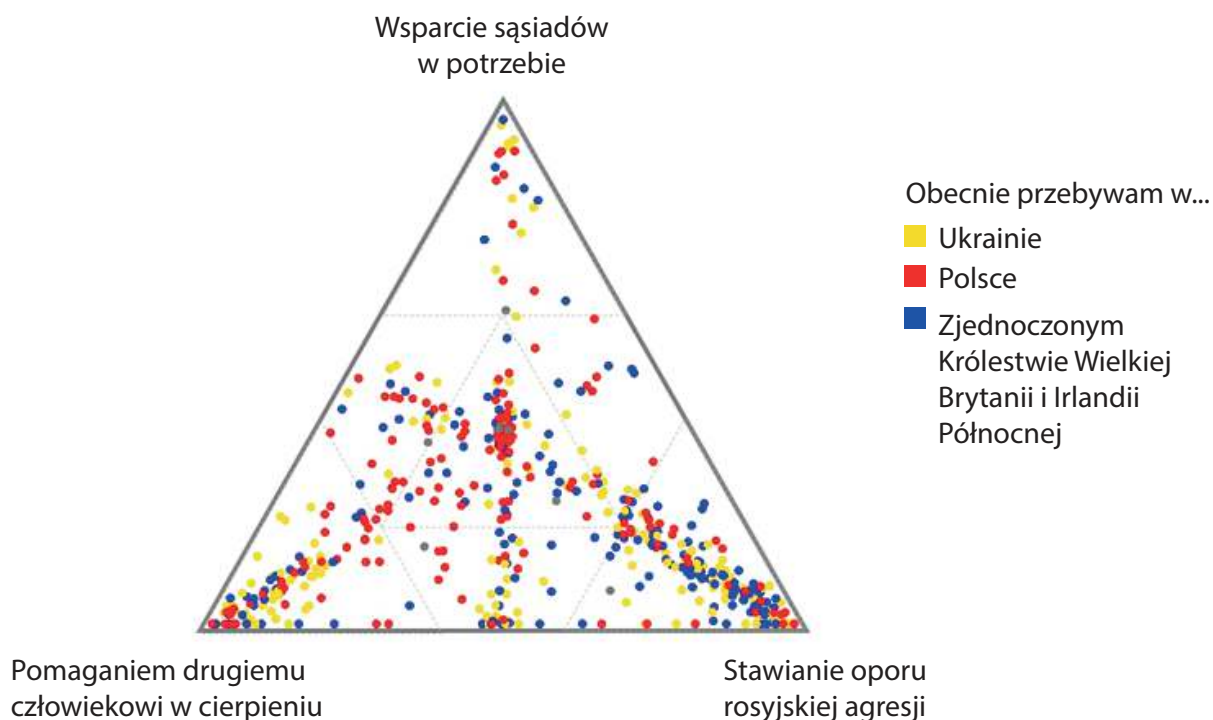
neutralności. Niektóre ukraińskie organizacje społeczeństwa obywatelskiego działające w Ukrainie i Polsce mówiły o środkach podejmowanych w celu dopilnowania, aby fundusze pochodzące od darczyńców wsparcia humanitarnego nie były wykorzystywane do celów wojskowych, lub w celu zachęcenia personelu do oddzielenia działań podejmowanych w ramach obowiązków zawodowych od osobistego wspierania wojskowego ruchu oporu. Ogólnie rzecz biorąc, reakcja na tę debatę była pełna frustracji i poddawała w wątpliwość praktyczny sens neutralności w takim kontekście oraz niesprawiedliwość związanych z nią wymagań.

Jak ukraińskie organizacje i ich pracownicy poradziły sobie z tym wyzwaniem? Dla wielu ukraińskich podmiotów humanitarnych neutralność stała się akceptowanym wymogiem biurokratycznym międzynarodowego systemu. Wymaga to od ukraińskich organizacji oraz ukraińskich pracowników międzynarodowych organizacji pozarządowych na przykład uczestnictwa w określonych szkoleniach celem uzyskania dostępu do finansowania. Pracownicy mówili o potrzebie oddzielenia własnych przekonań dotyczących wagi neutralności od praktyk swojej organizacji działającej w ramach międzynarodowego systemu wsparcia. Jeśli chodzi o darczyńców, niektórzy przedstawiciele uznali, że granice między polityczno-wojskowym a humanitarnym aspektem wsparcia są już na tyle wyraźne, by móc rozładować wcześniejsze napięcia, jednak inni wciąż uważają, że problem nadal istnieje. Nie poruszano bezpośrednio tego tematu, lecz powszechnie uznano, że debaty na temat neutralności, jej użyteczności i wyzwań nie odbywają się wewnątrz organizacji humanitarnych w Ukrainie ani między nimi. Mamy tu raczej do czynienia z milczącym przyznaniem, że — mimo iż zaakceptowano konieczność przestrzegania neutralności jako wymogu biurokratycznego — jest to temat, którego lepiej nie poruszać.

Chociaż przyznawano, że takie napięcia istnieją, wypowiedzi w wywiadach sugerowały również szerokie rozumienie solidarności, które wkracza na grunt bardziej komfortowy dla organizacji humanitarnych. Mimo iż bardziej stronnictwo pojęcie może być sprzeczne z neutralnością, inne jego przejawy mogą lepiej współgrać z działaniami humanitarnymi. Jak wskazuje Lloyd (2024), obejmuje to „braterskie” i „uniwersalne” pojęcia solidarności. Te koncepcje solidarności niekoniecznie stoją w sprzeczności z zasadami humanitarnymi, lecz raczej wskazują na poczucie solidarności odzwierciedlające podstawową zasadę humanitaryzmu.

Podgrupa uczestników ankiety składająca się z osób przesiedlonych i podmiotów udzielających wsparcia zapytana o to, co oznacza dla niej solidarność, wyraziła szeroki zakres poglądów. Chociaż najpopularniejszą odpowiedzią było najbardziej stronnictwo stwierdzenie, wystąpiła też różnorodność opinii, przy czym większość respondentów wybrała odpowiedź pomiędzy stwierdzeniami, które zawierały bardziej inkluzywny lub „uniwersalistyczny” język wspierania potrzebujących (zob. Rysunek 1). Mimo iż bez wątpienia istnieje wiele możliwych interpretacji tych różnych definicji, wyniki sugerują szersze rozumienie solidarności, niż to się często zakłada. Jest to szczególnie widoczne w odpowiedziach respondentów w Ukrainie, z których znaczna część postrzega solidarność przede wszystkim jako wsparcie dla innych cierpiących.

Rysunek 1 Sposoby postrzegania wagi okazywania solidarności przez respondentów



Uwaga: uczestników poproszono o zaznaczenie punktu, który najlepiej odzwierciedla ich pogląd, w obrębie trzech definicji. Między respondentami z Ukrainy, Wielkiej Brytanii i Polski nie ma dużych różnic, a grupa wykazuje szersze rozumienie solidarności niż jedynie najbardziej stronnicy stwierdzenie „Opór wobec agresji Rosji”.

Dla pracowników organizacji humanitarnych, którzy muszą zachować równowagę między wykorzystaniem istniejącej narracji a przestrzeganiem swoich zasad, zdobywanie doświadczeń było trudne i kluczowe znaczenie miał ostrożny dobór słów. Pracownicy ds. komunikacji wyjaśnili, że choć sformułowanie „okazywanie solidarności w obliczu agresji Rosji” może być łatwiej postrzegane jako stronnicy, stwierdzenie „okazywanie solidarności z ludźmi cierpiącymi w Ukrainie” jest bardziej uniwersalne i zgodne z zasadami. Osoba z przedstawicielstwa Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) wyraziła pogląd, że zdecydowane oddzielenie się od stronnicych formułowań solidarności faktycznie umożliwiło im realizację bardziej uniwersalnej idei solidarności:

MKCK był ostro krytykowany za zachowanie neutralności postrzeganej jako zrównanie stron, w tym również w naszych publicznych komunikatach. Naszym zdaniem zasada neutralności nie powinna być przeciwstawiana solidarności. Wręcz przeciwnie: neutralność umożliwia działania humanitarne, a tym samym pozwala na okazywanie solidarności wobec ludzi po obu stronach linii frontu.

W trakcie sporów o właściwy język często podkreślano, że nie należy zatracić szerszego rozumienia solidarności. Odpowiedzi z ankiety od osób otrzymujących wsparcie często wskazywały na „zwykłych ludzi” — jednostki i społeczności, a nie członków organizacji humanitarnych — którzy im pomagali, podkreślając ogromną wartość takich elementów jak „ludzka więź” i „wzajemne wsparcie”. Podmioty udzielające wsparcia niekoniecznie przestrzegały humanitarnych zasad neutralności i bezstronności,

jednak elementy te byłyby postrzegane jako bardzo skuteczne części odpowiedzi na bardziej sformalizowane wsparcie organizacji i agencji oraz zgodne z podstawową humanitarną zasadą humanitaryzmu.

4.2 Wyjątkowość

Zakres i charakter reakcji często przypisywano przekonaniu, że wojna Rosji w Ukrainie jest sytuacją wyjątkową. Mimo różnic w opiniach co do tego, czy inwazja lub odpowiedź humanitarna na nią rzeczywiście były bezprecedensowe, istniała powszechna zgoda, że zostały one zrozumiane jako „inny rodzaj kryzysu” przez dotknięte rządy, główne media w krajach zachodnich oraz opinię publiczną (Moallin i in., 2023). Podobnie jak solidarność, wpływa to na sposób, w jaki podmioty i organizacje udzielające wsparcia humanitarnego komunikują się i wykonują swoją pracę, a także uczy tego, jak pewne aspekty odpowiedzi mogą być powielane. Stwarza to również wyzwania dla organizacji humanitarnych, jeśli chodzi o przestrzeganie zasady bezstronności, która, podobnie jak neutralność, jest kwestionowaną zasadą humanitarną zakładającą, że działania humanitarne muszą być realizowane wyłącznie na podstawie potrzeb. Zasada ta głosi, że wsparcie nie powinno być źródłem dyskryminacji, co można zastosować zarówno do konkretnych przypadków dystrybucji wsparcia, jak i do udzielania wsparcia na poziomie globalnym.

Debaty wokół narracji o „wyjątkowości” prawdopodobnie zyskały na znaczeniu w związku z wczesnym i intensywnym medialnym relacjonowaniem inwazji w lutym 2022 roku. Uderzająco kontrastowało to z brakiem uwagi poświęconej inwazji Rosji na region Donbasu, która rozpoczęła się w 2014 roku.

Respondenci przedstawili różne perspektywy na temat tego, w jakim stopniu ta wojna rzeczywiście była wyjątkowa. Niektórzy podkreślali charakter tej wojny jako inwazji jednego państwa członkowskiego ONZ (stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ) na drugie oraz największej inwazji w Europie od zakończenia II wojny światowej. Dla krajów takich jak Polska liczba osób przesiedlonych, które przybywają, jest również znacznie wyższa niż w przypadku innych kryzysów. Rząd Ukrainy ma oczywisty interes w podkreślaniu wyjątkowego charakteru tej wojny, aby pobudzać motywację do udzielania ważnego wsparcia zewnętrznego. W tym kontekście nie dziwi fakt, iż wyraźna większość respondentów SenseMaker (czyli głównie osoby pochodzenia ukraińskiego) zgadza się ze stwierdzeniem, że ten kryzys jest bardziej wyjątkowy niż typowy. Jednak niektórzy respondenci kwestionowali przedstawianie tej wojny jako wyjątkowej, wskazując na rasizm i stereotypy dotyczące innych kryzysów, które leżą u podstaw narracji o wyjątkowości w relacjach medialnych. We wczesnych tygodniach po pełnoskalowej inwazji fakty dotyczące jej skali często mieszały się z obserwacjami niektórych dziennikarzy na temat „znajomej”, a nawet „stosunkowo cywilizowanej” natury jej ofiar, w przeciwieństwie do ofiar innych wojen i kryzysów (Moallin i in., 2023: 26).

Niezależnie od tego, czy sama wojna jest wyjątkowa, trudno zaprzeczyć, że odpowiedź na nią była właśnie taka. Respondenci wskazywali na stosunkowo szlachetną politykę przyjętą przez rządy w reakcji na ludzi uciekających z Ukrainy, na ilość funduszy przeznaczanych na ten kryzys w porównaniu z innymi na świecie, a także na poziom mobilizacji społeczeństw w celu udzielenia wsparcia. Pomimo zobowiązań do bezstronności interesy darczyńców decydują o alokacjach wsparcia humanitarnego na poziomie globalnym. Szczególnie widoczne było to w Ukrainie, gdzie odnotowane 4,4 miliarda dolarów na wsparcie humanitarne w 2022 roku stanowiło najwyższą kwotę w historii przeznaczoną dla jakiegokolwiek kraju (DI, 2023: 15). Polski rząd i znaczna część polskich mediów opisywały poczucie

monumentalnego, jedyne w swoim pokoleniu przedsięwzięcia mającego na celu wsparcie dla osób z Ukrainy, które było szczególnie „heroiczne”, zważywszy na wcześniejszy brak znaczącej roli Polski w odpowiedziach na inne globalne kryzysy. Zarówno polscy, jak i brytyjscy rzecznicy praw osób uchodźczych omawiali nagłe zatarcie się zwykłych binarnych podziałów między prorozwojowymi grupami społeczeństwa obywatelskiego a władzami imigracyjnymi, w wyniku czego powstała koalicja, która miała środki i motywację do stworzenia ambitnych programów przyjmowania uchodźców i uchodźczyń. Niezbyt oczywiste okazało się to, czy takie koalicje osiągnęły właściwą równowagę między skalą tych inicjatyw a wsparciem udzielanym obywatel(k)om Ukrainy oraz osobom przyjmującym uchodźców i uchodźczynie.

Jednak dla wielu osób narodowości ukraińskiej, mimo iż mobilizujący efekt narracji o „wyjątkowości” był dobrze odbierany, taka prostota i wyraźny kontrast z reakcją w 2014 roku stanowiły też źródło frustracji. Aneksja Autonomicznej Republiki Krymu przez Rosję oraz inwazja na obwody doniecki i ługański osiem lat wcześniej sprawiły, że osoby narodowości ukraińskiej nie postrzegały takiej eskalacji jako nowego konfliktu, lecz jako kontynuację istniejącego konfliktu o wyraźnych korzeniach historycznych i z niedawnymi precedensami. Wiele osób w Ukrainie przygłębił fakt, iż Europa i świat zaczęły reagować w znaczący sposób dopiero w 2022 roku.

Rzecznicy praw osób uchodźczych w Polsce i Wielkiej Brytanii również nie kryli krytycyzmu, przedstawiając kontrnarrację, że reakcja takich krajów jak Polska i Wielka Brytania na wojnę Rosji przeciwko Ukrainie była przejawem podwójnych standardów. Dla wielu ankietowanych, którzy mieli doświadczenie w pracy z tymi rządami, te różne podejścia były w istocie wynikiem negatywnych stereotypów innych migrantów na tle rasowym i płciowym, które w Polsce łączyły się z historyczną i kulturową bliskością z narodem ukraińskim. Natomiast w samej Ukrainie niektórzy wyrażali obawy, że krytyka wyjątkowości i podwójnych standardów w reakcjach na wojnę w Ukrainie mogłaby sprzyjać rosyjskim narracjom i propagandzie.

W Polsce doświadczenie podwójnych standardów okazało się szczególnie wyraźnym problemem o charakterze emocjonalnym. Polskie społeczeństwo obywatelskie od 2021 roku udziela wsparcia osobom przybywającym przez granicę z Białorusią w kontekście asekuracyjnej reakcji na granicy i wrogiej narracji rządu (Hargrave i in., 2023; We Are Monitoring, 2024b). Taka rozbieżność w reakcjach między jedną granicą a drugą w tym samym kraju nie przeszła niezauważona przez osoby przybywające, co opisał jeden z rozmówców prowadzący działania humanitarne i będący również uchodźcą:

„Myślę, że dla wszystkich ludzi, którzy przybyli pod granicę polsko-białoruską, jest to bolesne. Później, kiedy to wszystko się zaczęło [uchodźcy z Ukrainy przybywający do Polski], na granicy polsko-białoruskiej większość pytań zadawanych w ośrodkach detencyjnych dla uchodźców brzmiała: „Dlaczego oni, a nie my? Czym się od nich różnimy, że oni otrzymują wsparcie, a my nie?”

Zarzut podwójnych standardów dotyczący reakcji w Polsce na sytuację w Ukrainie pojawił się również w kontekście międzynarodowych organizacji humanitarnych. Respondenci opisali frustrację związaną z falą przybycia INGO w 2022 roku w reakcji na przesiedlenia w związku z sytuacją w Ukrainie, zwłaszcza że organizacje te były niemal całkiem nieobecne rok wcześniej, w szczytowym momencie kryzysu na granicy z Białorusią. Szczególną frustrację u przedstawicieli niektórych organizacji społeczeństwa obywatelskiego budziły początkowe instrukcje ich partnerów z INGO (ma które często wpływ mieli ich darczyńcy), aby nie wykorzystywać funduszy zebranych na rzecz Ukrainy do wspierania szerszej

działalności związanej z innymi grupami osób uchodźczych. Mimo iż od tego czasu sytuacja się poprawiła, a niektóre organizacje, takie jak Oxfam, dostosowały swoją działalność do potrzeb na tej granicy, niektórzy uznali tę rozbieżność za podważającą zasadniczy charakter międzynarodowej odpowiedzi:

„Nie rozumiem, dlaczego organizacje międzynarodowe nie dostrzegły pierwszego kryzysu i nie chciały udzielać tam wsparcia [...] Istnieje naiwna idea sprawiedliwości, a organizacje te reagują w zależności od potrzeb. Pojawiają się w przypadku kryzysu. Jednak przyjechały do Ukrainy i udają, że nie widzą, co się dzieje w lesie [blisko granicy polsko-białoruskiej]?”

Respondenci opisali często powtarzaną w Polsce narrację, że osoby narodowości ukraińskiej wpisują się w obraz „idealnej” osoby uchodźczej, czyli wyznającej religię chrześcijańską białej kobiety z dziećmi pochodzącej z kraju, który współdzieli z Polską niedawną historię zagrożenia ze strony Rosji (CBOS, 2024). Ci, którzy nie pasowali do tego wyobrażenia, w tym osoby przybywające przez Białoruś, obywatele państw trzecich uciekający z Ukrainy oraz Romowie, nie byli postrzegani jako zasługujący na podobne wsparcie. To odkrycie jest zgodne z wcześniejszymi badaniami (Dražanová i Geddes, 2022; Durjusz i in., 2023; Hargrave i in., 2023).

Jak wynika z informacji uzyskanych podczas wywiadów z osobami pracującymi w organizacjach humanitarnych i odpowiednich organach, wiele argumentów w ramach debaty toczącej się wokół podwójnych standardów podziela Wielka Brytania. Uderzający kontrast między asekuracyjnym językiem i podejściem do osób przybywających w „małych łodziach” a skalą i indywidualnymi programami przyjmowania uchodźców i uchodźczyń w ramach schematu „Domy dla Ukrainy” był szeroko omawiany w mediach głównego nurtu. Wśród respondentów często zdarzały się porównania z Syrią, a ostatnio z Gazą: w przypadku Syrii programy przesiedleń wdrożone przez rząd były znacznie bardziej ograniczone, a w przypadku Gazy, pomimo głośnych protestów i działań obywatelskich, żadne takie działania nie są uważane za realistyczne opcje.

Wśród decydentów i niektórych pracowników organizacji społeczeństwa obywatelskiego pojawiły się wyzwania wobec zarzutu podwójnych standardów. Ambitną reakcję Wielkiej Brytanii przypisano raczej postrzeganej wyjątkowości kryzysu w kontekście bliskości i skali dla brytyjskiej opinii publicznej, co połączone było z dobrą kampanią komunikacyjną i spójnym przekazem. Według tych respondentów podkreślanie różnic przysłało wnioski, które można by wyciągnąć, i dlatego nie uznano tego za użyteczne. Zamiast tego postrzegano to jako typową reakcję progresywnych grup społeczeństwa obywatelskiego, które zawsze krytykują działania rządu w sposób prowadzący do „przegapienia okazji”, gdy otwierają się rzadkie możliwości — czy to w reakcji na sytuację w Ukrainie, czy na przyszłe kryzysy:

„Frustruje mnie fakt, iż sektor wspierania osób uchodźczych skupia się na negatywach i wyjątkowości, a nie na tym, co składa się na pomyślnie przyjęcie 180 000 ludzi — i tu należy wyciągnąć wnioski”.

W narracjach przejawia się właściwie jeden wątek — pogląd, że program dla Ukrainy jest wyjątkowo szczodry z tego względu, że osoby narodowości ukraińskiej są postrzegane [w Wielkiej Brytanii] jako biali chrześcijanie. Niepokój o rasowy charakter programu ogranicza się do lewicy politycznej, gdzie bez wątpienia wiele osób pracuje na rzecz organizacji humanitarnych.

Zachowanie równowagi w narracjach o wyjątkowości i podwójnych standardach było niewątpliwie wyzwaniem dla organizacji humanitarnych działających w Wielkiej Brytanii. Wykorzystanie głośnego kryzysu jednoczącego społeczeństwo jako inspirującego przykładu publicznej hojności, który może stanowić fundament działań, zderzyło się z problemem wyjątkowości, ponieważ programy wizowe i programy przyjmowania osób uchodźczych były bardzo mocno osadzone w dominujących narracjach wokół Ukrainy i przez nie napędzane. W konsekwencji tego jeden z przedstawicieli organizacji pozarządowej zajmującej się prawami osób migrujących zauważył, że reakcja na przyjęcie Ukraińców i Ukrainek nie jest odstępstwem od szerszych ram polityki migracyjnej rządu. Przedstawianie osób narodowości ukraińskiej jest za to zgodne z selektywnym podejściem do przyjmowania tylko niektórych grup przyjezdnych. Zdaniem zwolenników tej idei przedstawianie osób narodowości ukraińskiej w Wielkiej Brytanii jako wyjątkowo zasługujących na przyjęcie i nieoferowanie wsparcia innym grupom przyczynia się do warunkowości i podziału, który podważa bardziej uniwersalne podejście oparte na prawach⁴.

Takie narracje dotyczące solidarności i wyjątkowości ukształtowane w ramach reakcji na sytuację w Ukrainie przyczyniły się do zwiększenia skali początkowych działań w zakresie zbierania funduszy i, co najważniejsze, do podtrzymania reakcji poprzez przedstawienie starań całego społeczeństwa w takich krajach jak Wielka Brytania, co przyniosło korzystne skutki, których nie należy bagatelizować.

Z drugiej strony organizacjom, które przestrzegają zasad humanitarnych, trudno było radzić sobie z takimi narracjami — przynajmniej częściowo ze względu na to, że były marginalnymi podmiotami w ich tworzeniu i wpływaniu na nie. Postacie polityczne, organizacje diaspory, dziennikarze i inne podmioty odgrywały szczególnie znaczącą rolę w kształtowaniu kluczowych narracji, które wpływały na organizacje humanitarne. Doprowadziło to do sytuacji, w której użyteczność zasad humanitarnych została poddana w wątpliwość, a organizacje, które uznały je za priorytetowe, stanęły przed szczególnie trudnym zadaniem.

4 Obserwacja ta może być postrzegana jako spójna z szerszym trendem społecznym w kierunku „humanitarnego rozsądku”, podkreślonym przez Didiera Fassina (2011 r.), który kładzie nacisk na odpolitycznienie języka współczucia i łagodzenia cierpienia, a nie na przestrzeganie praw lub wymierzanie sprawiedliwości w kwestiach takich jak migracja i rozwój.

5 Narracje i podatność na zagrożenia

Koncepcja, że ludzie dotknięci kryzysem są w jakiś sposób podatni na zagrożenia i zasługują na wsparcie, jest podstawą większości publicznych działań związanych z pozyskiwaniem funduszy, opracowywaniem programów i upowszechnianiem przekazów tworzonych przez sektor humanitarny. Pod tym względem Ukraina również postawiła tej standardowej narracji pewne wyzwania. Relacje mediów, rządów i innych źródeł, takich jak grupy diaspory, często przedstawiały obywateli i obywatelki Ukrainy nie tyle jako osoby uczestniczące podatne na zagrożenia, co jako odporne osoby walczące. W niniejszym rozdziale przeanalizowano tę dychotomię w kontekście działań humanitarnych. Zawiera on sugestię, że obie narracje są niekompletne i maskują zarówno inicjatywy prowadzone lokalnie, jak i ukryte słabości, ze szkodą dla dotkniętej ludności.

W tym rozdziale omówiono, w jaki sposób narracje wpływają na postrzeganie podatności na zagrożenia, i przeanalizowano następujące kwestie:

- zmieniającą się równowagę między przedstawianiem Ukraińców i Ukrainek jako ofiar podatnych na zagrożenia i jako odpornych osób walczących przeciwko agresji;
- wpływ stereotypów dotyczących podatności na zagrożenia na to, o ile mniej widoczne zagrożenia, w tym te związane z wcześniejszymi formami marginalizacji, są identyfikowane i rozwiązywane;
- dynamikę płci i jej wpływ na istniejące koncepcje podatności na zagrożenia zarówno w Ukrainie, jak i w krajach przyjmujących osoby uchodźcze;
- korzyści i wyzwania związane z takimi narracjami dla osób przesiedlonych, w tym dla tych, które nie wpisują się w pojęcie „idealnego uchodźcy / idealnej uchodźczyny”.

5.1 Podatni na zagrożenia czy odporni?

Personel humanitarny zaangażowany w reakcję opisywał oczekiwaną presję na opowiadanie „klasycznych historii humanitarnych” (według słów jednego z respondentów z mediów), aby przedstawić je w działaniach na rzecz zbierania funduszy i komunikacji. Takie zobrazowanie w kontekście Ukrainy wskazywało na widoczne potrzeby i stereotypy dotyczące podatności na zagrożenia. Większość obrazów używanych przez DEC Ukraine Humanitarian Appeal w Wielkiej Brytanii przedstawiała na przykład małe dzieci — sugestywny symbol uniwersalnych potrzeb i zasad humanitaryzmu, takich jak neutralność i człowieczeństwo (Moallin i in., 2023: 32). Respondenci wskazywali też na używanie wizerunku ludzi „jawnie podatnych na zagrożenia” — dzieci, osób starszych, osób wyraźnie potrzebujących lub będących w trudnej sytuacji, mieszkających na froncie lub stojących przed zniszczonymi domami:

„Dominująca narracja to taka, za którą nie przepadam [...], czyli kobiety z dziećmi w kocach stojące na przykład w kolejce po zupę.

Zdarzyło mi się uczestniczyć w dość licznym spotkaniu na poziomie ambasadorskim w Kijowie, kiedy przyjechał Filippo Grandi, a wszystkie [duże międzynarodowe organizacje] koncentrowały się na południu i wschodzie. Wszystkim odpowiada piękne wyobrażenie o tym, jak odbudowują domy staruszków”.

Od najwcześniejszego odparcia armii rosyjskiej w lutym 2022 roku takie zobrazowania musiały konkurować z obrazem Ukraińców i Ukrainek jako odpornych i aktywnie zaangażowanych w walkę (narracja, która — jak szczegółowo omówiono dalej w tym rozdziale — pozostaje silnie zależna od płci). Elementy raportów w mediach głównego nurtu w krajach takich jak Wielka Brytania koncentrowały się na obronie całego społeczeństwa, podkreślając zarówno pobór, jak i wsparcie militarne zapewniane przez społeczeństwo obywatelskie. Humanitarny element relacji dotyczących Ukrainy często był pomijany i nie odgrywał dużej roli w raportach, ponieważ „prosta, przekonująca historia”, według słów jednego z dziennikarzy, dotyczyła oporu wobec inwazji.

Spora część tego poczucia odporności znalazła jednak odzwierciedlenie w historiach osób korzystających ze wsparcia, w tym w ramach aktów wsparcia wzajemnego, tj. w sytuacjach, gdy osoby, które same zostały przesiedlone, przyjęły do swoich tymczasowych domów osoby uchodźcze wewnętrzne lub odmówiły wsparcia ze względu na to, że „inni mogą potrzebować go bardziej”. Ta narracja obejmowała również relacje o lokalnych organizacjach wsparcia, w tym grupach diaspory w Polsce i Wielkiej Brytanii, które „organizowały się, mobilizowały i zachęcały do wspierania”, często przy udziale wolontariuszy, korzystając z niewielkiego wsparcia zewnętrznego oraz jedynie ograniczonego i spóźnionego wsparcia ze strony państwa.

Zaskakującym rezultatem było powszechne zrozumienie i przyznanie ze strony respondentów, że obie takie narracje mogą współistnieć. Nie należy przedstawiać osób narodowości ukraińskiej jako całkowicie podatnych lub odpornych na zagrożenia, gdyż w rzeczywistości obie te postawy nawzajem się przenikają (zob. Rysunki 2 i 3). Przykładowo 86% wszystkich respondentów ankiety uważało, że osoby narodowości ukraińskiej są podatne na zagrożenia, a 78% stwierdziło również, że są odporne. Dotyczyło to wszystkich studiów przypadku, w tym przeprowadzanych wśród osób narodowości ukraińskiej i innych narodowości oraz podmiotów udzielających wsparcia i z niego korzystających⁵. Wytłumaczenia takiej akceptacji współistnienia podatności i odporności na zagrożenia były różne. Obejmowały one to, że od 2022 roku zawsze podkreślano polityczny wymiar wojny, co sprawiło, że wymiar „humanitarny” i związany z nim wizerunek ofiar podatnych na zagrożenia był mniej widoczny. Skutkiem była większa różnorodność historii związanych z wojną wpływających na narracje publiczne.

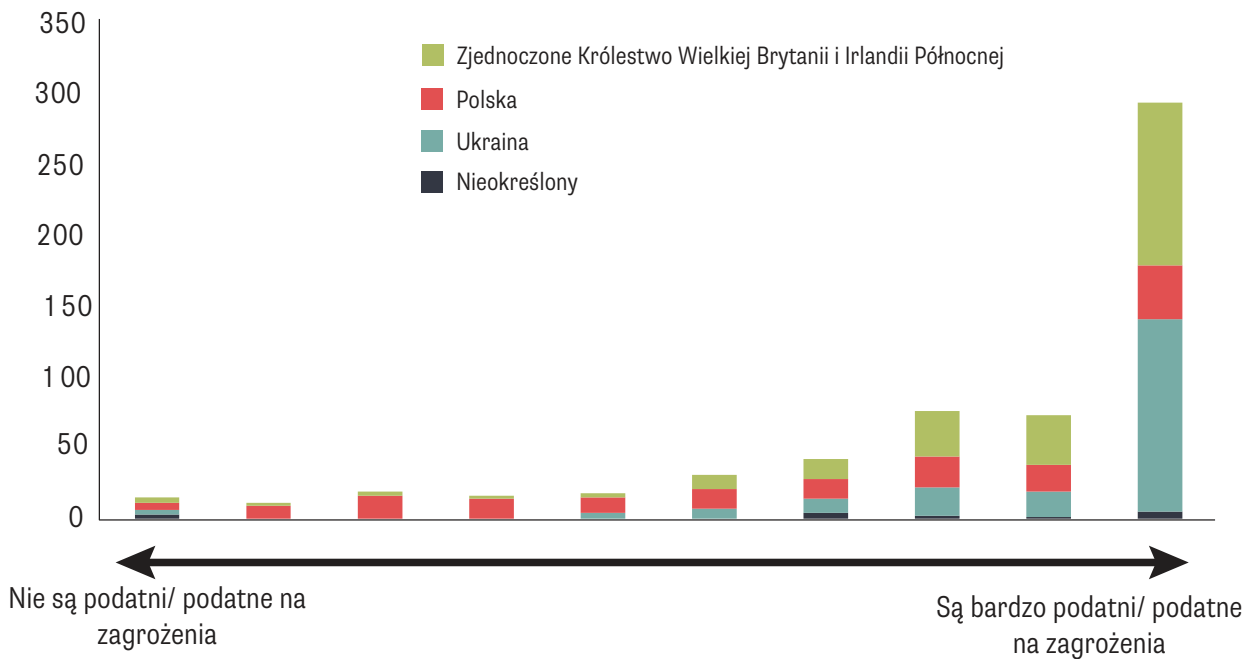
5.2 Słabiej wyeksponowana podatność na zagrożenia i mniej widoczni ludzie

Według niektórych rozmówców binarne narracje oparte na stereotypach ukraińskiej odporności i podatności na zagrożenia miały negatywne skutki. Pierwszy z nich dotyczył podatności na zagrożenia, która z różnych powodów była „mniej widoczna” — jak podsumował jeden z pracowników organizacji wsparcia w Ukrainie, kwestionując powierzchowne wskaźniki braku potrzeb:

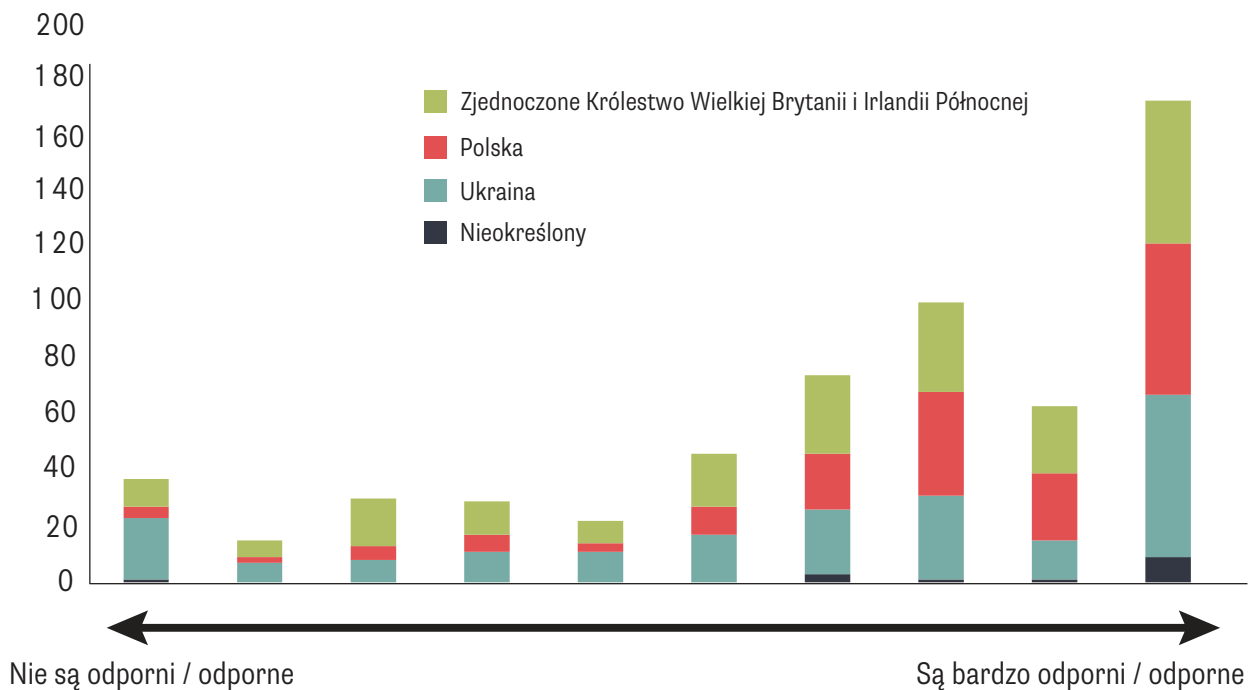
Widzieliśmy dużego Land Cruisera i wiele osób było oburzonych, że osoba posiadająca taki samochód otrzymała wsparcie humanitarne. I wtedy ktoś z naszego zespołu zauważył: „A może to wszystko, co tej osobie zostało?”.

5 Wyjątek stanowił personel humanitarny w Polsce, wśród którego mniej było osób opisujących obywateli i obywatelki Ukrainy jako podatnych na zagrożenia. Można to przypisać kilku czynnikom, w tym wcześniejszym doświadczeniom w udzielaniu wsparcia uchodźcom i uchodźczyniom na granicy z Białorusią. Prawdopodobnie występują też różnice w interpretacji: w języku polskim najbliższym znaczeniowo odpowiednikiem słowa „vulnerable” jest „bezbronny”, ale sugeruje również „bezsilność”, a nawet „beznadziejność”, co szczególnie koliduje z wszelkimi pojęciami „odporności”.

Rysunek 2 Odpowiedzi na pytanie „Jak ocenia Pana/Pani podatność na zagrożenia osób dotkniętych wojną w Ukrainie w dzisiejszych czasach?”



Rysunek 3 Odpowiedzi na pytanie: „Jak ocenia Pan/Pani odporność osób dotkniętych wojną w Ukrainie w chwili obecnej?”



Sami ankietowani z Ukrainy często zwracali uwagę na obciążenia psychologiczne związane z wojną, dotyczące między innymi pracowników organizacji humanitarnych. W przypadku tych, którzy pozostali w kraju, psychologiczne skutki pracy w ramach organizacji wsparcia humanitarnego w obliczu zagrożenia atakami bombowymi oraz niedogodności związane z regularnymi przerwami w dostawie prądu narastały wraz z przedłużaniem się wojny. Początkowemu szybkiemu wzrostowi liczby nowych organizacji towarzyszył szybki zwrot społeczeństwa obywatelskiego w kierunku wspierania działań wojennych i ich ofiar — liczba rejestracji nowych organizacji charytatywnych w Ukrainie wzrosła sześciokrotnie w latach 2021–2022 — co pomogło wykazać ogólnokrajową odporność, która dla wielu rozmówców pozostawała w niewystarczającym stopniu wspierana przez międzynarodowych darczyńców (KIIS, 2023). Kilku rozmówców odrzuciło pogląd, że osoby narodowości ukraińskiej można obecnie określić jako wykazujące odporność — poziom potrzeb był przez długi czas na tyle wysoki, że spowodował wypalenie i wyczerpanie. Przedstawiciele ukraińskiego społeczeństwa obywatelskiego podkreślili również dynamikę i zmieniający się charakter potrzeb, w tym rosnące zapotrzebowanie na opiekę psychospołeczną.

Zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie osoby udzielające wsparcia często musiały zmierzyć się z różnym podejściem dotyczącym osób, które „zasługują” na wsparcie humanitarne. Podobnie jak we wszystkich kontekstach reagowania kryzysowego przeplatało się to z istniejącymi formami marginalizacji i dyskryminacji (zob. Lough i in., 2022; Nowicka, 2023). Grupami często wymienianymi jako te, które rzadziej oddalały się od niebezpiecznych obszarów, a tym samym były mniej widoczne, okazywały się osoby starsze oraz osoby z niepełnosprawnościami. W rezultacie ich potrzeby, które wykraczały poza otrzymywanie paczek żywnościowych i zestawów higienicznych, często pozostawały niezaspokojone. Polskie grupy rzecznicze zgłaszały, że osoby transpłciowe spotykały się z odmową wydania dokumentów tożsamości przez ukraińskich urzędników granicznych i były ofiarami przemocy.

Najczęściej jako grupa pominięta podczas udzielania wsparcia była wymieniana ludność romska w obu krajach. W Polsce jako przyczyny słabych wyników programów edukacyjnych i innych programów społecznych wskazywano bariery integracyjne, takie jak dyskryminacja i nieufność, co podmioty humanitarne w Ukrainie określiły jako trwałe „słaby punkt” w sektorze (Mirga-Wójtowicz i in., 2022; Durjasz i in., 2023). Spostrzeżenie, że społeczności te zostały odrzucone jako „pozostające poza obszarami działań w ramach programów humanitarnych”, jest wynikiem różnych poglądów na temat tego, kto jest bezbronny i zasługuje na wsparcie humanitarne.

Podmioty udzielające wsparcia wyraziły również obawy związane z udzielaniem go osobom przebywającym na obszarach okupowanych przez Rosję lub pochodzącym z tych obszarów, co stanowi kolejny istotny czynnik demograficzny o bardziej złożonym charakterze w kontekście postrzegania sytuacji bezbronności. Z jednej strony prawdopodobieństwo większej podatności na zagrożenia ze względu na ograniczony dostęp organizacji humanitarnych łączy się ze szczególnym ryzykiem przymusowej deportacji dzieci do Rosji pod pozorem ochrony humanitarnej. Niedawno wywierany na wysokim szczeblu politycznym nacisk na reintegrację „terytoriów tymczasowo okupowanych” miał na celu zwrócenie uwagi na tę grupę (Rząd Ukrainy, 2024a). Jednak niektórzy darczyńcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych opisywali, jak te populacje narażają się na oskarżenia o to, że nie zasługują na wsparcie czy wręcz potencjalnie kolaborują, co zmniejsza skuteczność wsparcia, które i tak jest już

niewystarczające. Taka sytuacja może z czasem ulec dalszemu pogorszeniu. Została ona przedstawiona przez jednego z przedstawicieli darczyńców jako kluczowe napięcie uzasadniające obecność MKCK jako organizacji, która może łatwiej uzyskać dostęp do takich obszarów⁶.

5.3 Płeć i potrzeby „w zależności od statusu”

Z kolei związana z przesiedleniami w Ukrainie dynamika płciowa jest bardzo widoczna. Kształtuje ona wiele dominujących narracji na temat podatności na zagrożenia i odporności. Została wykorzystana jako kluczowy wskaźnik „idealnego uchodźcy / idealnej uchodźczyni” (Mickelsson, 2023). Ponieważ ukraińskie prawo poborowe uniemożliwia mężczyznom opuszczenie kraju, większość osób przybywających do takich krajów jak Wielka Brytania i Polska to kobiety, nierzadko z dziećmi. Według uczestników badania ten podział był wyraźny: osoby narodowości ukraińskiej często wspominały o negatywnych skutkach długotrwałego rozdzielenia rodzin, podczas gdy brak dorosłego mężczyzny w rodzinie był wymieniany jako pozytywny czynnik, który wpłynął na decyzję kilku ankietowanych o przyjęciu gości. Badania brytyjskich doniesień prasowych na temat uruchomienia programu Domy dla Ukrainy często opierały się na stereotypach sytuacji podatności na zagrożenia związanych z płcią, wykorzystując obrazy kobiet, często czekających, płaczących lub opiekujących się dziećmi — przedstawianych jako bezradne i potrzebujące ratunku (Crossley, 2023: 6).

Ten szczególnie sposób postrzegania kobiet w krajach przyjmujących jeszcze bardziej kontrastuje z wyobrażeniem o mężczyznach, którzy są postrzegani jako mniej podatni na zagrożenia i znajdują się w centrum podejrzeń lub wrogości ze względu na unikanie poboru do wojska. Jeden z pracowników organizacji wsparcia w Polsce opisał, jak wsparcie udzielane mężczyznom „wzbudza emocje” wśród personelu złożonego z kobiet, których mężowie nie wyjechali. W samej Ukrainie wewnątrz przesiedleni mężczyźni byli opisywani jako „bardzo podatni na zagrożenia”, ponieważ nie rejestrowali się w celu uzyskania wsparcia, obawiając się, że zostaną „oznaczeni w systemie”. Również w tym przypadku narracje o podatności na zagrożenia i odporności w istotny sposób wpłynęły na działania.

Kategorie obejmujące płeć i poszczególne zmarginalizowane grupy były tym bardziej widoczne z perspektywy podmiotów niosących wsparcie w Ukrainie ze względu na powszechne poczucie konieczności ustalania priorytetów z uwagi na niewystarczające zasoby. W tym przypadku pracownicy dostrzegli lukę między lokalnymi realiami a tym, co postrzegano jako odgórne zlecenia i priorytety oparte na przyjętych z góry wyobrażeniach o podatności na zagrożenia. Różnice „potrzeb w zależności od statusu, a nie sytuacji” były często opisywane jako źródło frustracji:

Jeśli jesteś kimś nowym, to pytam, w jakiej kategorii. Czasami odpowiadają: „Nie, nie, my nie jesteśmy żadną kategorią. Czyż nie udzielacie wsparcia każdemu?”. Nie, nie każdemu.

Było to szczególnie widoczne w przypadku kategorii przesiedleń wewnętrznych: dla personelu wsparcia status ten, zamiast automatycznie wskazywać osoby najbardziej podatne na zagrożenia, często odnosił się do tych, którzy mogli się poruszać, a wykluczał na przykład osoby starsze, które

6 Wyzwania wiążące się z dostępem do wsparcia humanitarnego na separatystycznych obszarach Ukrainy poprzedzały inwazję na pełną skalę, a agencje ONZ i organizacje humanitarne wskazywały na utrudnienia wynikające z biurokracji i embarga jako główne ograniczenie ich działalności, co pokazuje wcześniejsze badanie przeprowadzone przez International Crisis Group (Arutunyan, 2019).

często opuszczały swoje domy tylko w najbardziej dramatycznych sytuacjach. Dystrybucja wsparcia dla osób wewnątrznie przesiedlonych kosztem społeczności przyjmującej była kolejnym źródłem napięć, ponieważ ta druga grupa miała wiele takich samych potrzeb humanitarnych. Lokalne organizacje społeczeństwa obywatelskiego w coraz większym stopniu kwestionowały ten podział i tłumaczyły swoje starania w podważaniu takich kryteriów częściowo względami spójności społeczności. Takie napięcia prawdopodobnie będą się nasilać w miarę zaostrzania się ograniczeń budżetowych: w marcu 2024 r. około 70% miesięcznych wypłat dla zarejestrowanych osób przesiedlonych zostało wstrzymanych ze względu na konieczność lepszego ukierunkowania na osoby najbardziej podatne na zagrożenia (Hyde, 2024).

5.4 Podatność na zagrożenia w sytuacjach przesiedleń

Dla osób przesiedlonych do Polski i Wielkiej Brytanii niejasność ich statusu, a tym samym niepewność ich nowego życia z dala od Ukrainy były przyczyną nieustannego niepokoju. Również w tym przypadku znaczące okazały się narracje dotyczące podatności na zagrożenia. Programy, takie jak „Domy dla Ukrainy” w Wielkiej Brytanii, zostały stworzone raczej z myślą o zakwaterowaniu osób w gospodarstwach domowych, a nie jako inicjatywa na rzecz osób uchodźczych lub szukających azylu. W konsekwencji takie programy zostały skrytykowane za brak „elementów ochronnych”, jak to określił jeden z ekspertów, mających złagodzić praktyki wyzysku, na które osoby świeżo przesiedlone byłyby szczególnie narażone. Przesiedlenia w nagłych wypadkach i późniejsze kontrole opieki społecznej przeprowadzane przez pracowników samorządowych nie były typowymi cechami programu „Domy dla Ukrainy”. Obawy dotyczące rezygnacji z podejścia opartego na prawach na rzecz potencjalnego „Tindera dla handlarzy ludźmi w celu wykorzystywania seksualnego” zostały zgłoszone przez Refugee Action i inne grupy rzecznicze w Wielkiej Brytanii na wczesnym etapie funkcjonowania programu (Townsend, 2022).

Powszechnie przytaczanym powodem do niepokoju u osób narodowości ukraińskiej w Wielkiej Brytanii był tymczasowy charakter programu, którego dalsze przedłużenie ogłoszono na kilka miesięcy przed jego wygaśnięciem w 2024 roku. Badanie przeprowadzone w listopadzie 2022 r. wśród osób goszczących wykazało, że 23% z nich jest skłonnych przedłużyć okres gościnności powyżej sześciu miesięcy (Dyvik i Daoust, 2024: 5). Dwie trzecie ankietowanych osób narodowości ukraińskiej przebywających w Wielkiej Brytanii w ramach specjalnych programów wizowych nie było przekonanych, czy będą w stanie samodzielnie znaleźć prywatne mieszkanie na wynajem w odpowiednich ramach czasowych, a od października 2022 r. do stycznia 2023 r. nastąpił 97-procentowy wzrost liczby ukraińskich gospodarstw domowych zagrożonych bezdomnością (ONS, 2023; BRC, 2023). W Polsce podobne programy goszczenia osób uchodźczych znalazły się pod presją w związku ze zmianą nastrojów społecznych (omówionych bardziej szczegółowo w rozdziale 7), w tym rządowej inicjatywy „40+” (odnoszącej się do 40 złotych polskich — około 9 euro — dziennie na osobę przekazywanych prywatnym osobom goszczącym), która zakończyła się w lipcu 2024 roku.

Tego typu statystyki pokazują, że szczególne narracje dotyczące prywatnego goszczenia osób uchodźczych w ramach takich programów wzmacniają poczucie warunkowości: konieczności dopasowania się do ideału podatności na zagrożenia wśród gospodarzy, który sam w sobie potęguje tę sytuację. Doprowadziło to częściowo do korzystnych porównań z podejściem „sponsorowania przez społeczność”, w ramach którego wolontariusze i wolontariuszki z organizacji reprezentującej miasto

zgadzają się wspólnie pomagać nowo przybyłym po przyjeździe do kraju. Wykraczając poza inicjatywę „supersponsora” przedstawioną przez zdecentralizowane rządy w Szkocji i Walii, takie podejście zostało zapoczątkowane w Kanadzie i chwalone za bardziej efektywne rozłożenie kosztów i odpowiedzialności wśród społeczności. Było też postrzegane jako długoterminowa alternatywa dla prywatnego goszczenia osób uchodźczych (Burrell, 2024: 1195).

W negocjowaniu równowagi między podatnością na zagrożenia a odpornością istotne jest również użycie języka związanego z przesiedleniami. W badanych krajach przyjmujących uchodźców i uchodźczynie źródła rządowe, media i osoby, z którymi przeprowadzono wywiady, odrzucały niekiedy pojęcie uchodźcy/uchodźczyni na rzecz alternatyw, takich jak „goście/gościnie” lub „osoby przesiedlone” czy też, w przypadku Polski, „uchodźcy wojenni / uchodźczynie wojenne” (Duszczyk i Kaczmarczyk, 2022). Szczególnie wśród samych osób narodowości ukraińskiej wyraźne odrzucenie terminu „uchodźca/uchodźczyni” tłumaczono celowym odcięciem się od popularnej koncepcji „uchodźców/uchodźczyń” (postrzeganej jako negatywna etykieta i nadmiernie podkreślająca sytuację bezbronności), a także techniczną dokładnością, ponieważ niewiele osób narodowości ukraińskiej ubiegało się o azyl.

Dla gospodarzy — i wśród samych osób narodowości ukraińskiej — istnieje silna narracja podkreślająca tę różnicę, która opiera się również na tematach odporności. W Polsce i Wielkiej Brytanii dotyczy to promowania idei wspólnej samodzielności, co podkreśla starania na rzecz integracji i ciężkiej pracy. Takie połączenie jest spójne z pojęciami „dobrej” lub „idealnej” osoby uchodźczej podkreślanymi w innych kontekstach przesiedleń: jednocześnie wdzięcznej za schronienie, ale także aktywnej ekonomicznie i produktywnej, a więc nie tylko odwzajemniającej hojność zapewnioną przez kraj przyjmujący (Haw, 2021; Clark i in., 2023).

Stworzyło to silną narrację wokół osób narodowości ukraińskiej w Polsce opartą na długotrwałej historii ukraińskiej migracji zarobkowej do Polski. Ta narracja charakteryzuje osoby narodowości ukraińskiej jako wnoszące wkład w rozwój gospodarczy, różnicując je w percepcjach publicznych i narracjach od innych osób uchodźczych (Hargrave i in., 2023). Korzyści ekonomiczne są istotnie zaskakujące — badania przeprowadzone w 2023 roku wykazały, że 68% osób narodowości ukraińskiej w Polsce w wieku produkcyjnym uzyskało płatne zatrudnienie, a inne dane wskazały, że Polska otrzymała trzykrotnie więcej przychodów z podatków od przesiedlonych osób narodowości ukraińskiej, niż wydano na koszty ich przyjmowania (UBN, 2022; UNHCR, 2024). Takie korzyści są jednak możliwe tylko dzięki liberalnej polityce dostępu do pracy w niektórych krajach. Dla osób ubiegających się o azyl w takich krajach jak Wielka Brytania prawo do pracy jest ograniczone, co przyczynia się do powszechnych narracji publicznych przedstawiających te osoby jako obciążenie dla zasobów. Jeden z decydentów przedstawił alternatywną etykietę dla Ukraińskiego Programu Sponsorskiego:

Osobiście nie uważam tego za program uchodźczy, tylko za „program wiz w ramach solidarności politycznej” — kto chce, niech tu przyjeżdża i pracuje.

Brak „statusu osoby uchodźczej” jest symbolem większego ścierania się koncepcji odporności i podatności na zagrożenia: narracje wokół osób narodowości ukraińskiej, potencjalnie wolnych od niepożądanego etykiety i mających swobodę osoby, mogą być postrzegane jako podtrzymujące koncepcję odporności, która stała się widoczna na początku inwazji na pełną skalę. I odwrotnie: w przypadku osób,

które nie pasują do tej kategorii — być może niezdolnych do pracy lub potrzebujących określonych świadczeń — taka podatność na zagrożenia jest bagatelizowana, a jednocześnie lekceważona i potencjalnie zintensyfikowana.

5.5 Cena odporności

Niektórzy respondenci byli bardzo świadomi tej trudnej do osiągnięcia równowagi w powszechnym postrzeganiu i choć akceptowali pogląd, że odporność i podatność na zagrożenia współistnieją i mogą się zmieniać w zależności od okoliczności, zastanawiali się nad skutkami oczekiwania samowystarczalności. Zdaniem pracownika humanitarnej narodowości ukraińskiej „odporność ma swoją cenę”, co potwierdzają inni:

Z jednej strony skupiasz się na tym, że musisz zrobić coś, co zależy od ciebie w tym momencie, tu i teraz, by ratować ludzi. Z drugiej strony jednak możesz wypalić się do takiego stopnia, że osiągasz stan największej słabości i potrzebujesz stabilnego wsparcia, twoje zdrowie jest nadszarpnięte [...], a ludzie są zestresowani i rozhisteryzowani.

Odzwierciedlenie takich niuansów w komunikacji humanitarnej i rzecznictwie stanowi wyzwanie. Według pracowników organizacji humanitarnych szybkie działania osób narodowości ukraińskiej, którym przypisuje się większą sprawczość, oraz stopień zainteresowania mediów zawsze prowadziły do odmiennego zbioru narracji dotyczących wsparcia i podatności na zagrożenia. Narracje skupiające się wyłącznie na podatności Ukraińców i Ukrainek na zagrożenia są osłabiające i nie odzwierciedlają rzeczywistości, ale również te skupiające się wyłącznie na odporności mogą przysłonić podatność na zagrożenia, szczególnie gdy jest ona mniej widoczna, a także kształtować politykę, która może pomijać najbardziej zmarginalizowane osoby. Istnieje kilka oznak świadczących o zmianie. Według jednego z rozmówców bardziej wojowniczy język, który odzwierciedlał wsparcie wojskowe — „daj im narzędzia, aby dokończyli robotę” — ustępuje miejsca większemu docenieniu faktu, że ludzie mogą być „w potrzebie i podatni na zagrożenia oprócz tego, że są odważni i stawiają opór”.

6 Narracje i lokalizacja

Pytania dotyczące lokalizacji były kluczowym elementem działań humanitarnych w Ukrainie i Polsce. W pierwszych dniach po inwazji na pełną skalę większość środków dostarczanych w ramach wsparcia humanitarnego w Ukrainie oraz w krajach przyjmujących przesiedlone osoby narodowości ukraińskiej było gromadzonych i dystrybuowanych lokalnie. Chociaż w wielu przypadkach odbywało się to poprzez sieci nieformalne, wsparcie było również udzielane przez ukraińskie państwowe systemy ochrony społecznej, lokalne organizacje pozarządowe, diaspory ukraińskie, lokalne władze i kościoły (Grunewald, 2022; Betliy i Movchan, 2023).

Jak już wspomniano, pomimo znaczącej obecności międzynarodowych podmiotów humanitarnych w Ukrainie oraz — w mniejszym stopniu — w Polsce, na pierwszym planie pozostawały podmioty lokalne. W tym rozdziale nie przeanalizowano dynamiki działań w Wielkiej Brytanii, ponieważ kraj ten — w przeciwieństwie do Ukrainy i Polski — nie był świadkiem reakcji międzynarodowego systemu humanitarnego na wojnę na dużą skalę, a zatem lokalizacja nie była tu tematem dyskusji. Należy jednak zauważyć, że jeśli chodzi o działania prowadzone lokalnie, w Wielkiej Brytanii zaobserwowano wiele podobnych zjawisk jak w Polsce: na przykład znaczącą rolę nieformalnych sieci i ukraińskiej diaspory, społeczności goszczących i oddolnego charakteru reakcji.

Podobnie jak w przypadku innych kontekstów na całym świecie dyskusje na temat lokalizacji odbywają się w Ukrainie i Polsce na tle nierównej dynamiki władzy między podmiotami lokalnymi a międzynarodowymi (Barbelet i in., 2021) oraz złożonego świata konkurujących ze sobą narracji. Narracje omawiane w tym rozdziale obejmują:

- działania humanitarne w związku z wojną Rosji w Ukrainie jako wyjątkowa okazja do lokalizacji;
- reakcje na wojnę Rosji w Ukrainie jako przykład sukcesu lokalizacji w przeciwieństwie do narracji społeczeństwa obywatelskiego, że „lokalizacja to frustracja”;
- kwestionowanie i obronę roli oraz wartości dodanej międzynarodowego wsparcia humanitarnego w Ukrainie.

6.1 Wyjątkowa okazja do lokalizacji

Wiele międzynarodowych podmiotów humanitarnych i darczyńców określiło działania podejmowane w Ukrainie i Polsce jako wyjątkową okazję do lokalizacji. Narracje te wskazują na fakt, że społeczeństwo obywatelskie jest wyjątkowo energiczne, aktywne i zorganizowane. Jest to postrzegane jako stwarzanie sprzyjającego środowiska i niepowtarzalnej możliwości, aby — jak to określili rozmówcy — „postępować odmiennie” i „zmieniać dynamikę lokalizacji”. Na przykład jeden z przedstawicieli międzynarodowych darczyńców w Ukrainie wyjaśnił to tak:

[W Ukrainie] mamy do czynienia z bardzo istotną i znaczącą ekspresją społeczeństwa obywatelskiego, stowarzyszeń, grup wolontariuszy i wolontariuszek, którzy wiedzą, jak się zorganizować, i którzy odgrywają kluczową rolę w działaniach humanitarnych i wspieraniu ludności dotkniętej klęską [...] Jeśli więc istnieje kraj, w którym program lokalizacji ma sens, jest to właśnie Ukraina.

Podobnie wypowiedziała się osoba pracująca w międzynarodowej organizacji humanitarnej w Polsce: podkreśliła ona wnioski wyciągnięte z reakcji w zakresie finansowania lokalnych organizacji i partnerstw, tłumacząc swój punkt widzenia, że w kontekście Polski istnieje „trzeci sektor, [który] jest już rozwinięty” (zob. także Michalak i in., 2024).

Jak już wspomniano, istnieje wiele aspektów działań humanitarnych w związku z wojną Rosji w Ukrainie, które można uznać za nietypowe, a nawet całkowicie odrębne. Jednym z nich jest fakt, że działania w zakresie wsparcia humanitarnego cechują się niezwykle skalą oddolnej mobilizacji w całej Ukrainie i Europie, zwłaszcza wśród samych osób narodowości ukraińskiej. Jedno z badań opublikowanych pod koniec 2023 roku wykazało, że ponad dwie trzecie osób narodowości ukraińskiej — w tym osoby mieszkające w Ukrainie, osoby przesiedlone w granicach i poza granicami kraju — przekazało w ubiegłym roku darowizny finansowe na rzecz ukraińskiego wojska, a ponad połowa uczestniczyła w jakiejś formie wolontariatu (Pact, 2023). Wzajemne wsparcie i zaangażowanie diaspory nie są bynajmniej bezprecedensowymi cechami działań humanitarnych (Carstensen i Sebit, 2023). Jednak w przypadku Ukrainy skala ta była z pewnością dostrzegalna, a wręcz nawet całkowicie unikatowa.

Choć istnieją w tej materii ważne argumenty, należy również zbadać założenia, które znajdują odzwierciedlenie w narracjach przedstawiających działania humanitarne jako wyjątkową okazję do lokalizacji. Pewnie nie jest to niczym nadzwyczajnym, a wręcz stanowi wymowny potwierdzenie, że podmioty międzynarodowe oceniły lokalne ukraińskie i polskie społeczeństwo obywatelskie jako wyjątkowo dynamiczne i posiadające wyjątkowy poziom potencjału w porównaniu z innymi sytuacjami kryzysowymi. Od czasu upadku Związku Radzieckiego Polska i Ukraina są areną rozwoju społeczeństw obywatelskich przejmujących wiele cech szerokiej tradycji europejskiej, w której zakorzenione są same organizacje międzynarodowe. Od 2014 roku ukraińskie społeczeństwo obywatelskie nawiązało bliskie relacje ze społeczeństwem obywatelskim w Europie i Stanach Zjednoczonych, osiągając wysoki poziom dostosowania swojego podejścia i procedur pracy. Założenia dotyczące wyjątkowej okazji do lokalizacji mają miejsce w kontekście międzynarodowego systemu humanitarnego, który historycznie wykazywał tendencję do oceniania potencjału zgodnie z postrzeganiem własnych mocnych stron przez podmioty międzynarodowe, często nie uznając potencjału, który wydaje się inny od ich własnego (Barbelet, 2019). Narracje przedstawiające działania humanitarne w odpowiedzi na wojnę w Ukrainie jako unikatową sytuację poruszają kwestię tego, czy lokalizację należy uznać za uwarunkowaną spełnieniem przez społeczeństwo obywatelskie wyobrażeń podmiotów międzynarodowych o tym, jak wygląda „prężne społeczeństwo obywatelskie”, w tym podstawowe założenia i uprzedzenia, które to odzwierciedlają.

W najgorszych przypadkach narracje dotyczące Ukrainy jako wyjątkowego kontekstu dla lokalizacji dają też w międzynarodowym sektorze humanitarnym wyraz zakorzenionemu rasizmowi i postkolonialnym stereotypom. W wielu przypadkach wynika to z braku podobieństw między dynamicznym społeczeństwem obywatelskim w innych kontekstach — na przykład w Sudanie lub Somalii (Barter, 2024; Buchanan-Smith, 2024) — a oddolnymi reakcjami humanitarnymi przejawianymi w Ukrainie i Polsce. Reakcje w Polsce i w Ukrainie są postrzegane jako wyjątkowa okazja do lokalizacji, a nie jako kontynuacja szerszego trendu lokalnych działań humanitarnych. W niektórych przypadkach rasizm i stereotypy stają się w tych narracjach bardziej wyraźne. Przykładowo jedna z osób pracujących w międzynarodowej organizacji humanitarnej w Ukrainie porównała działania humanitarne w Sudanie i w Ukrainie:

Na początku mieliśmy do czynienia z bardzo dziwnymi zachowaniami, no wiesz, ludzie myśleli, że jacyś kowboje przyjeżdżają do Sudanu i chcą ich zwieść podstępem [...] Ukraina to bardzo cywilizowany kraj. Ludzie są bardzo dobrze wychowani [...] Ludzie [w Ukrainie] są niezwykle zdyscyplinowani i grzeczni. Cechują się uprzejmością, dlatego tego typu zachowania nie są tolerowane w takim kontekście jak tutaj.

Ta narracja, przedstawiająca Ukrainę jako wyjątkowy przypadek lokalizacji, może przyćmić okazję do refleksji nad podobieństwami między Ukrainą, Polską i innymi kontekstami humanitarnymi — a mianowicie wyzwaniem związanym z lokalizacją, które, jak omówiono szczegółowo poniżej, wynikają z nieodłącznych cech międzynarodowego systemu humanitarnego.

6.2 Historia sukcesu lokalizacji?

Pojawiły się sprzeczne narracje dotyczące tego, czy lokalizacja w Ukrainie i Polsce okazała się sukcesem. Pomiędzy międzynarodowymi podmiotami świadczącymi wsparcie humanitarne i darczyńcami z jednej strony a społeczeństwem obywatelskim z drugiej istnieją znaczne rozbieżności w narracjach na temat „sukcesu”. Takie sprzeczne narracje czasami opierają się na rozbieżnościach w rozumieniu „lokalizacji” (ACAPS, 2023). Bazują również na konkurujących ze sobą sposobach oceny „sukcesu”, a mianowicie na tym, czy postępy w lokalizacji są rozpatrywane w odniesieniu do innych globalnych kryzysów czy w kontekście działań podejmowanych w oparciu o konkretne zalety.

Pojawiły się różne narracje, głównie ze strony międzynarodowych podmiotów humanitarnych i darczyńców, przedstawiające działania humanitarne w Ukrainie i Polsce jako historie sukcesu lokalizacji. Takie podejście często opiera się na rozumieniu „lokalizacji” głównie w kategoriach finansowania kierowanego przez międzynarodowe podmioty humanitarne i darczyńców do lokalnych partnerów, które w przypadku reakcji na sytuację w Ukrainie z czasem wzrosło i wypadło korzystnie w porównaniu z innymi działaniami.

Znaczące zmiany w Ukrainie obejmują utworzenie w 2023 r. nowego połączonego funduszu dla podmiotów lokalnych i krajowych finansowanego przez DEC i współorganizowanego przez ukraińską organizację National Network of Local Philanthropy Development (Krajową Sieć Rozwoju Lokalnej Filantropii) oraz Start Network (Harrison, 2024). Fundusz powstał w reakcji na raport zlecony przez DEC w 2022 r., w którym stwierdzono, że mniej niż 1% wsparcia humanitarnego zostało przekazane bezpośrednio lokalnym i krajowym organizacjom pozarządowym w Ukrainie (Start Network, 2023). W 2023 r. fundusz ONZ oparty na puli państwowej Ukraiński Fundusz Humanitarny (UHF) ogłosił nabór wniosków na dofinansowanie o wartości 70 mln USD w ramach lokalizacji, przy czym prawie połowa środków została przydzielona bezpośrednio ukraińskim organizacjom pozarządowym (Noe i Lang, 2023). W 2023 r. Amerykańska Agencja Rozwoju Międzynarodowego (USAID) zatwierdziła bezpośrednie finansowanie dla dwóch ukraińskich organizacji pozarządowych, po raz pierwszy w swojej historii finansując krajową organizację pozarządową i opierając się na niedawnych zobowiązaniach dotyczących lokalizacji (ibid.; Harrison, 2024).

W Polsce ocena reakcji humanitarnej na zobowiązania zawarte w Wielkim Pakcie również przyniosła pozytywne wyniki w porównaniu z innymi kryzysami, podkreślając bezpośrednie finansowanie lokalnych organizacji pozarządowych oraz pozytywne zmiany w zakresie należytej staranności i zawierania umów

z lokalnymi partnerami w ciągu dwóch lat od reakcji (Michalak i in., 2024)⁷. Wśród ośmiu przykładowych organizacji pozarządowych należących do kluczowego forum koordynacji tego typu podmiotów średnio ponad połowa funduszy została w roku 2022 i 2023 przekazana bezpośrednio organizacjom lokalnym, choć wahała się od niskiego poziomu 8% dla jednej organizacji międzynarodowej do wysokiego poziomu 85% w przypadku innej (ibid.).

Wśród społeczeństwa obywatelskiego zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce istnieje jednak wyraźna narracja przeciwstawna do międzynarodowej narracji obrazującej lokalizację jako ostateczny sukces, nawet jeśli jest ona rozpatrywana tylko pod względem finansowania (ACAPS, 2023). Podczas gdy wielu przedstawicieli lokalnego społeczeństwa obywatelskiego w obu krajach mówiło o postępach na tym froncie, pojawiły się również argumenty, że zakres lokalizacji nie był dość szeroki i że nie została ona przeprowadzona wystarczająco szybko. Społeczeństwo obywatelskie zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce podkreśliło, że bezpośrednie finansowanie lokalnych organizacji pozarządowych nadal nie było sprawiedliwe, biorąc pod uwagę ich ogromną rolę w działaniach. Jedna z osób reprezentujących ukraińską organizację pozarządową wyjaśniła:

Jeśli chodzi o ilość pieniędzy trafiających do ukraińskich podmiotów, w Ukrainie osiągnęliśmy więcej niż w wielu innych krajach. Nie jest to jednak osiągnięcie na poziomie podjętych globalnych zobowiązań. Dotyczy to wszystkich krajów bez względu, nawet jeśli tutaj osiągnęliśmy więcej. Jeszcze nie dotarliśmy do celu.

Choć bezpośrednio finansowanie ukraińskich organizacji humanitarnych wzrosło z 4% w 2022 r. do 13% w 2023 r., wielu nadal uważa to za niewystarczające (Kondratenko i Korenkova, 2023). W niektórych raportach podawano jeszcze niższe liczby dotyczące bezpośredniego finansowania podmiotów lokalnych, korzystając z danych UN Financial Tracking Service (FTS) (zob. na przykład Cabot Venton, 2024). Dane FTS nie obejmują jednak niektórych z kluczowych funduszy wyszczególnionych powyżej, które wspierały lokalizację, ani funduszy, które zostały ponownie przyznane przez podmioty pośredniczące (Krajowa Sieć Rozwoju Filantropii Lokalnej i in., 2024).

Wiele osób reprezentujących polskie i ukraińskie społeczeństwo obywatelskie interpretowało lokalizację w kategoriach wykraczających poza finansowanie — aż po kwestię decentralizacji władzy i szerszego podejmowania decyzji dotyczących działań humanitarnych. Przekonanie to przeważało szczególnie wśród wielu podmiotów społeczeństwa obywatelskiego, z którymi konsultowano się w Ukrainie i w Polsce. Podważali oni narrację o „sukcesie” lokalizacji”, przedstawiając perspektywę, w myśl której udana lokalizacja musi wykraczać poza finansowanie. Na przykład przedstawiano pogląd, że lokalizacja powinna obejmować takie aspekty jak lokalne przywództwo w podejmowaniu decyzji i rozwijanie wspólnej wizji reagowania przez podmioty lokalne i międzynarodowe, a także znaczące partnerstwa i wzajemne zrozumienie. Tak wyjaśnia to osoba reprezentująca ukraińską organizację pozarządową:

7 Grand Bargain (Wielki Układ) to porozumienie zawarte na Światowym Szczycie Humanitarnym w Stambule w maju 2016 r. i zmienione w 2021 r. Jego sygnatariuszami jest 68 podmiotów z państw członkowskich ONZ, organizacji pozarządowych, agencji ONZ, Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca oraz organizacji międzyrządowych. Grand Bargain obejmuje zobowiązania mające na celu poprawę wydajności i skuteczności międzynarodowego wsparcia humanitarnego, w tym poprzez zwiększenie roli podmiotów lokalnych w strukturach koordynacyjnych oraz części finansowania, które otrzymują (IASC, 2023).

W kontekście ukraińskim dochodzimy teraz do wniosku, że nie chodzi o finansowanie. Obecnie uważamy, że nie powinno chodzić o lokalizację finansowania wsparcia humanitarnego, ale o działania humanitarne prowadzone lokalnie; że lokalne społeczności i organizacje powinny przewodzić działaniom humanitarnym w Ukrainie i dlatego należy je wzmocnić.

Analizy działań humanitarnych zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie podkreślają rozwój sprawiedliwego partnerstwa jako kluczowego obszaru, w którym aspiracje dotyczące lokalizacji nie zostały spełnione (ACAPS, 2023; Michalak i in., 2024). W wywiadach przeprowadzanych z przedstawiciel(k)ami społeczeństwa obywatelskiego w Polsce i Ukrainie wyłoniły się wspólne wątki skupiające się wokół narracji, że „lokalizacja to frustracja”. Wskazywały one na frustracje w zakresie partnerstwa z międzynarodowym systemem humanitarnym, które odzwierciedlają szersze doświadczenia na całym świecie.

Osoby ankietowane wśród społeczeństwa obywatelskiego podkreślały zmęczenie uciążliwymi wymogami dotyczącymi sprawozdawczości oraz biurokracją, nadmierną liczbą spotkań, nierealistycznymi oczekiwaniami wobec małych organizacji społeczeństwa obywatelskiego, brakiem elastyczności i powolnym tempem pracy międzynarodowego systemu humanitarnego. Ukraińskie organizacje pozarządowe wskazały na rozbieżności między ukraińskimi organizacjami pozarządowymi a organizacjami międzynarodowymi, jeśli chodzi o tolerowanie ryzyka. Wiele osób wskazywało na paternalizm ze strony podmiotów międzynarodowych oraz niedocenywanie lokalnego potencjału lub nietraktowanie lokalnych podmiotów jako równorzędnych partnerów, ale jako wykonawców.

Warto zauważyć, że wiele krytycznych uwag wobec podmiotów międzynarodowych w czasie zbierania danych — pod koniec 2023 r. i na początku 2024 r. — odzwierciedlało opinie wyrażane zarówno przez ukraińskie, jak i polskie społeczeństwo obywatelskie w pismach adresowanych do organizacji międzynarodowych wkrótce po inwazji na pełną skalę w 2022 r. (Konsorcjum Migracyjne, 2022; Krajowa Sieć Rozwoju Filantropii Lokalnej, 2022). Na przykład w piśmie od polskich organizacji społeczeństwa obywatelskiego napisano:

Język jest ważny. To, jak mówimy o sobie nawzajem oraz jak określamy i nazywamy siebie, pokazuje, w jaki sposób chcemy budować partnerstwo. Sformułowanie „partnerzy wdrażający” jest nieco paternalistyczne. Nie chcemy być w sytuacji, gdzie tylko realizujemy Państwa wizję [...] Opracowujemy własne działania wobec kryzysu, z którym mamy do czynienia na naszym terytorium. Proszę uszanować fakt, iż mamy własne długoterminowe plany.

Wielu rozmówców i rozmówczyń wśród społeczeństwa obywatelskiego podkreślało, że problemy te nadal istnieją. Niektórzy jednak, zwłaszcza w Ukrainie, dostrzegli postęp. Przykładowo jedna z osób narodowości ukraińskiej pracujących w organizacji pozarządowej odniosła się do „zmiany narracji wśród niektórych podmiotów międzynarodowych z »zatrudniamy was, a wy robicie to, co mówimy« na »napiszmy wspólnie wniosek: co chcecie w nim zawrzeć?«”. Niektóre ankietowane osoby wskazywały na potrzebę rozróżnienia między zachodzącymi w przypadku rozmaitych podmiotów międzynarodowych ogromnymi rozbieżnościami w jakości partnerstwa a licznymi pozytywnymi doświadczeniami, które równoważą te negatywne. Warto zauważyć, że choć zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie wiele osób ankietowanych wśród lokalnego społeczeństwa obywatelskiego mówiło o frustracji związanej z systemem międzynarodowym jako całością, a czasem z konkretnymi organizacjami, wspominały one również o pozytywnych doświadczeniach związanych z partnerstwem z poszczególnymi organizacjami międzynarodowymi.

6.3 Narracje dotyczące lokalizacji są kształtowane przez lokalne konteksty i historie

Kontekst lokalny jest ważny, jeśli chodzi o kształtowanie dynamiki związanej z lokalizacją. Na przykład narracja, że „lokalizacja to frustracja”, przybrała inny ton i formę w Ukrainie i w Polsce, odzwierciedlając odmienny skład społeczeństwa obywatelskiego w każdym z tych krajów oraz doświadczenia partnerstw z przedstawicielami międzynarodowego sektora humanitarnego.

W Polsce narracje społeczeństwa obywatelskiego odnoszą się do głębokiego poczucia wyczerpania, a niekiedy wrogości ze strony lokalnych organizacji wobec podmiotów międzynarodowych. Przed 2022 r., mimo iż niektóre większe polskie organizacje miały doświadczenie w zarządzaniu znaczącym finansowaniem instytucjonalnym (na przykład ze źródeł UE), społeczeństwu obywatelskiemu jako całości brakowało większego doświadczenia w zakresie finansowania ze strony międzynarodowych podmiotów humanitarnych (w tym systemu ONZ), które, jak wspomniano wcześniej, zwróciły na siebie uwagę swoją nieobecnością na granicy polsko-białoruskiej. Kiedy organizacje pozarządowe w końcu się pojawiły, rozmówcy spośród niektórych lokalnych organizacji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce byli początkowo pełni nadziei. Ktoś spośród przedstawicieli polskiego społeczeństwa obywatelskiego wyjaśnił to tak:

To było fantastyczne uczucie, że nie jesteśmy sami, że istnieje międzynarodowa społeczność i że mamy wspólny cel.

Kiedy jednak te osoby (niektóre po raz pierwszy) zetknęły się z niedociągnięciami i biurokracją międzynarodowego systemu humanitarnego, entuzjazm szybko przerodził się w rozczarowanie. Ktoś spośród polskich pracowników organizacji pozarządowych wskazał na „straszliwie paternalistyczne podejście”, które dewaluowało lokalne umiejętności i wiedzę fachową oraz sprawiało, że czuł się jak „wiejski głupek”.

Z kolei inny polski pracownik organizacji pozarządowej opowiedział o tym, jak aktywistyczne pochodzenie niektórych organizacji społeczeństwa obywatelskiego — zwłaszcza tych działających jako nieformalne sieci, a nie formalne organizacje — stworzyło szczególnie trudny kontekst dla partnerstwa z dużymi organizacjami międzynarodowymi. Tłumaczył, w jaki sposób „ci aktywiści [musieli] stać się częścią systemu, skoro ich główną motywacją, oprócz czystej empatii, była taka antysystemowa reakcja na kryzys”. Choć bardziej ugruntowane organizacje wypracowały już solidne wewnętrzne procedury zarządzania dotacjami, zabrakło tego w przypadku nieformalnych sieci pomocowych, które wcześniej prowadziły działania w takich kontekstach jak granica polsko-białoruska. Niektóre osoby zaangażowane w działalność nieformalnych sieci określały siebie jako „anarchistów biegających po lesie” i „partyzantów humanitarnych” — co daleko odbiega od biurokracji systemu międzynarodowego.

Czynniki te stanowią kontekst dla głębokiej frustracji wobec podmiotów międzynarodowych. Pomimo iż niektórzy mówili o pozytywnych doświadczeniach z partnerstwem, wielu innych wyraziło opinię, że przed ponownym skorzystaniem z finansowania przez INGO zachowałiby ostrożność. Wielu członków polskiego społeczeństwa obywatelskiego postrzegало sektor prywatny jako preferowane źródło funduszy (Jarosz i Klaus, 2023a). Zdaniem niektórych frustrację potęguje fakt, że organizacje pozarządowe obecnie opuszczają Polskę. Te działające nadal stają teraz przed wyzwaniem poszukiwania

alternatywnego finansowania, tłumacząc się brakiem jasności ze strony organizacji pozarządowych co do planów i ram czasowych wyjścia z kryzysu. Wśród polskich organizacji lokalnych panuje wyraźne oczekiwanie na to, że podmioty publiczne wezmą większą odpowiedzialność za działania pomocowe lub wypełnią lukę pozostawioną przez organizacje pozarządowe opuszczające Polskę, zapewniając wsparcie finansowe lub instytucjonalne. Zdecydowana większość organizacji społecznych deklaruje, że bez takiego wsparcia nie będzie w stanie kontynuować działań pomocowych ani integracyjnych na niezbedną skalę lub poza swoimi lokalnymi społecznościami (tamże; Charycka i in., 2024).

Inna historia rozegrała się w Ukrainie, gdzie społeczeństwo obywatelskie ma dłuższe doświadczenie we współpracy z organizacjami międzynarodowymi, choć dyskusje na temat lokalizacji są w tym kraju nowe. Społeczeństwo obywatelskie w Ukrainie zyskało na wielkości i sile w dekadzie poprzedzającej rewolucję na Majdanie (2014 r.) i po niej następującej, przejmując szeroki zakres funkcji, takich jak wspieranie świadczenia podstawowych usług, odgrywanie roli „strażnika” rządu i współpracę z rządem w celu wdrażania inicjatyw politycznych i projektów legislacyjnych (Andrieieva i in., 2023). Organizacje w Ukrainie mają doświadczenie w zakresie partnerstwa międzynarodowego, w tym z organizacjami prowadzącymi działalność humanitarną na wschodzie Ukrainy od 2014 roku, a także we współpracy na terenie całej Ukrainy z międzynarodowymi organizacjami zajmującymi się rozwojem i budowaniem pokoju, w tym agencjami ONZ (Boulègue i in., 2018).

Po inwazji na pełną skalę zakres międzynarodowych działań humanitarnych stanowił dla ukraińskiego społeczeństwa obywatelskiego nowe wyzwanie. Jednak wiele lokalnych podmiotów wiedziało już, czego się spodziewać po partnerstwie z podmiotami międzynarodowymi oraz znało ich wymogi i ograniczenia. Chociaż doświadczenie międzynarodowego sektora wsparcia humanitarnego było poza wschodem Ukrainy w dużej mierze ograniczone, wiele organizacji miało stosowne doświadczenia współpracy z międzynarodowymi i ONZ-owskimi podmiotami w innych sektorach. Te, które same nie miały bezpośrednich doświadczeń, w tym organizacje i sieci nowo utworzone po inwazji rosyjskiej na pełną skalę, w pewnych przypadkach były w stanie uczyć się od innych, mających wcześniejsze doświadczenia.

W tej sytuacji słowa o frustracji lokalnego społeczeństwa obywatelskiego w Ukrainie, w szczególności pochodzące od dobrze prosperujących organizacji, przybrały ogólnie mniej poirytowany ton niż w Polsce. Narracje o frustracji są również wpisane w kontekst aktywnych dyskusji między podmiotami międzynarodowymi a ukraińskimi organizacjami pozarządowymi na temat lokalizacji. W odróżnieniu od Polski istnieje oczekiwanie, że organizacje międzynarodowe utrzymają swoją obecność w Ukrainie w przewidywalnej przyszłości, co prowadzi do zasadniczych dyskusji na temat ich przyszłej roli, zdolności kierowania działaniami i jakości partnerstwa. Mimo iż rozmowy te prowadziły niekiedy do frustracji, daje się zauważyć motywację do szukania sposobów na przekształcenie jej w pozytywne i bardziej wspólnotowe rozwiązania na przyszłość.

6.4 niesprawiedliwe oczekiwania? Narracje w obronie roli podmiotów międzynarodowych w działaniach humanitarnych

Ostatecznie, zarówno w Ukrainie, jak i w Polsce, dyskusje na temat lokalizacji były dopełniane przez bardziej rozległą narrację — wykraczającą niekiedy poza lokalne społeczeństwo obywatelskie — kwestionującą znaczenie i wartość dodaną międzynarodowego systemu humanitarnego.

Niektóre z najbardziej krytycznych komentarzy ze strony społeczeństwa obywatelskiego w Polsce przedstawiały podmioty międzynarodowe jako niepotrzebnego pośrednika, który nie dodaje odrębnej wartości do działań poza swoją rolę w rozprowadzaniu funduszy. Jeden z polskich pracowników organizacji pozarządowych powiedział: „Byliśmy trochę zawiedzeni, bo myśleliśmy, że ten system działa tam lepiej i szybciej. Ale tak nie jest”. W Polsce kilka osób reprezentujących społeczeństwo obywatelskie wyraziło obawy dotyczące przejmowania przez międzynarodowe podmioty świadczące wsparcie humanitarne modeli pomocowych wykorzystywanych podczas innych kryzysów, które uznano za nieistotne w kontekście europejskim.

W Ukrainie najsurowszą krytykę podmiotów międzynarodowych — często skupiającą się na ONZ i Międzynarodowym Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycu — wyrażały ukraińskie media i rząd (Moallin i in., 2023). Jak już podkreślono, krytyka w Ukrainie często opierała się na pytaniach dotyczących przestrzegania przez organizacje międzynarodowe zasady neutralności. Jednak w niektórych komentarzach posunięto się dalej. Na przykład na Europejskim Forum Humanitarnym w 2023 r. Olha Stefaniszyna, wicepremier ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej, otwarcie zakwestionowała zasadność wsparcia udzielanego za pośrednictwem systemu ONZ, stwierdzając:

Wszystko, co ONZ robiła w ramach reagowania na skutki wojny, nie miało zastosowania w przypadku Ukrainy, ponieważ Ukraina nadal ma w pełni funkcjonujący rząd. (Europejskie Forum Humanitarne, 2023)

W 2023 r. prezydent Ukrainy Zełenski również ostro skrytykował międzynarodową reakcję na katastrofę humanitarną i ekologiczną wynikającą ze zniszczenia Kachowskiej Elektrowni Wodnej. Wyraził dezaprobatę co do czasu reakcji i niezdolności podmiotów międzynarodowych do zapewnienia wsparcia na terenach okupowanych przez Rosję (The Guardian, 2023).

Pytania o znaczenie i wartość dodaną międzynarodowego systemu humanitarnego w kontekście reakcji na wojnę Rosji w Ukrainie dotyczą istotnych kwestii. Na przykład, podczas gdy zwyczajne systemy międzynarodowych organizacji wsparcia często działają w scenariuszach słabego państwa i niefunkcjonujących usług, w Ukrainie organizacje międzynarodowe nawiązały relacje z instytucjami miejskimi i państwowymi, które udowodniły, że mają zarówno potencjał, jak i chęć udzielania wsparcia obywatel(k)om Ukrainy w potrzebie — co jest to prawdopodobnie powiązane z międzynarodowym zasięgiem wojny (Betliy i Movchan, 2023). Rząd Ukrainy aktywnie uczestniczył w koordynacji wsparcia humanitarnego za pośrednictwem platform takich jak SpivDiia i Prykhystok — które usprawniają kwaterowanie i inne formy wsparcia dla osób przesiedlonych — a Ministerstwo Polityki Społecznej wykorzystało takie systemy jak Jednolity Rejestr Społeczny, aby zwiększyć efektywność świadczenia wsparcia (STAAR, 2023). Również w Polsce istnieją z pewnością unikalne elementy mechanizmów zapewniania wsparcia w porównaniu z innymi lokalizacjami świadczenia wsparcia humanitarnego w kontekście państwa członkowskiego UE o wysokich dochodach, które przyznało osobom uchodźczym z Ukrainy dostęp do swojego rynku pracy i usług publicznych.

Ważne jest jednak, aby poddawać w wątpliwość założenia i stereotypy dotyczące innych kryzysów, a niekiedy kryjący się za tą krytyką rasizm. Osoby kwestionujące znaczenie międzynarodowych modeli wsparcia humanitarnego w kontekście Polski często dokonywały jednoznacznego porównania do działań na rzecz osób uchodźczych w Afryce. W reakcji na to, co wydawało mu się pozytywną zmianą wśród organizacji pozarządowych w Polsce, jeden z przedstawicieli takich organizacji stwierdził:

nauczono się mówić o tym, że Polska to po prostu odmienny kontekst, bardziej cywilizowany, z obowiązującym prawem i silnym trzecim sektorem.

Również w tym przypadku założenie, że pytania dotyczące znaczenia międzynarodowego systemu humanitarnego są unikalne z punktu widzenia działań podejmowanych w odpowiedzi na rosyjską wojnę w Ukrainie, przesłania spostrzeżenia, które można uzyskać dzięki skojarzeniom z innymi kryzysami — na przykład szerszymi wyzwaniami związanymi z humanitarnym modelem biznesowym, który często opiera się na tworzeniu równoległych systemów, lub rolą polityki państwa w tworzeniu nietypowego kontekstu uchodźczego w Polsce, w przeciwieństwie do nieodłącznych cech kryzysu uchodźczego w innym miejscu w Europie.

Niemniej jednak krytyka znaczenia międzynarodowych podmiotów humanitarnych w Polsce i Ukrainie zmusiła te podmioty do sformułowania jasnych kontrargumentów celem obrony swojego stanowiska. Co ciekawe, część organizacji zintensyfikowała swoją działalność globalną, wskazując na negatywne konsekwencje niektórych wcześniej wspomnianych narracji, zarówno w odpowiedzi na wojnę Rosji w Ukrainie, jak i w kontekście globalnym. Na przykład przedstawiciel Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża przedstawił swój punkt widzenia w sposób następujący:

nieustająca krytyka wobec Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża przyczynia się do podważania jego działań i ogranicza zdolność do ich prowadzenia. Nie pomagają to ofiarom w Ukrainie i poza nią [...] Musimy być świadomi tej znacznie szerszej perspektywy oraz tego, że krytyka Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Ukrainie podważa nasze globalne działania.

Wiele osób argumentowało również, że krytykę znaczenia działań i wartości dodanej podmiotów międzynarodowych oparto na nieporozumieniach i nieuzasadnionych oczekiwaniach. Część międzynarodowych respondentów sugerowała, że krytykę wartości dodanej międzynarodowego systemu humanitarnego należy postrzegać w kontekście powszechnej frustracji. Na przykład w Polsce lokalne społeczeństwo obywatelskie oczekiwało, że międzynarodowy system humanitarny zaoferuje wsparcie, którego ich zdaniem zabrakło ze strony rządu centralnego⁸. Lokalne organizacje pozarządowe pracujące z osobami uchodźczymi i migrującymi od dawna czują się opuszczone, a w pewnych przypadkach przedstawiane w złym świetle przez państwo. Respondenci reprezentujący społeczeństwo obywatelskie odnieśli się do odczucia, że w przypadku odpowiedzi na obecność osób uchodźczych z Ukrainy polski rząd zawłaszczył reakcję społeczeństwa obywatelskiego i obywateli na arenie międzynarodowej, przedstawiając heroiczne działania Polski, podczas gdy sam nie był w stanie ich skoordynować, nie wnosząc w nie również własnego wkładu. Doszło do tego po okresie wrogiego nastawienia rządu do społeczeństwa obywatelskiego w latach 2016–2023, prowadzącego do ograniczenia przestrzeni dla działań i drastycznego ograniczenia publicznego finansowania organizacji pozarządowych. W tej sytuacji, kiedy to niektóre lokalne podmioty oczekiwały, że międzynarodowe organizacje świadczące wsparcie humanitarne wypełnią tę lukę, nie zaskakuje fakt, że wiele z nich doszło do wniosku, iż podmioty międzynarodowe nie zapewniają tego, czego spodziewało się lokalne społeczeństwo obywatelskie.

8 W Polsce państwo miało historycznie ograniczoną rolę we wspieraniu integracji, a przestrzeń pozostawioną przez centralne instytucje lub ramy wypełniały organizacje pozarządowe okazjonalnie wspierane przez władze lokalne (Mołęda-Zdziech i in., 2021).

Rozmówcy mówili również o szerszej frustracji w Ukrainie związanej z systemem międzynarodowym, który nie podjął bardziej znaczących działań w odpowiedzi na poprzednią inwazję Rosji w 2014 roku ani nie zapobiegł inwazji Rosji na pełną skalę w 2022 roku na inne państwo członkowskie ONZ. Co ciekawe, przedstawiciel międzynarodowych darczyńców w Ukrainie wysunął pogląd, że reakcja „zlokalizowana” oznaczała, iż międzynarodowe podmioty świadczące wsparcie humanitarne same nie były widoczne podczas odpowiedzi na sytuację kryzysową w Kachowce, ponieważ wsparcie świadczyli partnerzy lokalni. Przedstawiciel przypisał krytykę ze strony Zełenskigo temu, że prezydent nie został „odpowiednio poinformowany”, a ostateczny rezultat przedstawia się następująco:

Koordynatorka rezydentów Denise Brown i szefowa [Światowego Programu Żywnościowego] udały się w te rejony w zasadzie jedynie po to, by tam pojechać i wydać komunikat. Aby być na miejscu i powiedzieć: „Jestem z ONZ. Jestem tutaj. Reagujemy”.

Jednak międzynarodowe kontrnarracje koncentrujące się na nieporozumieniach i niewłaściwych oczekiwaniach podnoszą kwestię własnej roli podmiotów międzynarodowych w proaktywnym informowaniu o ich pracy i ograniczeniach, zamiast zakładać, że wina leży po stronie tych, którzy ich krytykują. Zbieranie danych zarówno w Polsce, jak i w Ukrainie odzwierciedlało poczucie, że relacje między graczami lokalnymi i międzynarodowymi mogłyby ulec zacieśnieniu przy większej przejrzystości i skuteczniejszej komunikacji ze strony podmiotów międzynarodowych w zakresie różnic w międzynarodowym sektorze wsparcia humanitarnego, szerszego kontekstu, w którym działają organizacje międzynarodowe, i nacisków, z którymi się zmagają. Na przykład w Polsce frustrację spowodowaną brakiem komunikacji na temat strategii wyjścia organizacji międzynarodowych można było złagodzić większą przejrzystością w zakresie braku wiedzy samych organizacji na temat strategii wyjścia ich darczyńców.

Na ich korzyść przemawia fakt, że narracje kwestionujące rolę i wartość dodaną podmiotów międzynarodowych skłoniły część samych podmiotów do bardziej krytycznego podejścia do tego pytania, w tym sposobu pojmowania i komunikowania swojej wartości dodanej.

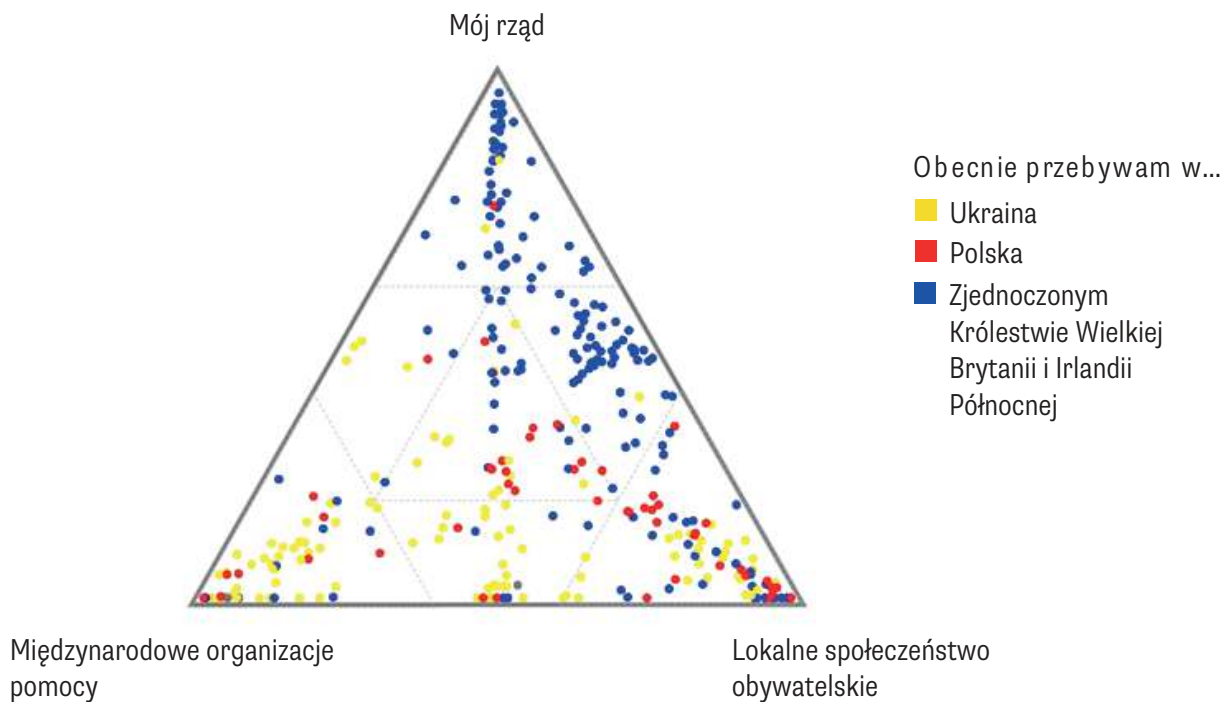
Niektórzy wskazują na ideę komplementarności — która w ostatnich latach dominowała w dyskusjach dotyczących lokalizacji (Barbelet, 2019) — podkreślając, że lokalizacja nie musi być binarna, a podmioty międzynarodowe wnoszą własną wartość w unikalne możliwości podmiotów lokalnych. Na przykład Plan działań humanitarnych dla Ukrainy na rok 2024 stanowi, że podczas gdy „krajowe i lokalne organizacje pozarządowe często korzystają z dotychczasowych relacji z lokalnymi społecznościami, co pozwala im szybciej identyfikować luki w systemie, a także docierać ze wsparciem do trudno dostępnych obszarów”, jest on uzupełnieniem „Międzynarodowych organizacji pozarządowych i [organizacji międzynarodowych], [które] wnoszą wiedzę w zakresie sprawdzonych globalnej metod i standardów humanitarnych dla różnych sektorów” z możliwościami „pomocy w tworzeniu potencjału krajowych i lokalnych organizacji i rządów przy jednoczesnym orędowaniu za wdrażaniem międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka” (OCHA, 2023a: 33–34). Jednak w świetle omawianych już obaw dotyczących charakteru partnerstwa ta dychotomia sama w sobie stanowi problem, ponieważ zakłada, że lokalne podmioty mają wiedzę wyłącznie na temat swoich lokalnych kontekstów, podczas gdy tylko podmioty międzynarodowe mają specjalistyczną wiedzę w zakresie przygotowania działań humanitarnych (Piquard, 2021).

Wiele lokalnych podmiotów, z którymi przeprowadzono podczas badania wywiady, uważało, że podmioty międzynarodowe mają znaczący potencjał, aby wzmocnić ogólną reakcję, dzieląc się wiedzą na temat wspólnych standardów i sprawdzonych globalnych metod. Opinie na temat ewentualnego osiągnięcia tych celów w rzeczywistości były jednak podzielone, szczególnie w Polsce. Niektórzy respondenci wyrazili opinię, że podmioty międzynarodowe wydawały się nadmiernie skupione na dzieleniu się wiedzą na temat standardów technicznych, a nie obszerną wiedzą operacyjną (która byłaby cenna) na temat tego, czego można się spodziewać po działaniach humanitarnych na taką skalę, oraz sposobu, w jaki miałyby się one rozwijać.

W niektórych przypadkach punkty odniesienia do wartości pracy podmiotów międzynarodowych ewoluowały w toku reakcji. Jedna z osób pracujących w polskiej organizacji społeczeństwa obywatelskiego stwierdziła, że choć niegdyś uznawano starania podmiotów międzynarodowych o wdrożenie pewnych przepisów za „przesadne” i nie było jasne, dlaczego były one ważne, ostatecznie okazało się, że „bez tych zasad z pewnością nigdzie dalej byśmy nie zaszli”. W ciągu ostatnich miesięcy narracje w Ukrainie ze strony tamtejszego rządu nabrały bardziej pozytywnego charakteru, na co prawdopodobnie mają wpływ okoliczności wynikające ze zmniejszenia ilości funduszy na działania humanitarne. Przykładowo w przemówieniu z okazji włączenia Planu Działań Humanitarnych na rzecz Ukrainy 2024 w Genewie wicepremier Iryna Wereszczuk podkreśliła cenny wkład podmiotów międzynarodowych oraz zapotrzebowanie na ciągłe wsparcie (НОВИНИ.LIVE, 2024).

Być może najbardziej przekonującym kontrargumentem wobec krytyki znaczenia i wartości dodanej podmiotów międzynarodowych jest pytanie, jak postrzegają ich rolę grupy otrzymujące wsparcie. Respondenci ankiety SenseMaker w Ukrainie w odpowiedzi na pytanie o to, kto udzielił największego wsparcia, oprócz lokalnych społeczeństw obywatelskich wymieniali organizacje międzynarodowe. Kontrastuje to z odpowiedziami respondentów w Wielkiej Brytanii i Polsce, którzy odpowiednio skłaniali się ku swojemu rządowi i społeczeństwu obywatelskiemu (patrz Rysunek 4). Co ciekawe, pomimo nacisku, jaki rząd Ukrainy kładł na uwydatnienie swojej roli w udzielaniu wsparcia, zostało ono docenione przez niewiele osób w Ukrainie w porównaniu do wsparcia ze strony lokalnych i międzynarodowych podmiotów go udzielających. Wiele osób pozytywnie odniosło się do form otrzymywanego wsparcia, wymieniając konkretne organizacje, które go udzieliły. Wprawdzie może to przemawiać na korzyść organizacji międzynarodowych, ale ważne jest zrozumienie szczególnego kontekstu udzielania wsparcia w Ukrainie. Zauważono, że ludzie w Ukrainie raczej nie spodziewają się wsparcia — prawdopodobnie ze względu na to, że większość (z wyjątkiem mieszkańców wschodniej Ukrainy) miała z nim niewielką styczność do czasu inwazji na pełną skalę w 2022 roku (Ground Truth Solutions, 2023).

Rysunek 4 Odpowiedzi na pytanie „Kto Pana/Pani zdaniem udzielił największego wsparcia osobom potrzebującym w Ukrainie?”



Uwaga: większość respondentów w Ukrainie uważa, że największego wsparcia udzieliły międzynarodowe organizacje pomocowe.

7 Narracje i przyszłość działań

W tym rozdziale omówiono narracje, które kształtują przyszłość działań humanitarnych w odpowiedzi na wojnę w Ukrainie. Każda z omówionych tu narracji podziela sposób postrzegania sytuacji w Ukrainie jako „przewlekłego kryzysu”.

Choć wcześniejsze narracje o wojnie wskazywały na szybkie i zdecydowane zwycięstwo, z czasem zmieniły się w cichą akceptację przewlekłej wojny, wokół której toczą się dyskusje na temat dalszych działań. W tym rozdziale omówiono narracje, które obejmują:

- narrację zanikającej solidarności, która czasem bywa kwestionowana, a niekiedy znajduje rzeczywiste potwierdzenie w wyzwaniach, zwłaszcza odnośnie znużenia współczuciem osobom uchodźczym z Ukrainy w Polsce;
- narracje skupione na potrzebie rekonstrukcji i odbudowy, które były przewencyjnie postrzegane jako część narracji o przyszłym zwycięstwie Ukrainy;
- różnice między tym, jak narracje o odbudowie prognozowały nieunikniony powrót osób uchodźczych narodowości ukraińskiej, a podkreślaną przez podmioty udzielające wsparcia potrzebę skoncentrowania się na integracji z lokalną społecznością;
- narrację podmiotów udzielającej lokalnego i międzynarodowego wsparcia dotyczącą konieczności skupienia się na potrzebach długoterminowych w miarę przedłużania się wojny, co rodzi zasadne pytania, ale też niekiedy ociera się o stereotypy zależności od wsparcia.

7.1 Zanikająca solidarność?

Wielu respondentów z Ukrainy przedstawiało narrację o zanikającej solidarności z Ukrainą w miarę coraz bardziej przedłużającej się wojny, gdy media globalne przeniosły się gdzie indziej, a na pierwszym planie międzynarodowych zainteresowań pojawiła się Gaza (Lukiv, 2023). Przesłuchiwani dziennikarze z Polski oraz Wielkiej Brytanii wskazywali na „dramatyczny spadek” zainteresowania mediów, a odbiorcy, zwłaszcza w Polsce, ulegali znużeniu wiadomościami o wojnie. Jeden z brytyjskich dziennikarzy zwrócił uwagę na większe wyzwania dla mediów — niezdolność mediów międzynarodowych do relacjonowania kilku kryzysów jednocześnie. W tych okolicznościach niektóre osoby narodowości ukraińskiej mówiły w wywiadzie o tym, że ich zdaniem potrzebne jest czynne tworzenie narracji dla szerszego grona odbiorców na świecie o trwającej wojnie oraz potrzebach humanitarnych. Pewna osoba narodowości ukraińskiej pracująca w międzynarodowej organizacji pozarządowej w Polsce wyjaśniła, że „każdy człowiek z Ukrainy” korzystający z mediów społecznościowych, takich jak Instagram, „czuje, że musi publikować cały czas te same treści [...] bo wiadomo, że jeśli o czymś nie mówisz i czegoś nie publikujesz, to nikt się o tym nie dowie”.

Rząd Ukrainy zaczął podkreślać potrzebę dalszego międzynarodowego wsparcia humanitarnego z zamiarem przeciwdziałania słabnącej solidarności międzynarodowej i wpływowi tego zjawiska na fundusz humanitarny. Fundusz humanitarny na rzecz Ukrainy odnotował spadek. Jeden z międzynarodowych darczyńców określił to jako „stabilizację” po nieproporcjonalnie ogromnym

napływie wsparcia. Od 2022 r. do 2023 r. zgłoszony do systemu monitorowania finansowego ONZ fundusz humanitarny Ukrainy zmalał z wysokiego poziomu 4,6 mld dolarów do 3,5 mld dolarów, przy czym w pierwszej połowie 2024 r. podano sumę 1,3 mld dolarów (FTS, 2024)⁹. Jednak wsparcie humanitarne dla Ukrainy w 2023 r. wciąż przewyższało fundusze dla Syrii (3,04 mld dolarów), Afganistanu (1,9 mld dolarów), okupowanych terenów Palestyny, w tym Gazy (1,7 mld dolarów), a także Sudanu (1,4 mld dolarów) (FTS, 2023a; 2023b).

Sygnaly o zanikającej solidarności mogą być wyolbrzymione. Wsparcie dla Ukrainy w Wielkiej Brytanii nadal zyskiwało uznanie wielu tamtejszych partii, a Izbę Gmin określono jako „zjednoczoną [...] co oznacza, że Wielka Brytania mówi jednym głosem” (Parlament brytyjski, 2024). Głosy sprzeciwu były znikome i spotykały się z krytyką wśród głównych nurtów politycznych (Honeycombe-Foster, 2024). Pomimo zmiany rządu przywództwo polityczne Wielkiej Brytanii nadal podkreślało niezachwiane wsparcie Wielkiej Brytanii. Aby przeciwdziałać zanikaniu solidarności, podjęto długoterminowe zobowiązania i złożono jasną deklarację, że „zmienił się rząd, ale nie zmieniło się podejście” (Brytyjski rząd, 2024a; 2024b; Crerar, 2024; Wickham, 2024). Polityczne narracje odzwierciedlają postawę opinii publicznej w Wielkiej Brytanii — nie widać zbyt wielu oznak słabnącego poparcia (More in Common, 2023; Tryl, 2024).

Poza Wielką Brytanią nastąpił jednak stopniowy, lecz zauważalny spadek wielkoskalowego wsparcia dla Ukrainy od 2022 roku wskutek coraz to bardziej fragmentarycznego zarysu problemu. W USA pojawiły się oznaki słabnącej solidarności oraz podziałów partyjnych, a wśród nich zagorzały sprzeciw Republikanów wobec ustawy o kontynuowaniu udzielania wsparcia Ukrainie na początku 2024 roku (Cerda, 2023; Zurcher, 2024). Wraz z nadchodzącymi wyborami kandydat na prezydenta Donald Trump zasygnalizował swój sprzeciw wobec udzielania ciągłego wsparcia Ukrainie, nakłaniając państwa europejskie do wzięcia na siebie większej odpowiedzialności i domagania się wynegocjowania porozumienia (Samuels, 2024; Kennedy and Hansler, 2024).

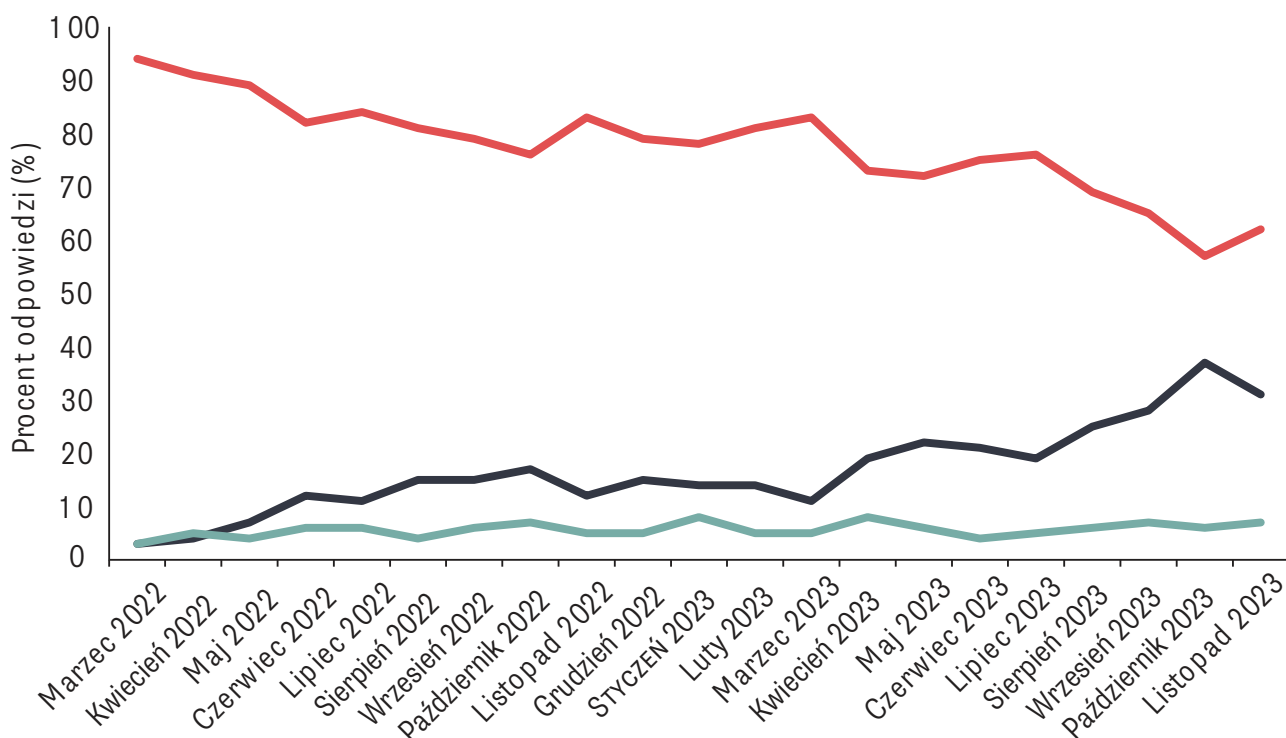
W Polsce relacje rządu z Ukrainą zostały z czasem zszargane sporami w sprawie importu ukraińskiego zboża do Polski, co wywołało rozległe protesty polskich rolników oraz stanowczy odzew ze strony poprzedniego rządu (Rainsford, 2023; Tilles, 2024). Nowy premier Polski Donald Tusk przedstawił jednak inne stanowisko, wyrażając wprost narrację podobną do tej w Wielkiej Brytanii, że wsparcie Polski dla Ukrainy będzie udzielane dalej tak długo, jak to konieczne (Gazeta Wyborcza, 2024).

W Polsce istnieje jednak zauważalna różnica pomiędzy sygnalizującą szerokie poparcie publiczną i polityczną narracją o wojnie Ukrainy z Rosją a narracjami dotyczącymi osób uchodźczych z Ukrainy. Polacy nadal popierają przyjmowanie osób narodowości ukraińskiej — w marcu 2024 r. prawie dwie trzecie (61%) nadal popierało takie działania, a mniejszość (31%) była temu przeciwna (CBOS, 2024). Jest to jednak znaczny spadek w porównaniu z niesamowicie wysokim poparciem na poziomie 94% w marcu 2022 r. Odnotowano wzrost sprzeciwu wobec przyjmowania osób uchodźczych od początku 2023 r. (patrz Rysunek 5). Respondenci w Polsce wyrazili zaniepokojenie co do znużenia współczuciem

⁹ Służba monitorowania finansowego jest dobrowolnym mechanizmem raportującym systemowi humanitarnego, dlatego niniejsze dane mogą zaniżyć wartość przepływu środków, zwłaszcza od prywatnych darczyńców. Uwzględnia się niektóre prywatne źródła. Jednym z przykładów jest apel o wsparcie humanitarne dla Ukrainy od brytyjskiego DEC, które wyniosło 128,9 mln dolarów w 2022 r. oraz 62 mln dolarów w 2023 r. (służba monitorowania finansowego, 2024).

— powszechnego zjawiska w toku działań na rzecz osób uchodźczych (Banulescu-Bogdan i in., 2024)
 — zauważając, że polska gościnność pozbawiona jest „entuzjazmu, jaki towarzyszył nam na początku”.
 Niektórzy mówili o coraz trudniejszej rekrutacji wolontariuszy do projektów wsparcia osób narodowości ukraińskiej, podczas gdy inni nawiązywali do przypadków Polaków, w których długoterminowe przyjmowanie osób uchodźczych zaczyna budzić oburzenie (Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców, 2024).

Rysunek 5 Odpowiedzi na pytanie „Czy zgadza się Pan/Pani z tym, że Polska powinna przyjmować osoby uchodźcze z Ukrainy z obszarów objętych konfliktem?”



Źródło: CBOS, 2024

Niektórzy podkreślali, że antyukraińskie nastroje są znikome, jednak kilku respondentów wspomniało o rosnących obawach związanych z doniesieniami o dyskryminacji i antyukraińskich postawach, w tym o niechęci wynajmowania mieszkań osobom narodowości ukraińskiej czy też o przypadkach dyskryminacji w szkołach. Kilku respondentów nawiązało do dyskryminacji wieloprzyczynowej, na którą narażone są grupy takie jak LGBTQ lub osoby uchodźcze pochodzenia romskiego. Powszechne antyukraińskie narracje obejmują ideę pojmowania osób narodowości ukraińskiej jako „grupy uprzywilejowanej względem obywateli polskich”, obciążenia dla dóbr publicznych takich jak służba zdrowia, edukacja i zakwaterowanie, a także długotrwałych stereotypów o osobach narodowości ukraińskiej (postrzeganych jako „przyjeżdżających do Polski podejmować taką pracę, której Polacy nie chcą wykonywać”). Warto zauważyć, że przeważające wsparcie dla osób uchodźczych z Ukrainy stanowi wyjątek od historycznych postaw Polaków wobec osób narodowości ukraińskiej, które w przededniu inwazji na pełną skalę w 2022 roku były wprawdzie pozytywne, lecz bynajmniej nie nadmiernie

emocjonalne (Hargrave i in., 2023). Wielu wskazywało na potencjał podsycania antyukraińskich narracji w przyszłości przez rosyjską dezinformację, przy czym polskie społeczeństwo i instytucje były postrzegane jako mające ograniczone możliwości rozpoznawania i reagowania na to zagrożenie.

7.2 Narracje odnowy i odbudowy

Wielu pracowników pomocowych oraz darczyńców wskazało na narracje nakierowane na odbudowę, które były obecne już od pierwszych miesięcy po inwazji na pełną skalę i różniły się pod względem znaczenia w trakcie wojny. Prezydent Zełenski podczas pierwszej Ukraine Recovery Conference (Konferencji poświęconej odbudowie Ukrainy) w Lugano 2022 r. określił odbudowę Ukrainy „nie jako projekt lokalny, nie projekt jednego narodu, lecz wspólne zadanie dla całego demokratycznego świata, wszystkich państw, które mogą określić się jako cywilizowane” (Prezydent Ukrainy, 2022).

Ostatnia konferencja została przeprowadzona w lipcu 2024 r. w Berlinie. Umożliwiła zebranie 16,8 mld euro na odbudowę Ukrainy po wojnie z zamiarem wsparcia rozwoju, rekonstrukcji, reformy oraz modernizacji Ukrainy (Ukraine Recovery Conference, 2024). Co ważne, narracje o odbudowie w przefiltrowany sposób przedstawiły programy wsparcia humanitarnego. Przykładowo nowa strategia lokalizacji opracowana przez sojusz ukraińskich organizacji pozarządowych ze wsparciem NGO została nazwana „Strategią zapewnienia lokalnego przywództwa w odpowiedzi na kryzysy humanitarne i położenie fundamentów pod skuteczną odbudowę Ukrainy” (Rząd Ukrainy, 2024b). Zmiana ta postrzegana jest przez lokalne podmioty świadczące wsparcie humanitarne nie tylko jako reakcja na rosnące potrzeby, ale również jako szansa na zabezpieczenie alternatywnych środków funduszy oraz nawiązania nowych partnerstw z celem osiągnięcia pokoju oraz rozwoju.

Z jednej strony narracje o odbudowie nawiązujące do optymizmu w obliczu przewlekającej się wojny nie są bez znaczenia. Osoba pracująca w ukraińskiej organizacji pozarządowej w Polsce wyjaśniła to tak:

Młodzi ludzie tuż po studiach mówią o pomysłach na projekty związane z odbudową, takie jak odnowa zniszczonych obiektów artystycznych [...] To wzbudza w społeczeństwie nieco optymizmu [...] Nie można cały czas myśleć tylko o tym, co jest złe. Trzeba mieć jakąś nadzieję i ją w sobie podsycać.

Mimo iż procesy odbudowy mogą teoretycznie mieć rację bytu bez względu na przyszły wynik wojny, często akcentują one ideę odbudowy po zwycięstwie. Podczas gdy większość Ukraińców i Ukrainek (85%) jest niezmiennie przekonana o ostatecznym zwycięstwie, odsetek osób mających całkowitą pewność co do takiego wyniku wojny z czasem się zmniejszył (Rating Group, 2024). Osoba z członkostwa zarządu ukraińskiej organizacji pozarządowej wyjaśniła to w taki sposób:

Wszyscy mówią, że emocje biorą górę i że „już dłużej tego nie zniosą”. Nie widzą końca tej wojny i nie wiedzą, kiedy nastąpi. Wcześniej z każdego okna rozlegał się krzyk: „Zwycięstwo, zwycięstwo, zwycięstwo!”. Teraz ludzie coraz bardziej zaczynają zdawać sobie sprawę, że to długa droga.

Narracje odbudowy podsycają więc optymizm, gdyż odchodzą od dynamiki toczącej się trudnej wojny i nakreślają wyidealizowaną wizję przyszłości, gdzie nawet jeśli gaśnie nadzieja na szybkie zwycięstwo, obywatele i obywatelki Ukrainy mogą wybiegać myślami w przyszłość przy założeniu ostatecznie wygranej wojny. W tych narracjach międzynarodowe wsparcie odbudowy jest również często

przedstawiane jako odgrywające rolę w umożliwianiu przyszłego zwycięstwa poprzez wzmocnienie ukraińskiego morale lub, jak ujął to prezydent Zełenski, „[dając] nam odporność w obliczu wojny i poczucie, że zwycięży życie” (Prezydent Ukrainy, 2024).

Niektóre organizacje humanitarne i darczyńcy wyrazili jednak obawy, że narracje dotyczące odbudowy i związanego z nią finansowania są w najlepszym przypadku nierealistyczne w kontekście trwającej wojny, a w najgorszym stwarzają ryzyko przyćmienia bieżących potrzeb w zakresie wsparcia humanitarnego. Osoba z przedstawicielstwa międzynarodowych darczyńców wyraziła obawy, że skupienie się na odbudowie może wywoływać wrażenie, iż „etap kryzysu dobiegł końca”, generując poczucie, że „sprawy nieco się uspokoiły”. Osoba z ukraińskiego personelu organizacji pozarządowej wyjaśniła to tak:

Wszyscy mówią o jakiejś odbudowie, ale o jaką odbudowę, do cholery, chodzi? Mamy dziś w Charkowie trzy bezpieczne przestrzenie, a w sąsiedztwie jednej z nich doszło do ostrzału. Nie mamy okien, drzwi, nic — i to ma być odbudowa? Co niby jest odbudowywane? Znajdujemy się w samym centrum cholery wojny. Nie wiemy, kiedy to się skończy.

Rozmówcy podkreślali również, że narracje dotyczące odbudowy są zwykle formułowane w kategoriach rekonstrukcji fizycznej i ożywienia gospodarczego. Mniej uwagi poświęca się jednak temu, jak będzie wyglądać odbudowa życia Ukraińców i Ukrainek po przedłużającej się wojnie. Ukraińskie organizacje pozarządowe i podmioty międzynarodowe podkreśliły znaczenie wsparcia społecznego i psychologicznego jako części procesu odbudowy (WHO, 2022). Uznają one wieloaspektowy charakter powrotu do normalności, który obejmuje zaspokojenie zarówno potrzeb ekonomicznych, jak i psychospołecznych. Niektórzy wyrażali też obawy, że procesy naprawcze pogłębią nierówności regionalne w Ukrainie, zwłaszcza jeśli nie uwzględnią istniejących różnic gospodarczych i różnych skutków wojny w całym kraju.

7.3 Tymczasowe przesiedlenie i integracja osób uchodźczych

Narracje o odbudowie zderzyły się również z narracjami w Polsce i Wielkiej Brytanii — ze strony społeczeństwa obywatelskiego, podmiotów międzynarodowych i władz lokalnych — koncentrującymi się na znaczeniu wspierania długoterminowej integracji Ukraińców i Ukrainek w społecznościach przyjmujących (Brighton and Hove City Council, 2023; Bath and North East Somerset Council, 2024). Od czasu inwazji na pełną skalę w 2022 r. rząd Ukrainy i rządy sojusznicze przedstawiły konkretne ramy wojny i związanych z nią przesiedleń jako tymczasowe i niepożądane z punktu widzenia integracji, a osoby narodowości ukraińskiej były gotowe do powrotu, aby odbudować Ukrainę (Denisenko, 2023; Howlett i Dvornichenko, 2024). Doradca Kancelarii Prezydenta Siergiej Leszczenko wyjaśnił swoje stanowisko, że „kraje przyjmujące powinny przestać wspierać uchodźców, aby ci mogli wrócić do domu”. Zyskał tym uwagę mediów w związku z doniesieniami, że rząd Ukrainy wywiera presję na UE, aby wprowadzić przyszłą politykę migracyjną, która ułatwiłaby powrót Ukraińców i Ukrainek (Moens i Barigazzi, 2024). Choć nie jest niczym niezwykłym, że narracje dotyczące tymczasowego przesiedlenia wchodzi w konflikt z wezwaniami do długoterminowej integracji osób uchodźczych, z historycznego punktu widzenia narracje te zwykle pochodziły głównie z krajów przyjmujących, a nie z kraju pochodzenia (Hargrave i in., 2020).

Narracje te ukształtowały programy tymczasowej ochrony w całej Europie i programy wizowe dla Ukraińców i Ukrainek w Wielkiej Brytanii, które zostały określone jako środki tymczasowe, a od

2022 r. były wielokrotnie przedłużane na krótki okres. Do tej pory rządy w Polsce i Wielkiej Brytanii odzwierciedlały retorykę rządu Ukrainy (Jaroszewicz i in., 2023). Rząd Wielkiej Brytanii zawsze jasno dawał do zrozumienia, że w 2023 r.:

Zgodnie z życzeniem ukraińskiego rządu programy ukraińskie nie są drogą do stałej relokacji do Wielkiej Brytanii, lecz umożliwiają tymczasową ochronę do czasu, gdy osoby uchodźcze będą mogły wrócić do domu, by odbudować Ukrainę. (Rząd i Parlament Zjednoczonego Królestwa, 2023 r.)

Osoba zatrudniona w brytyjskiej organizacji pozarządowej wskazała „brak przejrzystości” brytyjskich programów wizowych — w 2024 r. przedłużonych o kolejne 18 miesięcy (Ungoed-Thomas, 2024) — które opisała jako „początkowo hojne”, ale obecnie pozostawiające wielu „w poczuciu zawieszenia”. W krajach UE kolejne przedłużenia dyrektywy TPD weszły w konflikt z jej ograniczonymi kompetencjami, które stanowią, że ochrona oferowana przez dyrektywę TPD powinna trwać maksymalnie dwa lata.

Dla poszczególnych osób narodowości ukraińskiej narracja i polityka skupione na tymczasowych przesiedleniach stworzyła trudny klimat niepewności. Potęguje to niepewność wielu Ukraińców i Ukrainek — zarówno w Ukrainie, jak i poza jej granicami — co do przyszłości ich narodu oraz przedłużającej się wojny, która zbiera ogromne żniwo psychologiczne. Jedna z osób narodowości ukraińskiej wyjaśnia:

Jest to bardzo trudne. Niełatwo jest żyć w niepewności co do następnego dnia [...] Nie mówię, że dzieje się bardzo źle, ale dobrze też nie. Żyjemy bez przyszłości. Żyjemy nie swoim życiem. Wegetujemy i staramy się przetrwać.

Osoby narodowości ukraińskiej przesiedlone do innych krajów (i w granicach Ukrainy) stoją przed niełatwymi wyborami — utrudnionymi niepewnością spowodowaną polityką rządu kraju przyjmującego — czy zobowiązać się do integracji i budowania nowego życia w nowym miejscu, czy żywić nadzieję na powrót. Jedno z badań przeprowadzonych wśród uchodźców i uchodźczyń w Polsce wskazało trzy odrębne grupy podzielone pod względem planów na przyszłość: osoby zamierzające wrócić do domu (45%), osoby nieplanujące powrotu (20%) i osoby niezdecydowane (35%) (Zaika, 2024). Osoby niezdecydowane wykazywały najwyższy poziom lęku i niepewności co do przyszłości (ibid.). Na podejmowanie decyzji o powrocie ma wpływ wiele czynników, w tym sytuacja w regionie ojczystym danej osoby, wybór kraju przyjmującego (przy czym osoby z krajów sąsiednich są bardziej skłonne do powrotu), perspektywy gospodarcze i bezpieczeństwo mieszkaniowe (Adema i in., 2024; IMPACT Initiatives, 2023; 2024).

Decyzje te są szczególnie trudne dla osób, które nie mogą wrócić do swoich domów, ponieważ zostały one zniszczone lub zajęte. Jedna z osób zatrudnionych w państwowej organizacji pozarządowej w Ukrainie wyjaśniła to w ten sposób:

Jeśli ludzie nie mogą wrócić do Bachmutu, to znaczy, że muszą się z tym pogodzić, przyzwyczaić się do tej perspektywy i rozpocząć życie w nowym miejscu.

Inne osoby z ukraińskich organizacji społeczeństwa obywatelskiego wyraziły obawy na temat tego, co określili jako „ryzykowne” powroty: ludzie, zwłaszcza ci wewnątrznie przesiedleni, wracają do swoich domów nie z powodu poczucia większego bezpieczeństwa, ale braku możliwości w innym miejscu.

Według jednej z ankiet z 2023 r. ponad połowa osób powracających zgłosiła, że w nowym miejscu czuje się całkowicie lub w pewnym stopniu zagrożona (IMPACT, 2024). Szczególne obawy wyrażano w związku z coraz większą koncentracją wsparcia na obszarach frontowych, a programy głównych podmiotów humanitarnych postrzegano jako zachęcające do powrotu na wschód Ukrainy.

7.4 Potrzeby długoterminowe, niezależność i uzależnienie od wsparcia

Z narracjami dotyczącymi pożądaney zmiany w kierunku powrotu do normalności wiąże się również równoległy proces chęci przejścia do długoterminowych form wsparcia. Dane zebrane w krajach objętych studium przypadku wskazywały na wyraźną narrację — często w ramach sektora humanitarnego, ale niekiedy obejmującą swym zasięgiem poziom polityczny — że przedłużający się kryzys wymaga innego rodzaju reakcji. Podobnie jak w przypadku innych kryzysów humanitarnych trwających wiele lat pojawiły się apele o odejście od modelu wsparcia postrzeganego jako ratujący życie, ale „podstawowy”, na rzecz modelu „wykraczającego poza przetrwanie”, który ma zaspokoić potrzeby związane ze źródłami utrzymania i dobrostanem (Lough i in., 2023). W kontekście Ukrainy, gdzie apele humanitarne są nadal odpowiednio finansowane, podmioty humanitarne z pewnością mogą wyjść poza podstawowe potrzeby i zająć się bardziej kompleksowymi modelami wsparcia, być może bardziej niż w przypadku innych kryzysów, gdzie fundusze nie wystarczają na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb. Łączy się to z omawianym już dążeniem do mobilizacji źródeł finansowania rozwoju i partnerstwa w powiązaniu z szerszym naciskiem na odbudowę i naprawę.

Istnieją różne sformułowania narracji skupiające się na potrzebie przejścia do działań długoterminowych. Inna, bardziej technokratyczna wersja — postrzegana przez podmioty międzynarodowe i ich partnerów — formułowana jest w języku organizacji międzynarodowych. Koncentruje się ona na rodzajach interwencji, sektorach i źródłach finansowania, które są wymagane do wspierania działań długoterminowych. Inne, bardziej powszechne sformułowanie, wspólne dla nieformalnych grup wsparcia i dyskursu politycznego, szerzej przedstawia wsparcie humanitarne jako tymczasowe rozwiązanie, a jednocześnie podkreśla potrzebę wspierania ludzi w dążeniu do niezależności.

Ta narracja, poruszająca bardzo ważne kwestie dotyczące przyszłych działań, w skrajnych przypadkach przeradzała się w negatywne stereotypy osób otrzymujących wsparcie, twierdzenia o uzależnieniu od wsparcia i wyobrażenia o ludziach „uzależniających się” od wsparcia humanitarnego. Odzwierciedlają one przeciwieństwo omówionych już narracji o „idealnych ofiarach” lub „idealnych osobach uchodźczych”, które można wspierać, aby stały się członkami wnoszącymi wkład w gospodarkę i społeczeństwo. Na przykład w Polsce idea uzależnienia od wsparcia niekiedy kryła się za narracją, że osoby uchodźcze narodowości ukraińskiej nie mogą być wspierane przez państwo polskie w nieskończoność, co znalazło odzwierciedlenie w zmianach legislacyjnych, takich jak opłaty wprowadzone w 2023 r. dla Ukraińców i Ukrainek mieszkających w zbiorowych kwaterach (na podstawie tego, że długoterminowe, finansowane przez państwo zakwaterowanie było niewłaściwe). Narracje o uzależnieniu od wsparcia stwarzają wspomniane już wcześniej ryzyko, jeśli chodzi o postrzeganie osób znajdujących się w kryzysowej sytuacji, którym może być trudno sprostać idealnemu wizerunkowi osoby otrzymującej wsparcie, którą można wspierać w dążeniu do samodzielności.

Niektórzy respondenci zwrócili uwagę na potrzebę rozważenia szerszych interwencji niezbędnych do wspierania warunków udanej samodzielności — na przykład pracy rehabilitacyjnej dla weteranów, wsparcia w zakresie zdrowia psychicznego i dobrostanu psychospołecznego oraz ukierunkowanego wsparcia dla osób z obowiązkami opiekuńczymi. Równie ważne jest, aby rządy i podmioty oferujące wsparcie uznały, że nawet w mniej wrażliwych grupach samodzielność może być nierealistycznym lub trudno osiągalnym celem. Na przykład zarówno w Polsce, jak i w Wielkiej Brytanii dążenie Ukraińców i Ukrainek do wprowadzenia się do prywatnych mieszkań zostało zakłócone przez wyzwania strukturalne na poszczególnych rynkach najmu, w tym w Polsce przez niechęć właścicieli do wynajmowania mieszkań obywatel(k)om Ukrainy (Jarosz i Klaus, 2023b; BRC, 2023). Pod tym względem wsparcie w zaspokajaniu podstawowych potrzeb, w tym dostęp do odpowiedniego zakwaterowania, nadal ma do odegrania ważną rolę w przewidywalnej przyszłości.

8 Wnioski i zalecenia

Działania humanitarne związane z pełnoskalową wojną Rosji w Ukrainie miały miejsce w krajobrazie różnorodnych, zakrojonych na szeroką skalę i czasami sprzecznych ze sobą narracji. Narracje te wpłynęły na odpowiedź na wiele sposobów, napędzając podsypane solidarnością działania humanitarne, tworząc wyzwania dla tradycyjnych zasad humanitarnych i kształtując postrzeganie tego, kto zasługuje na wsparcie, oraz kto jest uważany za osobę podatną na zagrożenia, a kto nie. Narracje ukształtowały debaty wokół kwestii lokalizacji, opierając się na narracji o „wyjątkowości” kontekstu ukraińskiego. Oczywiście jest również, że będą one nadal wprowadzać priorytety i możliwości działań w przyszłości, niezależnie od tego, czy chodzi o dyskusje na temat odbudowy, długoterminowych potrzeb czy integracji.

Narracje są powszechną cechą każdej reakcji humanitarnej, ale w kontekście Ukrainy są wzmacniane przez globalną uwagę publiczną, medialną i polityczną. W wielu przypadkach podmioty humanitarne reagujące na rosyjską wojnę w Ukrainie znalazły się na straconej pozycji, stojąc przed trudnymi dylematami wynikającymi z narracji w szerszym świecie, których nie były w stanie kontrolować ani zgłębiać bez znaczących wyzwań. W odpowiedzi na to badania podkreślają proaktywną rolę, jaką podmioty humanitarne mogą odgrywać — a w niektórych przypadkach już odgrywają — w konstruowaniu własnych narracji wokół działań humanitarnych. Podmioty niosące wsparcie humanitarne powinny uznać swoją sprawczość w kształtowaniu ekosystemu narracji, który wpływa na działania humanitarne — czy to poprzez wyraźniejsze komunikowanie swojej roli i ograniczeń, którym podlegają, uzasadnianie wartości dodanej organizacji międzynarodowych, artykułowanie humanitarnej wizji solidarności, czy też poprzez podkreślanie ciągłych krytycznych potrzeb, gdy uwaga skupia się na odbudowie Ukrainy.

Wszystkie te narracje łączy wspólny wątek: narracje wokół reakcji opierają się na różnych założeniach, które odzwierciedlają połączenie obiektywnych faktów, osobistych osądów, a czasem stronniczości. Badania podkreślają znaczenie ciągłego podważania tych narracji i założeń, które poprzez tworzenie uproszczonej historii mogą przesłaniać ważne niuanse. Na przykład narracja o reakcjach w Ukrainie i Polsce jako „historii sukcesu” lokalizacji — choć odzwierciedla ważne postępy — maskuje istotną krytykę ze strony lokalnych podmiotów dotyczącą jakości partnerstw i obaw, że postęp nie posunął się wystarczająco daleko, szczególnie w zakresie podejmowania decyzji. Podobnie narracja o obywatel(k)ach Ukrainy jako całkowicie odpornych — choć zakorzeniona w rzeczywistości wielu osób narodowości ukraińskiej — grozi przesłonięciem istotnych zagrożeń towarzyszących ludności, która na co dzień doświadcza coraz bardziej przedłużającej się wojny, a także bieżących potrzeb wśród tych, którzy zmagają się ze współzależnymi zagrożeniami.

Badania wyraźnie podkreślają istotę zaangażowania się w narracje jako kluczowego elementu działań humanitarnych. Choć w przypadku Ukrainy okazało się to niemal nieuniknione, badanie przedstawia jasne uzasadnienie szerszych możliwości prowadzenia takich czynności w ramach globalnych działań humanitarnych. Ma to kluczowe znaczenie dla wykorzystania możliwości, które mogą ostatecznie zaowocować bardziej skutecznymi i odpowiedzialnymi działaniami humanitarnymi, przyczyniając się do lepszych rezultatów wspierania osób w potrzebie.

Poniższe zalecenia są ukierunkowane na reakcję humanitarną na wojnę Rosji w Ukrainie:

- 1. Międzynarodowe organizacje humanitarne powinny przemyśleć i zmienić podejście do współpracy z lokalnymi podmiotami i personelem krajowych organizacji pozarządowych w Ukrainie w oparciu o zasady humanitarne.** Wysiłki podejmowane w tym celu powinny mieć na celu wyparcie idei zasad humanitarnych jako zasadniczo biurokratycznego wymogu systemu międzynarodowego, odejście od odgórných szkoleń w zakresie zasad humanitarnych na rzecz otwartego dialogu na temat użyteczności i celu tych zasad w Ukrainie. Można na przykład przeprowadzić dyskusje na temat wymiernych korzyści płynących z zasad humanitarnych dla organizacji takich jak MKCK oraz tego, czy konieczne lub właściwe jest przestrzeganie tych samych zasad przez podmioty lokalne. Podmioty lokalne powinny mieć możliwość korzystania ze swojej autonomii w określaniu, czy i w jaki sposób zasady humanitarne kształtują ich pracę.
- 2. Podmioty świadczące wsparcie humanitarne powinny dopilnować, aby przyszłe finansowanie działań humanitarnych w Ukrainie i w szerszym regionie objęło środki mające na celu zaspokojenie mniej widocznych potrzeb humanitarnych.** Powinno to obejmować znaczne środki finansowe na zapewnienie wsparcia psychospołecznego, w tym w celu sprostania konkretnym wyzwaniom, przed którymi stoją osoby przesiedlone i ukraińscy pracownicy humanitarni. Darczyńcy powinni nadal finansować potrzeby humanitarne w części centralnej oraz na zachodzie i północy Ukrainy, uznając, że potrzeby humanitarne istnieją w całej Ukrainie, w tym na obszarach oddalonych od linii frontu.
- 3. Międzynarodowe podmioty humanitarne i darczyńcy powinni krytycznie podchodzić do narracji przedstawiających działania humanitarne jako wyjątkową okazję lub ostateczny sukces lokalizacji.** Chociaż krytyka organizacji międzynarodowych może odzwierciedlać szersze frustracje, nie należy jej tak po prostu lekceważyć. Program lokalizacji w Ukrainie powinien być postrzegany jako kontynuacja szerszych trendów w działaniach humanitarnych, w tym kwestii systemowych dotyczących podejścia międzynarodowego systemu humanitarnego do partnerstwa z podmiotami lokalnymi i krajowymi.
- 4. Podmioty humanitarne i darczyńcy w Ukrainie powinni nadal podkreślać bieżące potrzeby humanitarne i „ludzkie” aspekty odbudowy (np. wsparcie społeczne/psychologiczne).** Działania humanitarne powinny być postrzegane i rozumiane jako kluczowe dla przyszłej odporności Ukrainy w celu zagwarantowania, że dotknięta ludność jest chroniona przed skrajnym ubóstwem i szerszymi skutkami przedłużającej się wojny, co może w przyszłości osłabić zdolność tej populacji do uczestniczenia w odbudowie Ukrainy.
- 5. Rządy krajów przyjmujących powinny dążyć do zaoferowania długoterminowego statusu i wsparcia integracji osób narodowości ukraińskiej, które zdecydują się pozostać w krajach przyjmujących.** Rządy państw przyjmujących powinny również zapewnić obywatel(k)om Ukrainy dostęp do ochrony i wsparcia na równi z innymi osobami uchodźczymi, które przeszły standardową procedurę azylową, podejmując starania w celu poprawy jakości wsparcia i dostępu do praw dla wszystkich osób uchodźczych, niezależnie od ich kraju pochodzenia. Niezwykle ważne jest, aby wszystkie rządy uznały, że osoby uchodźcze narodowości ukraińskiej mogą być podatne na zagrożenia i doświadczać dużej niepewności co do swojej przyszłości.

6. Lokalne i międzynarodowe podmioty humanitarne w Polsce powinny korzystać ze sprawdzonych międzynarodowych metod w celu monitorowania antyukraińskich narracji i przeciwdziałania im. Przykładowo można by wykorzystać takie narzędzia jak segmentacja postaw w celu zidentyfikowania obszarów budzących obawę wśród różnych segmentów społeczeństwa, gwarantując, że starania mające na celu zajęcie się wrogimi narracjami oparte są na jasnym zrozumieniu grup docelowych, ich konkretnych obaw i skutecznych sposobów ich angażowania (Dempster i in., 2020). Zaleca się dalsze analizy tego, jak rosyjska dezinformacja wpływa na postrzeganie Ukraińców i Ukrainek, jakie towarzyszą temu narracje oraz jak polskie społeczeństwo obywatelskie i instytucje rządowe mogą temu zaradzić.

Poniższe zalecenia mają zastosowanie do działań humanitarnych w skali globalnej:

- 1. Podmioty międzynarodowe powinny być świadome roli, którą odgrywają jako aktywni twórcy narracji.** Wewnątrz organizacji należy podjąć wysiłki w celu połączenia komunikacji i pozyskiwania funduszy z funkcjami operacyjnymi i politycznymi, tworząc wspólne komunikaty, które wykorzystują szanse budowania narracji w sposób wpływający na ramy polityki i możliwości operacyjne. Podmioty zajmujące się wsparciem humanitarnym powinny rozważyć, w jaki sposób mogą współpracować z mediami w ramach aktywnego kształtowania narracji, wykraczając poza pozyskiwanie funduszy i zwracając uwagę na kryzysy.
- 2. Organizacje międzynarodowe powinny wiedzieć, że solidarność nie musi być sprzeczna z fundamentalnymi zasadami wsparcia humanitarnego.** Istotne jest bardziej dogłębne zbadanie tego, jak wyglądałaby forma solidarności zakorzeniona w zasadzie człowieczeństwa i jak można by przedstawić ją publicznie.
- 3. Międzynarodowe podmioty humanitarne i darczyńcy powinni podchodzić do przyszłych wielkoskalowych kryzysów ze świadomością, że jeśli którykolwiek kryzys jest traktowany jako wyjątek, stanowi to zagrożenie dla zasady bezstronności.** Należy potraktować to z pełną powagą, nie tylko ze względu na ryzyko podważenia zaufania do podmiotów międzynarodowych, które publicznie wyznają znaczenie zasad humanitarnych. Chociaż podmioty humanitarne nie kontrolują mechanizmów finansowania ani polityki rządowej, prawdopodobnie mają większy wpływ, niż im się wydaje. Na przykład w Polsce zaprzepaszczone zostało możliwości wykorzystania roli międzynarodowych podmiotów humanitarnych polegającej na wywieraniu wpływu na szerszej zakrojonej politykę dotyczącą osób uchodźczych i kierowania funduszy od początku kryzysu na szersze działania na rzecz uchodźców i uchodźczyń.
- 4. Komunikaty i rzecznictwo organizacji humanitarnych powinny podkreślać, w jaki sposób podatność na zagrożenia i odporność współistnieją ze sobą oraz że nie mają charakteru binarnego.** Mogą na przykład rozważyć sposób przedstawiania historii o dotkniętych kryzysami humanitarnymi ludźmi, tak aby podkreślić zarówno ich sprawczość, jak i negatywne konsekwencje, których doświadczyli. Podmioty lokalne mogą odgrywać ważną rolę we wspieraniu międzynarodowych organizacji humanitarnych w przedstawianiu historii w sposób, który lepiej oddaje złożoną rzeczywistość dotkniętych społeczności.
- 5. Podmioty międzynarodowe powinny rozważyć, jak wzmocnić otwartą komunikację i przejrzystość w relacjach z podmiotami lokalnymi w sposób pozwalający budować**

zaufanie i lepiej sprostać oczekiwaniom. Mogą na przykład wyjaśnić rolę różnych aspektów międzynarodowego systemu humanitarnego, presję, pod jaką działają, oraz ograniczenia (w tym w zakresie relacji z darczyńcami). Jest to szczególnie ważne w kontekstach, w których wcześniejsza znajomość systemu międzynarodowego jest niewielka. Jednym ze sposobów umożliwienia odmiennej dyskusji może być stworzenie przestrzeni do dzielenia się doświadczeniami i wnioskami z innych kryzysów, która będzie mniej skoncentrowana na aspektach technicznych.

Odnośniki

- ACAPS** (2023) *Ukraine: perceptions of localisation in the humanitarian response*. Geneva: ACAPS (www.acaps.org/en/countries/archives/detail/ukraine-perceptions-of-localisation-in-the-humanitarian-response).
- Adema, J., Aksoy, C.G., Giesing, Y. and Poutvaara, P.** (2024) *IZA DP No. 16962: the effect of conflict on refugees' return and integration: evidence from Ukraine*. Bonn: IZA Institute of Labour Economics (www.iza.org/publications/dp/16962/the-effect-of-conflict-on-refugees-return-and-integration-evidence-from-ukraine).
- Akhvlediani, T.** (2024) *Explaining Ukraine's recovery and reconstruction: what, how and when*. Brussels: Centre for European Policy Studies (www.ceps.eu/ceps-publications/explaining-ukraines-recovery-and-reconstruction-what-how-and-when/).
- Amnesty International** (2022) 'Poland: cruelty not compassion at Poland's other borders'. Amnesty International public statement, 11 April (www.amnesty.org/en/documents/eur37/5460/2022/en/).
- Andrieieva, O., Kurylo, V., Nabok, V. and Rudolph, J.** (2023) *Civil society in Ukraine's restoration: a guide to CSOs mobilizing for a Marshall Plan*. The Institute of Analytics and Advocacy and The Alliance for Securing Democracy (<https://securingdemocracy.gmfus.org/civil-society-in-ukraines-restoration-a-guide-to-csos-mobilizing-for-a-marshall-plan>).
- Arutunyan, A.** (2019) 'Getting aid to separatist-held Ukraine'. International Crisis Group, 13 May (www.crisisgroup.org/europe-central-asia/eastern-europe/ukraine/getting-aid-separatist-held-ukraine).
- Aspinall, E. and Keogh, E.** (2023) *UK public opinion on foreign policy and global affairs annual survey – 2023* (<https://bfpfg.co.uk/2023/07/2023-annual-survey/>).
- Banulescu-Bogdan, N., Erdoğan, M.M. and Salhado, L.** (2024) *Confronting compassion fatigue: understanding the arc of public support for displaced populations in Turkey, Colombia, and Europe*. Washington DC: Migration Policy Institute (www.migrationpolicy.org/research/compassion-fatigue-displaced-populations).
- Barbelet, V.** (2019) *Rethinking capacity and complementarity for a more local humanitarian action*. HPG report. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/rethinking-capacity-and-complementarity-for-a-more-local-humanitarian-action/>).
- Barbelet, V., Davies, G., Flint, J. and Davey, E.** (2021) *Interrogating the evidence base on humanitarian localisation: a literature study*. HPG literature review. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/interrogating-the-evidence-base-on-humanitarian-localisation-a-literature-study/>).
- Barter, D.** (2024) 'Working with humanitarians is a nightmare': dynamics surrounding locally led peacebuilding in Somalia. HPG report. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/working-with-humanitarians-is-a-nightmare-dynamics-surrounding-locally-led-peacebuilding-in-somalia/>).
- Bath and North East Somerset Council** (2024) 'New round of funding opens for organisations supporting people from Ukraine'. 1 February (<https://newsroom.bathnes.gov.uk/news/new-round-funding-opens-organisations-supporting-people-ukraine>).

- Betliy, O. and Movchan, V.** (2023) *Social policy in Ukraine in the wartime: 2022–2023*. Kyiv: Institute for Economic Research and Policy Consulting (www.kas.de/en/web/ukraine/single-title/-/content/social-na-politika-v-ukraini-u-voennij-cas-2022-2023-roki).
- Boulègue, M., Lutsevych, O. and Marin, A.** (2018) *Civil society under Russia's threat: building resilience in Ukraine, Belarus and Moldova*. London: Chatham House (www.chathamhouse.org/2018/11/civil-society-under-russias-threat-building-resilience-ukraine-belarus-and-moldova).
- Brighton and Hove City Council** (2023) 'Grant scheme introduces new support services for Ukrainian refugees'. 27 June (www.brighton-hove.gov.uk/news/2023/grant-scheme-introduces-new-support-services-ukrainian-refugees).
- BRC – British Red Cross** (2023) *Fearing, fleeing, facing the future: how people displaced by the conflict in Ukraine are finding safety in the UK*. London: BRC (www.redcross.org.uk/about-us/what-we-do/we-speak-up-for-change/how-people-displaced-by-the-conflict-in-ukraine-are-finding-safety-in-the-uk).
- Broussard, G., Rubenstein, L., Robinson, C., et al.** (2019) 'Challenges to ethical obligations and humanitarian principles in conflict settings: a systematic review' *Journal of International Humanitarian Action* 4(15) (<https://jhumanitarianaction.springeropen.com/articles/10.1186/s41018-019-0063-x>).
- Bryant, J. and Fouad, L.** (2024) *Change without transformation: How narratives influenced the humanitarian cash agenda*. HPG working paper. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/change-without-transformation-how-narratives-influenced-the-humanitarian-cash-agenda/>).
- Buchanan-Smith, M.** (2024) *The meeting of humanitarian and civic space in Sudan: lessons for localisation*. HPN Network Paper. London: ODI (<https://odihpn.org/publication/the-meeting-of-humanitarian-and-civic-space-in-sudan-lessons-for-localisation/>).
- Burrell, K.** (2024) 'Domesticating responsibility: refugee hosting and the Homes for Ukraine scheme' *Antipode* 56(4): 1191–1211 (<https://doi.org/10.1111/anti.13023>).
- Cabot Venton, C., Warria, C.K., Cullen, B., et al.** (2024) *Passing the buck: the economics of localizing aid in Ukraine*. Dover, MA: The Share Trust (<https://thesharetrust.org/resources/2022/11/14/passing-the-buck-the-economics-of-localizing-international-assistance>).
- Carstensen, N. and Sebit, L.** (2023) *Mutual aid in Sudan: the future of aid?* Humanitarian Practice Network. London: ODI (<https://odihpn.org/publication/mutual-aid-in-sudan-the-future-of-aid/>).
- Carta, S., Hahn, H., Heidland, T., et al.** (2022) *2022 MEDAM assessment report on asylum and migration policies in Europe. Refugee protection in the EU: building resilience to geopolitical conflict*. Kiel: Kiel Institute for the World Economy (<https://cadmus.eui.eu/handle/1814/75230>).
- CBOS – Centrum Badań Opinii Społecznej** (2022) *Polacy o wojnie na Ukrainie i pomocy dla uchodźców*. Warsaw: CBOS (https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_152_22.PDF).
- CBOS** (2024) *Wojna w Ukrainie a NATO*. Komunikat z Badań Nr. 38/2024. Warsaw: CBOS (https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_038_24.PDF).
- Cerda, A.** (2023) 'About half of Republicans now say the U.S. is providing too much aid to Ukraine'. Pew Research Center, 8 December (www.pewresearch.org/short-reads/2023/12/08/about-half-of-republicans-now-say-the-us-is-providing-too-much-aid-to-ukraine/).

- Charycka, B., Bednarek, J. and Gumkowska, M.** (2024) *When working in crisis becomes daily life. Local organisations supporting refugees in Poland*. Warsaw: Klon/Jawor Research (www.humanitarianleadershipacademy.org/resources/when-working-in-crisis-becomes-daily-life-local-organisations-supporting-refugees-in-poland/).
- Clark, S., Haw, A. and Mackenzie, L.** (2023) 'The "good refugee" ideal: how discourses of deservingness permeate Australia's refugee and asylum seeker narratives' *Australian Journal of Social Issues* 59(1): 148–163 (<https://doi.org/10.1002/ajs4.255>).
- Cooper, H., Gibbons-Neff, T., Schmitt, E. and Jarnes, J. E.** (2023) 'Troop deaths and injuries in Ukraine war near 500,000, U.S. officials say'. *New York Times*, 18 August (www.nytimes.com/2023/08/18/us/politics/ukraine-russia-war-casualties.html).
- Council of Councils** (2023) 'The invasion that shook the world'. *Global Memo*, 22 February (www.cfr.org/councilofcouncils/global-memos/invasion-shook-world).
- Council of the European Union** (2022) 'Council Directive 2001/55/EC of 20 July 2001 on minimum standards for giving temporary protection in the event of a mass influx of displaced persons and on measures promoting a balance of efforts between Member States in receiving such persons and bearing the consequences thereof'. Document 32001L0055 (<https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A32001L0055&qid=1648223587338>).
- Crerar, P.** (2024) 'UK will give Ukraine £3bn a year "for as long as it takes", says Starmer'. *The Guardian*, 10 July (www.theguardian.com/politics/article/2024/jul/10/uk-will-give-ukraine-3bn-a-year-for-as-long-as-it-takes-says-starmer).
- Crossley, M.** (2023) "'Homes for Ukraine": gendered refugee hosting, differential inclusion, and domopolitics in the United Kingdom' *Journal of International Women's Studies* 25(8): 1–4 (<https://vc.bridgew.edu/jiws/vol25/iss8/8>).
- Daalder, I.** (2023) 'Stalemate best describes the state of war in Ukraine'. *Politico*, 27 November (www.politico.eu/article/stalemate-best-describes-the-state-of-war-in-ukraine/).
- Dempster, H., Leach, A. and Hargrave, K.** (2020) *Public attitudes towards immigration and immigrants: what people think, why, and how to influence them*. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/public-attitudes-towards-immigration-and-immigrants-what-people-think-why-and-how-to-influence-them/>).
- Denisenko, L.** (2023) 'Знекровлення країни, або Зберегти український дім у собі'. *Deutsche Welle*, 29 September (www.dw.com/uk/larisa-denisenko-znekrovlenna-kraini-abo-zberegti-ukrainskij-dim-u-sobi/a-66961908).
- Dettmer, J.** (2024) 'Ukraine is ready for a just peace — not Russia's version of one'. *Politico*, 3 May (www.politico.eu/article/volodymyr-zelensky-vladimir-putin-ukraine-ready-peace-russia-war/).
- DI – Development Initiatives** (2023) *Global humanitarian assistance report 2023*. Bristol: DI (<https://devinit.org/resources/global-humanitarian-assistance-report-2023/#downloads>).
- Dickinson, P.** (2023) 'Beyond the counteroffensive: 84% of Ukrainians are ready for a long war'. *Atlantic Council*, June 12 (www.atlanticcouncil.org/blogs/ukrainealert/beyond-the-counteroffensive-84-of-ukrainians-are-ready-for-a-long-war/).
- Dražanová, L. and Geddes, A.** (2022) 'Attitudes towards Ukrainian refugees and governmental responses in 8 European countries'. *ASILE*, 6 September (www.asileproject.eu/attitudes-towards-ukrainian-refugees-and-governmental-responses-in-8-european-countries/).

- Durjasz, A., Jarosz, S., Kołacze, M., et al.** (2023) 'They are not refugees; they are travellers': situation of Roma refugees from Ukraine in Podkarpackie Voivodenship. Monitoring report 2022–2023. Warsaw: Fundacja w Stronę Dialogu (<https://fundacjawstronedialogu.pl/en/reports/>).
- Duszczak, M. and Kaczmarczyk, P.** (2022) 'The war in Ukraine and migration to Poland: outlook and challenges' *Intereconomics* 57(3): 164–170 (<https://doi.org/10.1007/s10272-022-1053-6>).
- Dyvik, S. and Daoust, G.** (2024) "Homes for Ukraine' and the politics of private humanitarian hospitality' *Review of International Studies* (<https://hdl.handle.net/10779/uos.25957627.v1>).
- European Humanitarian Forum** (2023) 'Russia's war in Ukraine: protracted crisis and challenges of principled humanitarian action' Warm up session, 20 March (<https://archive.europeanhumanitarianforum.eu/programme/russia-s-war-in-ukraine-protracted-crisis-and-challenges-of-principled-humanitarian-action/index.html>).
- Fassin, D.** (2011) 'Humanitarian reason: a moral history of the present' Berkeley: University of California Press.
- Fischer, F.** (2003) *Reframing public policy: discursive politics and deliberative practices*. Oxford: Oxford University Press.
- Freedman, L.** (2024) 'The grim reality behind Russian advances in Ukraine'. *New Statesman*, 18 May (www.newstatesman.com/the-weekend-essay/2024/05/the-grim-reality-behind-russian-advances-in-ukraine).
- FTS – Financial Tracking Service** (2023a) 'Total reported funding 2023'. Webpage (<https://fts.unocha.org/global-funding/overview/2023>).
- FTS** (2023b) 'Sudan 2023'. Webpage (<https://fts.unocha.org/countries/212/summary/2023>).
- FTS** (2024) 'Ukraine 2023 country summary'. Webpage (<https://fts.unocha.org/countries/234/summary/2023>).
- Garbicz, K.** (2024) 'Nowelizacja ustawy o pomocy uchodźcom z Ukrainy: „To miks dobrych i złych rozwiązań”'. *OKO.press*, 14 May (<https://oko.press/uchodzcy-zmiana-ustawy-o-pomocy>).
- Gazeta Wyborcza** (2024) 'Donald Tusk o pomocy dla Ukrainy: następne dwa lata zadecydują o wszystkim'. *Gazeta Wyborcza*, 29 March (www.pap.pl/aktualnosci/donald-tusk-o-pomocy-dla-ukrainy-nastepne-dwa-lata-zadecyduja-o-wszystkim#:).
- Government of Ukraine** (2024a) 'Iryna Vereshchuk took part in the National Conference on the Temporarily Occupied Territories'. 21 January (www.kmu.gov.ua/en/news/iryna-vereshchuk-vziala-uchast-u-natsionalnii-konferentsii-shchodo-tymchasovo-okupovanykh-terytorii).
- Government of Ukraine** (2024b) 'The Ministry of Reintegration has entered into a Memorandum of Cooperation with the Alliance of Ukrainian Civil Society Organizations'. 5 June (<https://minre.gov.ua/en/2024/06/05/the-ministry-of-reintegration-has-entered-into-a-memorandum-of-cooperation-with-the-alliance-of-ukrainian-civil-society-organizations/>).
- Ground Truth Solutions** (2023) *Call for communication, collaboration, and cash: perceptions of aid in Ukraine*. Vienna: Ground Truth Solutions (www.groundtruthsolutions.org/library/call-for-communication-collaboration-and-cash-perceptions-of-aid-in-ukraine).
- Grunewald, F.** (2022) *Real time evaluation of the humanitarian response to the crisis resulting from the war in Ukraine: July 24th – August 18th, 2022*. La Fontaine des Marins: Groupe URD (<https://ukraineresponse.alnap.org/help-library/real-time-evaluation-of-the-humanitarian-response-to-the-crisis-resulting-from-the-war>).

- The Guardian** (2023) 'Kakhovka dam: Zelenskiy visits flood-hit region and criticises international response'. 8 June (www.theguardian.com/world/2023/jun/08/nova-kakhovka-dam-collapse-flood-first-flooding-deaths-reported-ukraine).
- Hargrave, K., Homel, K. and Dražanová, L.** (2023) 'Public narratives and attitudes towards refugees and other migrants: Poland country profile'. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/public-narratives-and-attitudes-towards-refugees-and-other-migrants-poland-country-profile/>).
- Hargrave, K., Holloway, K., Barbelet, V. and Eusuf, M.A.** (2020) *The Rohingya response in Bangladesh and the Global Compact on Refugees: lessons, challenges and opportunities*. HPG working paper. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/the-rohingya-response-in-bangladesh-and-the-global-compact-on-refugees-lessons-challenges-and-opportunities/>).
- Harrison, L.** (2024) 'Ukraine humanitarian crisis – two years on'. Bond, 20 February (www.bond.org.uk/news/2024/02/ukraine-humanitarian-crisis-2-years-on/#:~:text=An%20Humanitarian%20Localisation%20Baseline%20has,has%20been%20funded%20by%20DEC.).
- Havryliuk, O.** (2023) 'Tactics of supporting Ukraine during the war (on Boris Johnson's public speeches)' in *Modern aspects of modernization of science: status, problems, development trends. Materials of the 30th International Scientific and Practical Conference*. Hamburg, pp. 144–151 (<http://perspectives.pp.ua/public/site/conferency/conf-30.pdf#page=145>(<http://perspectives.pp.ua/public/site/conferency/conf-30.pdf#page=145>)).
- Haw, A.L.** (2021) "Fitting in" and "giving back": constructions of Australia's "ideal" refugee through discourses of assimilation and market citizenship' *Journal of Refugee Studies* 34(3): 3164–3183 (<https://doi.org/10.1093/jrs/feaa073>).
- Healy, S.** (2021) 'Neutrality: principle or tool?' Humanitarian Practice Network. 9 August (<https://odihpn.org/publication/neutrality-principle-or-tool/>)
- Новини.LIVE** (2024) 'Давос2024: Ірина Верещук на презентації нового плану гуманітарної допомоги Україні'. YouTube, 15 January (www.youtube.com/watch?v=eZHoWLT1QeQ&ab_channel=%D0%9D%D0%BE%D0%B2%D0%B8%D0%BD%D0%B8.LIVE).
- Honeycombe-Foster, M.** (2024) 'Nigel Farage "parroting Putin's lies" on Ukraine, says Boris Johnson'. *Politico*, 24 June (www.politico.eu/article/boris-johnson-accuses-nigel-farage-parroting-putin-lie-on-ukraine-uk/).
- Howlett, M. and Dvornichenko, D.** (2024) 'To return or not? Ukrainian women's experiences of internal displacement'. Carnegie Europe, 26 June (<https://carnegieendowment.org/research/2024/06/to-return-or-not-ukrainian-womens-experiences-of-internal-displacement?lang=en¢er=europe>).
- Humanitarian Outcomes** (2022) *Enabling the local response: emerging humanitarian priorities in Ukraine March–May 2022*. London: Humanitarian Outcomes (www.humanitarianoutcomes.org/Ukraine_review_June_2022).
- Hyde, L.** (2024) 'Alone and unwanted: millions of displaced Ukrainians hope to go home as the war rages'. *Politico*, 12 August (www.politico.eu/article/war-in-ukraine-ukrainian-refugees-russia/).
- IASC – Inter-Agency Standing Committee** (2023) 'About the Grand Bargain'. Webpage (<https://interagencystandingcommittee.org/node/40190>).

- IMPACT Initiatives** (2023) *Economic integration of Ukrainians in Poland by the end of 2023: insights and challenges*. Regional Longitudinal Survey with Ukrainian Refugees and Returnees – Round 19 (https://dashboards.impact-initiatives.org/reg/longitudinal_surveys).
- IMPACT Initiatives** (2024) *Back, but not necessarily home: refugee experiences upon returning to Ukraine and becoming IDPs*. Regional Longitudinal Survey with Ukrainian Refugees and Returnees – December 2023–January 2024 (https://dashboards.impact-initiatives.org/reg/longitudinal_surveys).
- IOM – International Organization for Migration** (2024a) *Ukraine and neighbouring countries 2022–2024: 2 years of response*. Geneva: IOM (www.iom.int/resources/ukraine-crisis-2022-2024-two-years-response).
- IOM** (2024b) *Registered IDP area baseline assessment. Ukraine Round 34. March 2024*. Geneva: IOM (<https://dtm.iom.int/reports/ukraine-area-baseline-assessment-raion-level-round-34-march-2024>).
- IOM** (2024c) *Ukraine returns report: General population survey. Round 16*. Geneva: IOM (<https://dtm.iom.int/reports/ukraine-returns-report-general-population-survey-round-16-april-2024>).
- Jarosz, S.** (2024) *Gdzie Teraz Jesteśmy? Organizacje społeczne w Polsce a kryzysy humanitarne w latach 2021-2023. Współpraca i dobre praktyki grantowe*. Warsaw: Ashoka and Migration Consortium (<https://konsorcjum.org.pl/raport-gdzie-teraz-jestesmy/>).
- Jarosz, S. and Klaus, W.** (eds) (2023a) *The Polish school of assistance: reception and integration of refugees from Ukraine in Poland in 2022*. Warsaw: Migration Consortium; Centre of Migration Research, University of Warsaw; Centre for Migration Studies, Adam Mickiewicz University (<https://konsorcjum.org.pl/en/report-the-polish-school-of-assistance/>).
- Jarosz, S. and Klaus, W.** (eds) (2023b) *At the starting point: monitoring of collective accommodation for Ukrainian refugees in 2023 in the light of legal changes*. Warsaw: Migration Consortium (<https://konsorcjum.org.pl/en/at-the-starting-point-monitoring-of-collective-accommodation-for-ukrainian-refugees/>).
- Jaroszewicz, M., Lesińska, M. and Pachocka, M.** (2023) ‘Editorial introduction to special issue: Migration state in practice’ *Problemy Polityki Społecznej* 63(4):1–5 (<https://doi.org/10.31971/pps/174286>).
- Jóźwiak, I. and Piechowska, M.** (2017) *Crisis-driven mobility between Ukraine and Poland: what does the available data (not) tell us*. CMR Working Paper 99/157. Warsaw: CMR (www.migracje.uw.edu.pl/publikacje/crisis-driven-mobility-between-ukraine-and-poland-what-does-the-available-data-not-tell-us-2/).
- Kaplan, T.J.** (1986) ‘The narrative structure of policy analysis’ *Journal of Policy Analysis and Management* 5(4): 761–778 (<https://doi.org/10.1002/pam.4050050406>).
- Katwala, S.** (2023) ‘Ukraine scheme could be asylum policy blueprint’. Eastern Eye, 25 September (www.easterneye.biz/ukraine-scheme-could-be-asylum-policy-blueprint/).
- Kennedy, N. and Hansler, J.** (2024) ‘Trump ready to be “peace broker” on Ukraine, Orban tells skeptical European leaders’. CNN, 16 July (<https://edition.cnn.com/2024/07/16/europe/orban-trump-eu-ukraine-letter-intl/index.html>).
- Klaus, W.** (ed.) (2021) *Humanitarian crisis at the Polish–Belarusian border*. Warsaw: Grupa Granica (www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2022/01/Spotlight-DECEMBER-2021-2-1.pdf).

- Kondratenko, D. and Korenkova, K.** (2023) 'Гуманітарна допомога: що обов'язково треба зробити Україні'. *Дзеркало тижня*, 30 December (<https://zn.ua/ukr/POLITICS/humanitarna-dopomoha-shcho-obovjazkovo-treba-zrobiti-ukrajini.html>).
- KIIS – Kyiv International Institute of Sociology** (2023) *Ukrainian civil society under the war*. Kyiv: ISAR Ednannia (<https://ednannia.ua/en/news/nashi-novini/12455-gromadyanske-suspilstvo-ukrajini-v-umovakh-vijni-2022-zvit-za-rezultatami-doslidzhennya-2>).
- KIIS** (2024) 'Опитування Українських Біженців У Німеччині, Польщі Та Чехії: Задоволеність Життям Закордоном, Повернення В Україну, Інтерес До Ситуації В Україні'. (https://kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1408&page=1#_ftnref1).
- Lloyd, M.** (2024) "'Sticking together while standing one's own ground": the meanings of solidarity in humanitarian action' *International Review of the Red Cross* (<https://doi.org/10.1017/S1816383124000109>).
- Loft, P. and Brien, P.** (2024) 'Ukraine: UK aid and humanitarian situation 2022 to 2024'. Research briefing no. 9467. London: House of Commons Library (<https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-9467/>).
- Lough, O., Barbelet, V. and Njeri, S.** (2022) *Inclusion and exclusion in humanitarian action: findings from a three-year study*. HPG report. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/inclusion-and-exclusion-in-humanitarian-action-findings-from-a-three-year-study/>).
- Lough, O., Philips, S., Spencer, A., et al.** (2023) 'Wellbeing in humanitarian action: what food, sex and death can teach us about supporting meaningful lives' ODI Insight, 26 June (<https://odi.org/en/insights/wellbeing-in-humanitarian-action-what-food-sex-and-death-can-teach-us-about-supporting-meaningful-lives/>).
- Lukiv, J.** (2023) 'Ukraine war: Zelensky says Israel-Gaza conflict taking focus away from fighting'. BBC, 4 November (www.bbc.co.uk/news/world-europe-67321777).
- Masters, J.** (2023) 'Ukraine: conflict at the crossroads of Europe and Russia'. Council on Foreign Relations, 14 February (www.cfr.org/backgrounder/ukraine-conflict-crossroads-europe-and-russia).
- Michalak, M., De Geoffroy, V., Gabi, R., et al.** (2024) *Grand Bargain Localization Commitments (Poland Case Study)*. Warsaw: Groupe URD and NGO Forum Razem (<https://reliefweb.int/report/poland/grand-bargain-localization-commitments-poland-case-study-june-2024>).
- Mickelsson, T.B.** (2023) 'Safety, shame, and ambiguity — the case of Ukrainian male refugees' *International Migration Review* (<https://doi.org/10.1177/01979183231216075>).
- Migration Consortium** (2022) 'Open letter to international donors and organizations that want to help Ukrainian refugees in Poland'. 10 October (<https://konsorcjum.org.pl/en/open-letter-to-international-donors-and-organizations-that-want-to-help-ukrainian-refugees-in-poland/>).
- Migration Consortium** (2023) *W punkcie wyjścia. Monitoring zbiorowego zakwaterowania uchodźczyń z Ukrainy w 2023 r. w świetle zmian ustawowych*. Warsaw: Migration Consortium (<https://konsorcjum.org.pl/w-punkcie-wyjscia-monitoring-zbiorowego-zakwaterowania-uchodzyczyn-z-ukrainy/>).
- Mills, C.** (2024a) 'Ukraine: the Swiss peace summit and what comes next?'. London: House of Commons Library (<https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-10025/>).

- Mills, C.** (2024b) 'Detailed timeline of UK military assistance to Ukraine (February 2022-present)'. London: House of Commons Library (<https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-9914/>)
- Mirga-Wójtowicz, E., Talewicz, J. and Kołaczek, M.** (2022) *Human rights, needs and discrimination: the situation of Roma refugees from Ukraine in Poland*. Heidelberg: Central Council of German Sinti and Roma (<https://fundacjawstronedialogu.pl/wp-content/uploads/2023/02/EN.pdf>).
- Moallin, Z., Hargrave, K. and Saez, P.** (2023) *Navigating narratives in Ukraine: humanitarian response amid solidarity and resistance*. HPG working paper. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/navigating-narratives-in-ukraine-humanitarian-response-amid-solidarity-and-resistance/>).
- Moens, B. and Barigazzi, J.** (2024) 'Ukraine wants EU's next migration rules to encourage returns'. *Politico*, 24 January (www.politico.eu/article/kyiv-puts-pressure-to-tighten-rules-as-eu-mulls-future-of-ukrainian-refugees/).
- Molęda-Zdziech, M., Wach, D. and Pachoka, M.** (2021) 'Immigration and integration policies in Poland: institutional, political and social perspectives' in J. Franzke and J.M. Ruano de la Fuente (eds) *Local integration of migrants policy*. European experiences and challenges. London: Palgrave Macmillan, pp. 169–199 (http://dx.doi.org/10.1007/978-3-030-50979-8_10).
- More in Common** (2023) 'Written evidence submitted by More in Common'. Webpage (<https://committees.parliament.uk/writtenevidence/126494/html/>).
- Motte-Baumvol, J., Frota Mont'Alverne, T.C. and Guimarães, G.N.** (2022) 'Extending social protection for migrants under the European Union's Temporary Protection Directive: lessons from the war in Ukraine'. *Oxford University Comparative Law Forum* 2 (<https://ouclf.law.ox.ac.uk/extending-social-protection-for-migrants-under-the-european-unions-temporary-protection-directive-lessons-from-the-war-in-ukraine/>).
- National Network of Local Philanthropy Development** (2022) 'If not now, when?'. Webpage (<https://philanthropy.com.ua/en/program/view/akso-ne-zaraz-koli>).
- National Network of Local Philanthropy Development et al.** (2024) 'The 2nd annual Ukrainian Aid Leadership Conference post-conference update: "it's time to accelerate the locally led response"' (<https://d3jwamois5codb7.cloudfront.net/wp-content/uploads/2024/03/Post-Conference-Update-ENG-1.pdf>).
- NGO Resource Center, InfoSapiens, Humanitarian Advisory Group and ICVA** (2023) *A humanitarian baseline for localisation in Ukraine*. Kyiv: NGO Resource Center (www.icvanetwork.org/resource/a-humanitarian-localization-baseline-for-ukraine/).
- Noe, N. and Lang, H.** (2023) 'Forced migration review: breaking the cycle – localising humanitarian aid in Ukraine'. *Refugees International* (www.refugeesinternational.org/breaking-the-cycle-localising-humanitarian-aid-in-ukraine/).
- Notes from Poland** (2024a) 'Tusk pledges further "fortification" of Belarus border amid "hybrid war of illegal migration"'. *Notes from Poland*, 13 May (<https://notesfrompoland.com/2024/05/13/tusk-pledges-further-fortification-of-belarus-border-amid-hybrid-war-of-illegal-migration/>).
- Notes from Poland** (2024b) 'Poland reintroduces exclusion zone on Belarus border amid migration crisis'. *Notes from Poland*, 10 June (<https://notesfrompoland.com/2024/06/10/poland-reintroduces-exclusion-zone-on-belarus-border-amid-migration-crisis/>).

- Nowicka, M.** (2023) 'Ukraińscy uchodźcy z niepełnosprawnościami w Polsce' International Centre for Migration Policy Development (www.icmpd.org/file/download/61466/file/Kompleks_people-with-disabilities-UA_ICMPD.pdf).
- OCHA – UN Office for the Coordination of Humanitarian Affairs** (2023a) *Humanitarian Response Plan: Ukraine. Humanitarian Programme Cycle 2023*. Geneva: OCHA (<https://reliefweb.int/report/ukraine/ukraine-humanitarian-response-plan-february-2023-enuk>).
- OCHA** (2023b) *Humanitarian Needs and Response Plan: Ukraine. Humanitarian Programme Cycle 2024*. Geneva: OCHA (www.unocha.org/publications/report/ukraine/ukraine-humanitarian-needs-and-response-plan-2024-december-2023-enuk).
- Office for Foreigners** (2022) 'Amendment to the law on assistance to Ukrainian citizens in connection with the armed conflict on the territory of the country' (www.gov.pl/web/udsc-en/the-law-on-assistance-to-ukrainian-citizens-in-connection-with-the-armed-conflict-on-the-territory-of-the-country-has-entered-into-force).
- ONS – Office for National Statistics** (2023) 'Visa holders entering the UK under the Ukraine humanitarian schemes, outcome survey'. 14 April (www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/bulletins/visaholdersenteringtheukundertheukrainehumanitarianschemes/27februaryto13march2023).
- Pact** (2023) 'CEP Spring-Summer 2023: war-affected Ukrainians diverge on post-war priorities, yet stand united in repelling aggression and supporting future recovery'. Kyiv: Ukraine Engage (<https://engage.org.ua/eng/cep-spring-summer-2023-war-affected-ukrainians-diverge-on-post-war-priorities-yet-stand-united-in-repelling-aggression-and-supporting-future-recovery/>).
- Piquard, B.** (2021) 'What knowledge counts? Local humanitarian knowledge production in protracted conflicts. A Central African Republic case study' *Peacebuilding* 10(1): 84–100 (<https://doi.org/10.1080/21647259.2021.1989902>).
- Polish Economic Institute** (2022) *How Polish society has been helping refugees from Ukraine*. Warsaw: Polish Economic Institute (<https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2022/07/Pomoc-pol-spol-UKR-ENG-22.07.2022-C.pdf>).
- President of Ukraine** (2022) 'Відбудова України буде найбільшим внеском у підтримку глобального миру – промова Президента на Міжнародній конференції з питань відновлення України в Лугано' (www.president.gov.ua/news/vidbudova-ukrayini-bude-najbilshim-vneskom-u-pidtrimku-globa-76261).
- President of Ukraine** (2024) 'Виступ Володимира Зеленського на Ukraine Recovery Conference 2024' (www.president.gov.ua/news/vistup-volodimira-zelenskogo-na-ukraine-recovery-conference-91437).
- Rainsford, S.** (2023) 'A shadow of "Ukraine fatigue" hangs over Polish politics'. BBC, 22 September (www.bbc.co.uk/news/world-europe-66882161).
- Rating Group** (2024) 'Рейтинг Моніторинг, 26-Та Хвиля: Суспільно-Політичні Настрої Населення (10-11 Лютого 2024)' (https://ratinggroup.ua/research/ukraine/rejting_monitoring_26-ta_hvilya_2024.html?utm_source=archives.internationalintrigue.io&utm_medium=newsletter&utm_campaign=the-russo-ukraine-war-two-years-on).

- Red Cross EU Office and Ukrainian Red Cross Society** (2023) *Ukraine response and Red Cross views on the implementation of the TPD*. Brussels: Red Cross EU Office (<https://redcross.eu/positions-publications/ukraine-response-and-red-cross-views-on-the-implementation-of-the-tpd>).
- Saez, P. and Bryant, J.** (2023) *Understanding the role of narratives in humanitarian policy change*. HPG working paper. London: ODI (<https://odi.org/en/publications/understanding-the-role-of-narratives-in-humanitarian-policy-change/>).
- Sales, M.I.** (2023) *The refugee crisis' double standards: media framing and the proliferation of positive and negative narratives during the Ukrainian and Syrian crises*. Barcelona: Euromesco (www.euromesco.net/publication/the-refugee-crisis-double-standards-media-framing-and-the-proliferation-of-positive-and-negative-narratives-during-the-ukrainian-and-syrian-crisis/).
- Samuels, B.** (2024) 'Trump asks why Europe isn't giving Ukraine more aid as Johnson presses forward'. The Hill, 18 April (<https://thehill.com/homenews/campaign/4603096-trump-asks-why-europe-isnt-giving-ukraine-more-aid/>).
- Savage, M.** (2023) 'Nearly 40% of Britons have made a donation to Ukraine.' The Guardian, 26 February (www.theguardian.com/world/2023/feb/26/nearly-40-of-britons-have-made-a-donation-to-ukraine).
- STAAR – Social Protection Technical Assistance, Advice and Resources** (2023) 'A Snapshot of social protection and its links with humanitarian assistance in the Ukraine crisis'. Blog, 10 February (<https://socialprotection.org/discover/blog/snapshot-social-protection-and-its-links-humanitarian-assistance-ukraine-crisis>).
- Start Network** (2023) 'Ukraine local pooled fund'. Webpage (<https://startnetwork.org/funds/national-start-funds/ukraine-pooled-humanitarian-fund>).
- Statista** (2024) 'Number of civilian casualties in Ukraine during Russia's invasion verified by OHCHR from February 24, 2022 to February 15, 2024'. Webpage (www.statista.com/statistics/1293492/ukraine-war-casualties/#:~:text=How%20many%20people%20have%20died,war%20on%20February%2024%2C%202022).
- Stoddard, A., Timmins, N. and Bondarenko A.** (2023) 'Humanitarian response in Ukraine in year two of the crisis: localizing risk, but not resources'. LinkedIn, 5 May (www.linkedin.com/pulse/humanitarian-response-ukraine-year-two-crisis-localizing/?trackingId=SiltPFfHRsek2MWyy1Huhw%3D%3D).
- Taylor, R.** (2021) *Transforming narrative waters: growing the practice of deep narrative change in the UK*. Narrative Initiative (<https://narrativeinitiative.org/resource/transforming-narrative-waters-growing-the-practice-of-deep-narrative-change-in-the-uk/>).
- Terry, F.** (2022) 'Taking action, not sides: the benefits of humanitarian neutrality in war'. ICRC Blogs, 21 June (<https://blogs.icrc.org/law-and-policy/2022/06/21/taking-action-not-sides-humanitarian-neutrality/>).
- Tilles, D.** (2024) 'Ukraine condemns dumping of grain transiting through Poland'. Notes from Poland, 26 February (<https://notesfrompoland.com/2024/02/26/ukraine-condemns-dumping-of-grain-transiting-through-poland/>).
- Tokariuk, O.** (2024) 'The US aid package to Ukraine will help. But a better strategy is urgently needed'. Chatham House, 14 May (www.chathamhouse.org/2024/04/us-aid-package-ukraine-will-help-better-strategy-urgently-needed).

- Townsend, M.** (2022) 'UK's Homes for Ukraine scheme risks operating as 'Tinder for sex traffickers', say charities' *The Guardian*, 26 March (www.theguardian.com/uk-news/2022/mar/26/uk-homes-for-ukraine-scheme-risks-operating-as-tinder-for-sex-traffickers-say-charities#:~:text=It%20says%20the%20initiative%2C%20which,partner%2C%20and%20has%20insufficient%20safeguards.)
- Tryl, L.** (2024) 'Despite predictions of weariness and fatigue with supporting Ukraine, people's sentiment on this question has barely changed over the past year, with the public just as likely to say it is important Ukraine wins now as they were this time last year'. X, 28 May (<https://x.com/LukeTryl/status/1795348099126468624>).
- UBN – Ukraine Business News** (2022) 'Ukrainians in Poland have paid €2B in taxes, three times more than the country spends on refugees'. 8 November (<https://ubn.news/ukrainians-in-poland-have-paid-e2b-in-taxes-three-times-more-than-the-country-spends-on-refugees/>).
- UK Government** (2024a) 'Prime Minister's defence speech in Warsaw: 23 April 2024'. Webpage (www.gov.uk/government/speeches/prime-ministers-defence-speech-in-warsaw-23-april-2024).
- UK Government** (2024b) 'PM speech at the Ukraine Recovery Conference: 21 June 2023'. Webpage (www.gov.uk/government/speeches/pm-speech-at-the-ukraine-recovery-conference-21-june-2023).
- UK Government and Parliament** (2023) 'Petition: give Ukrainians on humanitarian visas rights to extend stay and settle in the UK'. Webpage (<https://petition.parliament.uk/petitions/632761>).
- UK Parliament** (2024) 'Ukraine. Volume 746: debated on Wednesday 28 February 2024'. Hansard (<https://hansard.parliament.uk/Commons/2024-02-28/debates/ADB3763B-E9FE-4E06-8537-61ED32B4B324/Ukraine>).
- Ukraine Recovery Conference** (2024) 'Ukraine Recovery Conference'. Webpage (www.urc-international.com/).
- Ungoed-Thomas, J.** (2024) 'Ukrainians can extend UK visas by 18 months in new scheme'. *The Guardian*, 18 February (www.theguardian.com/world/2024/feb/18/ukrainians-can-extend-uk-visas-by-18-months-in-new-scheme).
- UNHCR – United Nations Refugee Agency** (2024) 'Operational data portal: Ukraine refugee situation'. Database (<https://data.unhcr.org/en/situations/ukraine>).
- United Nations** (2023) 'UN aims to boost aid to frontline areas of Ukraine; Black Sea grain exports near 18 million tonnes'. 18 January (<https://news.un.org/en/story/2023/01/1132607>).
- Vaitovich, V.** (2024) 'Op-ed: the EU is stretching the limits of the Temporary Protection Directive beyond 2025, but is it enough?'. European Council on Refugees and Exiles, 14 June (<https://ecre.org/op-ed-the-eu-is-stretching-the-limits-of-the-temporary-protection-directive-beyond-2025-but-is-it-enough/>).
- We are Monitoring** (2024a) 'We are Monitoring'. Webpage (<https://wearemonitoring.org/pl/en/home/>).
- We are Monitoring** (2024b) *Mamy tu tylko jedną wojnę: imigrację, ciebie*. Warsaw: We are Monitoring (https://wearemonitoring.org/pl/wp-content/uploads/2024/07/RaportGranica_online.pdf?fbclid=IwY2xjawEi3hZleHRuA2FlbQIxMAABHYxZou9eFR2Lxzhw-iGHCL-IC1RcHkpJ29fREKwGipGcZqrgTel36R5hHg_aem_E5XikAgPX-ydlRUt8Ns1xw).

WHO – World Health Organization (2022) *Ukrainian prioritized multisectoral mental health and psychosocial support actions during and after the war: operational roadmap*. Kyiv: WHO (<https://reliefweb.int/report/ukraine/ukrainian-prioritized-multisectoral-mental-health-and-psychosocial-support-actions-during-and-after-war-operational-roadmap-enuk>).

Wickham, A. (2024) 'UK support for Ukraine still robust, Starmer tells Zelenskiy'. *Guardian Politics Live*, 10 July (www.theguardian.com/politics/live/2024/jul/10/conservative-leadership-james-cleverly-reform-uk-labour-keir-starmer).

Wike, R., Fagan, M., Gubbala, S. and Austin, S. (2024) 'Growing partisan divisions over NATO and Ukraine'. *Pew Research Center*, 8 May (www.pewresearch.org/global/2024/05/08/growing-partisan-divisions-over-nato-and-ukraine/).

Zaika, N. (2024) 'Exploring the uncertainty of Ukrainian refugees'. *Centre of East European and International Studies blog*, 24 April (www.zois-berlin.de/en/publications/zois-spotlight/exploring-the-uncertainty-of-ukrainian-refugees).

Zakir-Hussain, M. (2023) 'Zelensky vows 2023 is "year of victory" for Ukraine in new year video address'. *Independent*, 1 January (www.independent.co.uk/news/world/europe/zelensky-ukraine-russia-new-year-b2254176.html).

Zurcher, A. (2024) 'Ukraine Russia war: US House passes crucial aid deal worth \$61bn'. *BBC*, 21 April (www.bbc.co.uk/news/world-us-canada-68848277).



Grupa ds. polityki humanitarnej (Humanitarian Policy Group, HPG) jest jednym z czołowych międzynarodowych zespołów niezależnych badaczy i profesjonalistów z zakresu komunikacji zajmujących się kwestiami odpowiedzi humanitarnej. Celem HPG jest poprawa polityk humanitarnych i praktyk udzielania wsparcia humanitarnego poprzez wysokiej jakości analizy i debatę.

Humanitarian Policy Group

ODI

203 Blackfriars Road

London SE1 8NJ

Zjednoczone Królestwo

Tel.: +44 (0) 20 7922 0300

Faks: +44 (0) 20 7922 0399

E-mail: hpgadmin@odi.org

Strona internetowa: odi.org/hpg
